



# FLAGA

BIULETYN POLSKIEGO TOWARZYSTWA WEKSYLOLOGICZNEGO

WYDANIE

JUBILEUSZOWE



- STULECIE POLSKIEJ FLAGI PAŃSTWOWEJ W DOKUMENTACH I PUBLIKACJACH
- MONETA OKOLICZNOŚCIOWA



## Od Redakcji

W dwudziestym drugim numerze biuletynu, z okazji 100-lecia polskiej flagi państwowej, prezentujemy przebieg procesu legislacyjnego ustawy o godle i barwach Rzeczypospolitej Polskiej na Sejmie Ustawodawczym w 1919 roku. Przedstawiamy również notatki prasowe informujące o tym wydarzeniu oraz publikacje dotyczące polskich barw narodowych i flagi powstałych przed, jak i po wprowadzeniu tej ustawy. Prezentujemy również wyemitowaną w dniu 14 sierpnia br. przez Narodowy Bank Polski 10 złotową monetę okolicznościową „100-lecie polskiej flagi państwowej”.

Cały czas zachęcamy do odwiedzania naszego profilu na Facebooku:  
<https://www.facebook.com/PolskieTowarzystwoWeksylologiczne/?fref=ts>

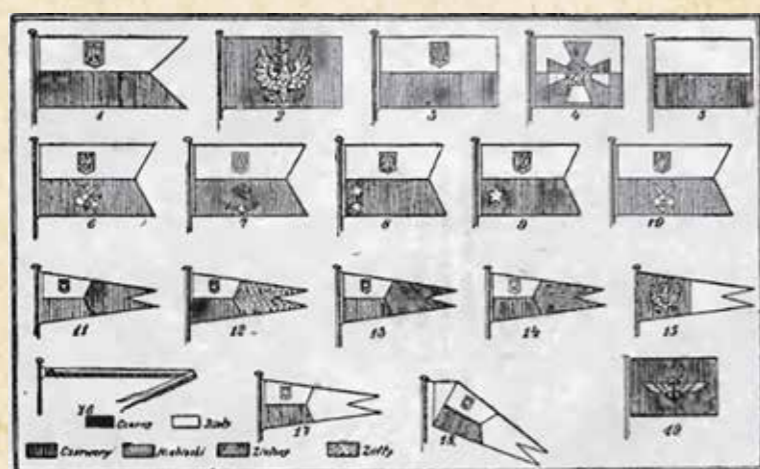
Zapraszamy do lektury bieżącego numeru.

In the twenty-second issue of the bulletin, in the commemoration of the 100th anniversary of the Polish national flag, we present the legislative process of the act on the emblem and colors of the Republic of Poland at the Legislative Sejm in 1919. We also present press releases considering this event and publications about Polish national colors and flags created before and after the introduction of this act. We also present a 10-złoty commemorative coin „100th anniversary of the Polish national flag” released by the National Bank of Poland on 14th August 2019.

As always we encourage you to visit our Facebook page:  
<https://www.facebook.com/PolskieTowarzystwoWeksylologiczne/?fref=ts>

We wish you a nice reading.

Krzysztof Jasiński



Weksylia wojskowe i flaga państwowa zamieszczone w „Almanachu Oficerskim na rok 1923/24” wydanym przez Wojskowy Instytut Naukowo-Wydawniczy w Warszawie w 1923 roku.

Na pierwszej stronie: Moneta okolicznościowa 10 zł wydana z okazji 100-lecia polskiej flagi państwowej. Fot. [www.nbp.pl](http://www.nbp.pl)

Na ostatniej stronie: Znaki Ministerstwa Poczty i Telegrafów, Ministerstwa i Handlu, Ministerstwa Skarbu oraz bandera państwowego zarządu wodnego.

### FLAGA

Biuletyn Polskiego  
Towarzystwa  
Weksylologicznego

ISSN 1509-2429

Numer 22(46) -

lipiec-wrzesień 2019

Ukazuje się od

stycznia 1999 r.

### Redaktor i wydawca

Krzysztof Jasiński

### Tłumaczenie tekstów

Karolina Jasińska

### Adres redakcji

ul. Gromadzka 4 lok. 23

15-769 Białystok

tel. +48 606 404 672

fax +48 85 878 95 56

biuro@weksylogia.pl

### Polskie Towarzystwo Weksylologiczne

ul. Raławicka 103

02-634 Warszawa

tel. +48 22 844 41 58

### Zarząd Główny PTW

Krzysztof Jasiński

Prezes

Andrzej Bebłowski

Wiceprezes

Marek Kwiecień

Wiceprezes

Wojciech Szczerba

Sekretarz Zarządu

Zbigniew Kordula

Skarbnik

Redakcja nie ponosi  
odpowiedzialności za opinie  
autorów zawarte w tekstach.  
Wszelkie prawa zastrzeżone,  
przedruk i kopiowanie  
fragmentów lub całości  
jedynie za zgodą wydawcy.

## STULECIE POLSKIEJ FLAGI PAŃSTWOWEJ W DOKUMENTACH I PUBLIKACJACH

11 listopada 1918 roku, po 123 latach niewoli, Polska odzyskała niepodległość. Pierwsze miesiące i lata to odbudowa państwowości, walka o granice, starania o uznanie Polski jako niepodległego i suwerennego państwa na arenie międzynarodowej. 10 lutego 1919 roku odbyło się pierwsze posiedzenie Sejmu Ustawodawczego. To właśnie podczas obrad tego parlamentu wprowadzono ustawę normującą wygląd polskiej flagi, godeł państwowych, bander, chorągwi i sztandarów wojskowych.

### 11 POSIEDZENIE SEJMU USTAWODAWCZEGO W DNIU 7 MARCA 1919 ROKU

W dniu 7 marca 1919 roku, na 11 posiedzeniu Sejmu Ustawodawczego, grupa posłów pod przewodnictwem Stanisława Głabińskiego<sup>1</sup> i Jana Rudnickiego<sup>2</sup> przedłożyła marszałkowi Sejmu Wojciechowi Trąpczyńskiemu wniosek w sprawie ustalenia nazwy Rzeczypospolitej Polskiej, herbu i godeł państwowych. Informację o złożeniu wniosku, na polecenie marszałka Sejmu, odczytał poseł sekretarz Ludwik Waszkiewicz<sup>3</sup>:

*Marszałek. (...) Proszę Pana Sekretarza o odczytanie wniosków.*

*Sekretarz p. Waszkiewicz (Czyta): (...) Wniosek posłów prof. Głabińskiego, Jana Rudnickiego i tow. W sprawie ustalenia nazwy Rzeczypospolitej Polskiej, herbu i godeł państwowych (Druk. Nr. 129).*

*(...) Marszałek. Wnioski te zostaną odesłane do kompetentnych komisji.<sup>4</sup>*

1 Stanisław Głabiński (1862 – 1941) – prawnik, polityk i publicysta, profesor ekonomii politycznej na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie, poseł na Sejm Ustawodawczy, członek Związku Ludowo-Narodowego, zastępca członka Rady Obrony Państwa w 1920 roku w czasie wojny polsko-bolszewickiej, zamordowany 14 sierpnia 1941 roku w sowieckim więzieniu w Charkowie.

2 Jan Piotr Rudnicki (1867-1944) – poseł na Sejm Ustawodawczy oraz I kadencji (1922-1927), członek Związku Ludowo-Narodowego, prezes Centralnego Towarzystwa Rzemieślniczego od 1919 roku.

3 Ludwik Waszkiewicz (1888 – 1976) – archiwista, historyk dziejów Łodzi i okręgu łódzkiego, regionalista, działacz społeczny, publicysta, poseł na Sejm Ustawodawczy oraz I, II, III i IV kadencji w II Rzeczypospolitej Polskiej.

4 Sprawozdanie stenograficzne z 11. posiedzenia Sejmu Ustawodawczego z dnia 7 marca 1919 r., Druk K. Kowalewski, Warszawa, s. 470-471.

## WNIOSEK GRUPY POSŁÓW W SPRAWIE USTALENIA NAZWY RZECZYPOSPOLITEJ, HERBU I GODEŁ PAŃSTWOWYCH

### WNIOSEK

posłów GŁABIŃSKIEGO, JANA RUDNICKIEGO  
i tow. w sprawie ustalenia nazwy Rzeczypospolitej  
Polskiej, herbu i godeł państwowych.

*Od czasu utworzenia rządu ludowego republiki polskiej w Lublinie, a następnie wydania rozporządzenia przez byłego ministra spraw wewnętrznych o zmianie herbu państwowego, zapanowała w Polsce wielka chwiejność i niepewność pod względem używania samej nazwy Rzeczypospolitej Polskiej, oraz herbu i godeł państwowych. Nawet sądy państwowe wydają wyroki bądź w „Imieniu Rzeczypospolitej”, bądź też „ludowej republiki polskiej”. Ustalenie więc nazwy Rzeczypospolitej polskiej, herbu i godeł państwowych przedstawia się jako rzecz pilna i konieczna.*

*Z tego podpisani wnoszą:*

### WYSOKI SEJM raczy uchwalić:

*Sejm poleca Komisji Konstytucyjnej, aby Sejmowi przedstawiła wnioski co do używania jednolitej nazwy Rzeczypospolitej Polskiej, herbu i godeł państwowych.*

*Warszawa, dnia 7 marca 1919 r.*

*Wnioskodawcy:*

*Głabiński, J. Rudnicki.*

*Gdyk<sup>5</sup>, Harasz<sup>6</sup>, J. Łabęda<sup>7</sup>, Bojanowski<sup>8</sup>, Rączkowski<sup>9</sup>, Piotrowski<sup>10</sup>, ks. Suliński<sup>11</sup>, D. Tutaj<sup>12</sup>, ks. Szczęsnowicz<sup>13</sup>, R. Śrótko<sup>14</sup>, M. Kruczyński<sup>15</sup>, Kamiński<sup>16</sup>, Ramotowski<sup>17</sup>, Jakubowski<sup>18</sup>, J. Gradowski<sup>19</sup>, Szymański<sup>20</sup>, J. Góralski<sup>21</sup>, W. Równicki<sup>22</sup>, S. Szperna<sup>23</sup>, ks. Pośpiech<sup>24</sup>, Wichliński<sup>25</sup>, M. Rudnicki<sup>26</sup>, M. Janeczek<sup>27</sup>, J. Załęski<sup>28</sup>, A. Mieczkowski<sup>29</sup>, S. Gumowski<sup>30</sup>, K. Mystkowski<sup>31</sup>, ks. Bienkowski<sup>32</sup>, E. Paczusiński<sup>33</sup>, A. Piotrowski<sup>34</sup>*

5 Ludwik Teofil Gdyk (1874 – 1940) – polityk chrześcijańsko-demokratyczny, działacz związkowy, poseł na Sejm Ustawodawczy, członek Narodowo-Chrześcijańskiego Klubu Robotniczego, wicemarszałek Sejmu I kadencji.

6 Antoni Harasz (1879 – 1942) – działacz robotniczy, współzałożyciel kooperatywy i kas oszczędnościowo-pożyczkowych oraz Domu Ludowego w Łodzi, poseł na Sejm Ustawodawczy, członek Narodowo-Chrześcijańskiego Klubu Robotniczego.

7 Julian Łabęda (1893 – 1945) – ślusarz, poseł na Sejm Ustawodawczy, członek Narodowo-Chrześcijańskiego Klubu Robotniczego, poseł na Sejm I kadencji, zastępca prezesa Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich.

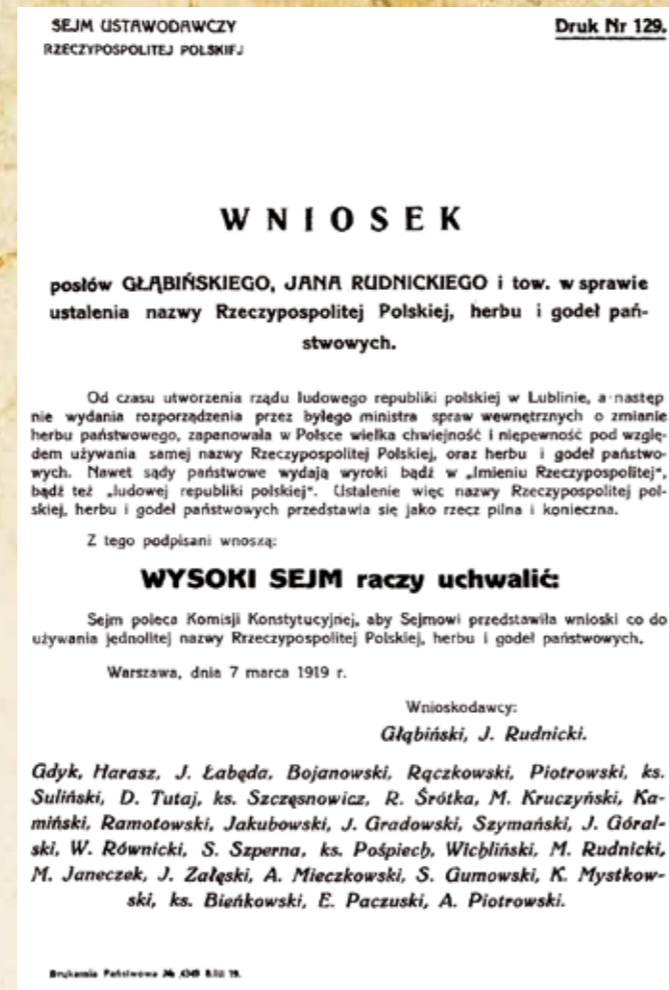
8 Michał Bojanowski (1865 – 1932) – działacz społeczny i niepodległościowy, poseł na Sejm Ustawodawczy, członek Związku Ludowo-Narodowego, senator I kadencji Sejmu.

9 Józef Rączkowski (1885 – 1951) – filozof, polonista, historyk sztuki, redaktor w czasopiśmie „Ilustracja Polska”, „Nowiny Ilustrowane”, „Gazeta Poniedziałkowa”, „Nowa Reforma”, redaktor naczelny „Piasta”, autor tomiku wierszy „W blaskach młodości”, sztuki „Wóz Drzymały”, komedii „Polityka i miłość”, utworu scenicznego „Nad polskim morzem”, poseł na Sejm Ustawodawczy, członek klubu PSL „Piast”. Poseł na Sejm Ustawodawczy. Członek klubu parlamentarnego PSL „Piast”.

10 Antoni Piotrowski (1877 – 1957) – rolnik, działacz Narodowego Zjednoczenia Ludowego, poseł na Sejm Ustawodawczy, po wojnie działacz Polskiego Stronnictwa Ludowego.



- 11 Stanisław Suliński (1873 – 1951) – poseł na Sejm Ustawodawczy, członek Związku Ludowo-Narodowego w Sejmie Ustawodawczym.
- 12 Dominik Tutaj (1883 – 1964) – poseł na Sejm Ustawodawczy, członek Związku Ludowo-Narodowego w Sejmie Ustawodawczym.
- 13 Stanisław Szczęsnowicz (1867 – 1944) – duchowny rzymskokatolicki, polityk, poseł na Sejm Ustawodawczy, członek Związku Ludowo-Narodowego, działacz regionalny na terenie Suwalszczyzny.
- 14 Roman Śrótko (1888 – ?) – poseł na Sejm Ustawodawczy, członek Narodowego Zjednoczenia w Sejmie Ustawodawczym.
- 15 Michał Kruczyński (1886 – 1950) – rolnik, członek Sejmiku Powiatowego w Chełmie, prezes stowarzyszenia spożywczego, członek komisji rewizyjnej Sawnińskiego Towarzystwa Pożyczkowo-Oszczędnościowego, poseł na Sejm Ustawodawczy, członek Narodowego Zjednoczenia Ludowego, w czasie II wojny światowej walczył w Batalionach Chłopskich i Armii Krajowej, po wojnie represjonowany przez UB.
- 16 Ignacy Kamiński (1883 – 1974) – wykształcenie podstawowe, od 1915 roku członek Polskiej Organizacji Wojskowej, poseł na Sejm Ustawodawczy, członek Związku Ludowo-Narodowego, wiceprezes Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej.
- 17 Antoni Ramotowski (1890 – ?) – rolnik, członek Rady Gminnej w Przytułach, kółka rolniczego i Polskiej Macieży Szkolnej, poseł na Sejm Ustawodawczy, członek Związku Sejmowego Ludowo-Narodowego.
- 18 W Sejmie Ustawodawczym zasiadało dwóch Jakubowskich. Brak dodatkowych danych na ustalenie, który z nich podpisał się pod wnioskiem:
1. Tomasz Jakubowski (1859 – 1922) – rolnik, wójt gminy Opoczno, członek Sejmiku Powiatowego, członek zarządu Stowarzyszenia Spożywczego „Przyszłość” w Opocznie, poseł na Sejm Ustawodawczy.
  2. Jan Jakubowski (1886 – po 1930) – działacz niepodległościowy na terenie Niemiec, od stycznia 1919 roku sekretarz Związku Zawodowego Robotników Chrześcijańskich, poseł na Sejm Ustawodawczy.
- 19 Józef Gradowski (1878 – 1968) – rolnik maślarz (wytwórca masła) w Olszowej Woli, poseł na Sejm Ustawodawczy, członek Narodowego Zjednoczenia Ludowego, żołnierz Armii Krajowej, po wojnie działał w Ochotniczej Straży Pożarnej i kółkach rolniczych, w 1946 roku aresztowany na pół roku.
- 20 W Sejmie Ustawodawczym zasiadało dwóch Szymańskich. Brak dodatkowych danych na ustalenie, który z nich podpisał się pod wnioskiem:
1. Franciszek Szymański (1888 – 1924) – technik mleczarski, poseł na Sejm Ustawodawczy, radny gminny w Bronowie powiat łomżyński, członek Sejmiku Powiatowego, członek zarządu powiatowego Polskiego Stronnictwa Ludowego.
  2. Stanisław Szymański (1874 – po 1934) – poseł na Sejm Ustawodawczy.
- 21 Ignacy Góralski (1887 – 1976) – rolnik, działacz organizacji rolniczych i spółdzielczej kasy oszczędnościowej, prezes Okręgowego Towarzystwa Organizacji i Kółek Rolniczych w Mławie, poseł na Sejm Ustawodawczy, członek Narodowego Zjednoczenia Ludowego.
- 22 Walenty Równicki (? – ?) – poseł na Sejm Ustawodawczy, członek Narodowego Zjednoczenia Ludowego.
- 23 Stanisław Szperna (1882 – ?) – poseł na Sejm Ustawodawczy, członek Narodowego Zjednoczenia Ludowego.
- 24 Paweł Pośpiech (1879 – 1922) – ksiądz rzymskokatolicki, poseł do Reichstagu od 1912 do 1918 roku, właściciel i główny redaktor katowickiej „Gazety Ludowej”, poseł na Sejm Ustawodawczy, członek Związku Ludowo-Narodowego.
- 25 Michał Feliks Wichliński (1882 – 1960) – mechanik, poseł na Sejm Ustawodawczy oraz I kadencji w latach 1922 – 1927, członek Narodowo-Chrześcijańskiego Klubu Robotniczego w Sejmie Ustawodawczym.
- 26 Mieczysław Wiktor Rudnicki (? – ?) – poseł na Sejm Ustawodawczy, członek Związku Ludowo-Narodowego w Sejmie Ustawodawczym.
- 27 Michał Janeczek (1872 – 1961) – rolnik, działacz ludowy, wójt gminy Kozienice, poseł na Sejm Ustawodawczy i Sejm I kadencji, w Sejmie Ustawodawczym członek Narodowego Zjednoczenia Ludowego, członek Rady Naczelnej Polskiego Stronnictwa Ludowego „Piast”, w 1928 roku wycofał się z życia politycznego.
- 28 Ignacy Załęski (1880 – ?) – ogrodnik, poseł na Sejm Ustawodawczy, członek Związku Sejmowego Ludowo-Narodowego, w 1920 roku członek Narodowego Chrześcijańskiego Klubu Robotniczego, prezes Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich.
- 29 Adam Franciszek Mieczkowski (1876 – 1953) – prawnik, działacz polityczny i społeczny, w latach 1910 – 1918 działał w Macierzy Szkolnej i Radzie Opiekuńczej, sędzia Sądu Okręgowego w Łomży, poseł na Sejm Ustawodawczy i Sejm I kadencji, działacz Związku Ludowo-Narodowego, a następnie Stronnictwa Narodowego, po wojnie pracował jako adwokat w Łomży.
- 30 Stanisław Gumowski (1873 – 1935) – rolnik w Podgajku pod Radomiem, starszy ławnik Sądu Pokoju w Przytyku przez 11 lat, członek dozoru kościelnego



- i dozoru szkolnego, członek zarządu powiatowego kółek rolniczych, poseł na Sejm Ustawodawczy, członek Narodowego Zjednoczenia Ludowego w Sejmie Ustawodawczym.
- 31 Kazimierz Mystkowski (1871 – 1935) – przemysłowiec, założyciel Parowej Fabryki Pierników i Biszkoptów w Kaliszu (po II wojnie światowej zmieniła nazwę na Fabryka Pieczywa Cukierniczego „Kaliszanka”), poseł na Sejm Ustawodawczy, członek Związku Ludowo-Narodowego w Sejmie Ustawodawczym, naczelnik Kaliskiej Ochotniczej Straży Ogniowej w Kaliszu.
- 32 Edmund Marcin Bierkowski (1888 – 1938) – ksiądz rzymskokatolicki, polityk, prefekt gimnazjum w Mławie, prezes koła Polskiej Macieży Szkolnej i dozoru szkolnego, członek zarządu Rady Powiatowej Opiekuńczej w Mławie, poseł na Sejm Ustawodawczy, członek Związku Ludowo-Narodowego w Sejmie Ustawodawczym, od grudnia 1922 roku do śmierci proboszcz parafii św. Szymona i Judy Tadeusza Apostołów w Szelkowie w diecezji łomżyńskiej.
- 33 Edward Paczowski (1878 – 1942) – rolnik, rymarz we wsi Poszewka w powiecie wegwrowskim, poseł na Sejm Ustawodawczy, członek Związku Ludowo-Narodowego w Sejmie Ustawodawczym, członek Rady Szkolnej, zarządu Kasy Oszczędnościowo-Pożyczkowej i Spółki Skórzaney, wiceprezes kółka rolniczego w Sokolowie, zamordowany w obozie koncentracyjnym Auschwitz w 1942 roku.
- 34 Adam Piotrowski (1875 – 1937) – robotnik, redaktor czasopism „Robotnik Polski na Obczyźnie”, „Polak na Obczyźnie”, „Orędownik”, poseł na Sejm Ustawodawczy i I kadencji Sejmu, członek Narodowo-Chrześcijańskiego Klubu Robotniczego w Sejmie Ustawodawczym.



Portret Stanisława Głabińskiego autorstwa Stanisława Lentza z 1919 roku.



Jan Piotr Rudnicki – fot. z Parlament Rzeczypospolitej Polskiej 1919-1927, pod redakcją profesorów Henryka Mościckiego i Włodzimierza Dzwonkowskiego, Warszawa 1928.



Ludwik Teofil Gdys



Antoni Harasz



Julian Łabęda



Michał Bojanowski



Józef Rączkowski



Antoni Piotrowski



Dominik Tutaj



Ks. Stanisław Szczęsnowicz (portret wykonany ok. 1921 roku)



Roman Śrótko



Michał Kruczyński





Ignacy Kamiński



Tomasz Jakubowski



Franciszek Szymański



Stanisław Szymański



Ignacy Góralski



Ks. Paweł Pośpiech



Stanisław Szperna



Michał Wichliński – fot. z Parlament Rzeczypospolitej Polskiej 1919-1927, pod redakcją profesorów Henryka Mościckiego i Włodzimierza Dzwonkowskiego, Warszawa 1928.



Michał Janeczek



Adam Franciszek Mieczkowski



Stanisław Gumowski



Kazimierz Mystkowski



Edward Paczusi



Adam Piotrowski

## 74 POSIEDZENIE SEJMU USTAWODAWCZEGO W DNIU 21 LIPCA 1919 ROKU

Pierwsze czytanie projektu ustawy o godłach i barwach Rzeczypospolitej Polskiej odbyło się pod koniec 74 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego w dniu 21 lipca 1919 roku. A oto fragment dotyczący tego wydarzenia zamieszczony w sprawozdaniu stenograficznym z tego posiedzenia:

*Marszałek. (...) Nadszedł jeszcze wniosek nagły. (Czyta). Projekt ustawy w przedmiocie godła i barw Rzeczypospolitej Polskiej. Sprawę odesłałem do komisji konstytucyjnej. Na tem dzisiejszy porządek dzienny wyczerpany.<sup>35</sup>*

Projekt ustawy o godłach i barwach Rzeczypospolitej Polskiej został opracowany przez Ministerstwo Spraw Wojskowych i przedstawiony wraz z uzasadnieniem konieczności jej wprowadzenia. Zapisany został na druku sejmowym nr 880.

### PROJEKT USTAWY O GODLE I BARWACH RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ WRAZ Z UZASADNIENIEM

*Na podstawie uchwały Rady Ministrów z dnia 18 lipca 1919 r. mam zaszczyt przesać, zgodnie z postanowieniem art. 35 Tymczasowego Regulaminu Obrad Sejmu Ustawodawczego Rzeczypospolitej Polskiej<sup>36</sup>, projekt Ustawy w przedmiocie godła i barw Rzeczypospolitej Polskiej, z prośbą o wniesienie tego projektu jako wniosku nagłego na porządek dzienny najbliższego posiedzenia Sejmu Ustawodawczego.*

Motywy projektu dołączam.

Minister Spraw Wojskowych  
J. Leśniewski<sup>37</sup>  
Generał-Porucznik

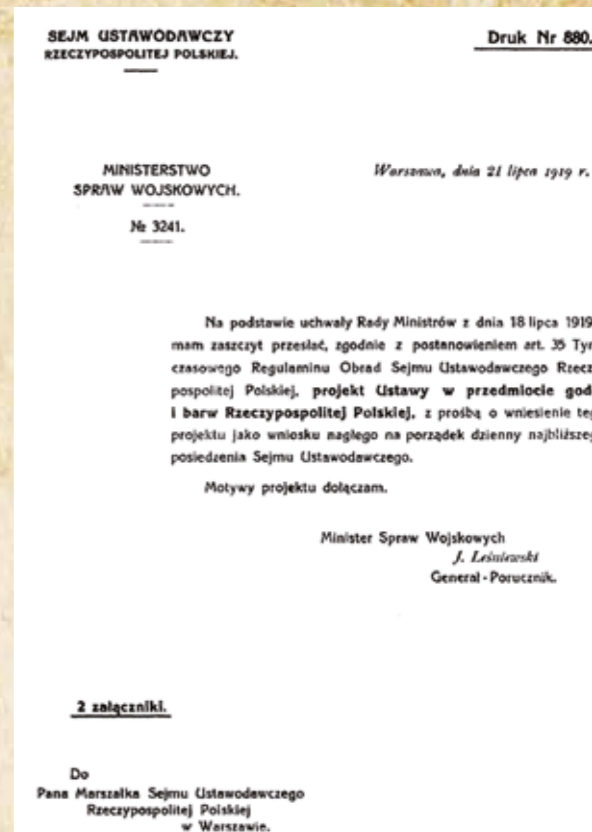


General-porucznik  
Józef Krzysztof Leśniewski

<sup>35</sup> Sprawozdanie stenograficzne z 74 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego z dnia 21 lipca 1919 r., Druk K. Kowalewski, Warszawa, s. 24.

<sup>36</sup> Art. 35 Tymczasowego Regulaminu Obrad Sejmu Ustawodawczego: Wnioski nagłe. Sejm może uchwalić nagłość dla danego wniosku na żądanie Rządu, albo na wniosek 30 posłów. Żądanie nagłości winno być przedstawione Marszałkowi na piśmie wraz z załączeniem motywów.

<sup>37</sup> Józef Krzysztof Leśniewski (1867 – 1921) – generał porucznik Wojska Polskiego, Minister Spraw Wojskowych w rządach Ignacego Paderewskiego, Leopolda Skulskiego, Władysława Grabskiego i Wincentego Witosa.



Pismo przewodnie do projektu ustawy w przedmiocie godła i barw Rzeczypospolitej.

Załącznik 1 do N-ru 880.

**USTAWA**  
z dnia ..... 1919 r.  
**w przedmiocie godła i barw Rzeczypospolitej Polskiej**

Art. 1.

Urzędy Rzeczypospolitej używać winny godła i barw według załączonych wzorów:

#### 1. Herbu Rzeczypospolitej.

Za herb Rzeczypospolitej Polskiej uznaje się znak orła białego z głową zwróconą w prawo (dla patrzącego w lewo), ze skrzydłami wzniesionymi do góry, ze złotymi szponami, koroną i dziobem w czerwonym polu prostokątnym (wzór Nr 1).

#### 2. Pieczęci Rzeczypospolitej.

Za pieczęć Rzeczypospolitej Polskiej uznaje się pieczęć okrągłą z herbem Państwa na tle heraldycznym (wzór Nr 1, 2 i 3, odmiany: I – dla aktów prawno-państwowych, II – dla Naczelnika Państwa, III – dla władz i urzędów państwowych).

#### 3. Barw narodowych.

Za barwy Rzeczypospolitej Polskiej uznaje się kolory: biały i czerwony, w podłużnych pasach, równoległych, z których górny – biały, dolny zaś – czerwony (wzór Nr 5).

#### 4. Chorągwi Rzeczypospolitej.

Za godło Rzeczypospolitej Polskiej przysługujące Naczelnikowi Państwa uznaje się chorągiew barwy czerwonej, przytwierdzoną do drzewca, z herbem Rzeczypospolitej pośrodku (wzór Nr 4). Stosunek długości do szerokości chorągwi stanowi 8 : 5.



## 5. Flag dla dyplomatycznych przedstawicieli Państwa: konsułów, wicekonsułów oraz handlowej bandery morskiej.

Za flagę poselstw i konsulatów oraz banderę handlową morską uznaje się chorągiew z wycięcia o barwach państwowych przytwierdzoną do ruchomego sznura na drzewcu z herbem Rzeczypospolitej w pośrodku białego pasa (wzór Nr 6a). Stosunek długości do szerokości chorągwi stanowi 8 : 5.

## 6. Chorągwi i sztandarów wojskowych – pułkowych.

Za chorągiew pułkową w piechocie uznaje się chorągiew białą prawie całkowicie zajęta przez polski krzyż kawalerski barwy czerwonej, pośrodku którego w otoku liści wawrzynowych widnieje napis: „Honor i Ojczyzna”. Po rogach chorągwi w wieńcach laurowych umieszczony jest Nr pułku. Chorągiew stanowi kwadrat, bok którego wynosi 1 mtr (wzór Nr 10).

Za chorągiew pułkową w jeździe uznaje się chorągiew tego samego wzoru, jednak bok kwadratu wynosi 65 cm. (wzór Nr 11).

## 7. Flagi wojennej lądowej i bandery morskiej wojennej, oraz proporca i znaku Polskiej Marynarki Wojennej.

Za flagę wojenną lądową oraz za banderę wojenną morską uznaje się chorągiew z wycięciem o barwach narodowych, przytwierdzoną do ruchomego sznurka na drzewcu, z herbem Rzeczypospolitej w pośrodku białego pasa (wzór 7a). Stosunek długości do szerokości chorągwi stanowi 8 : 5. Prócz bandery wojennej, która stanowi wojskowy sztandar na okręcie, ustanawia się następujące chorągwie okrętowe marynarki wojennej:

a) Proporzec, który wywiesza się na dziobie okrętu wojennego, o ile ten należy do pierwszych dwóch klas okrętów, t. j. ma większą pojemność i artylerię. Proporzec przedstawia chorągiew prostokątną o barwach narodowych; na niej znajduje się polski krzyż kawalerski, w którego sercu umieszczona ręka z mieczem (wzór Nr 8). Stosunek długości proporca do szerokości tegoż stanowi 6 : 5.

b) Znak, który umieszcza się na szczycie wielkiego masztu okrętu wojennego dla oznaczenia, że okręt jest w służbie czynnej pod dowództwem oficera polskiej marynarki wojennej. Znak przedstawia wstęgę o barwach narodowych z polskim krzyżem kawalerskim przy drzewcu (wzór Nr 9). Stosunek długości znaku do szerokości tegoż stanowi 25 : 1.

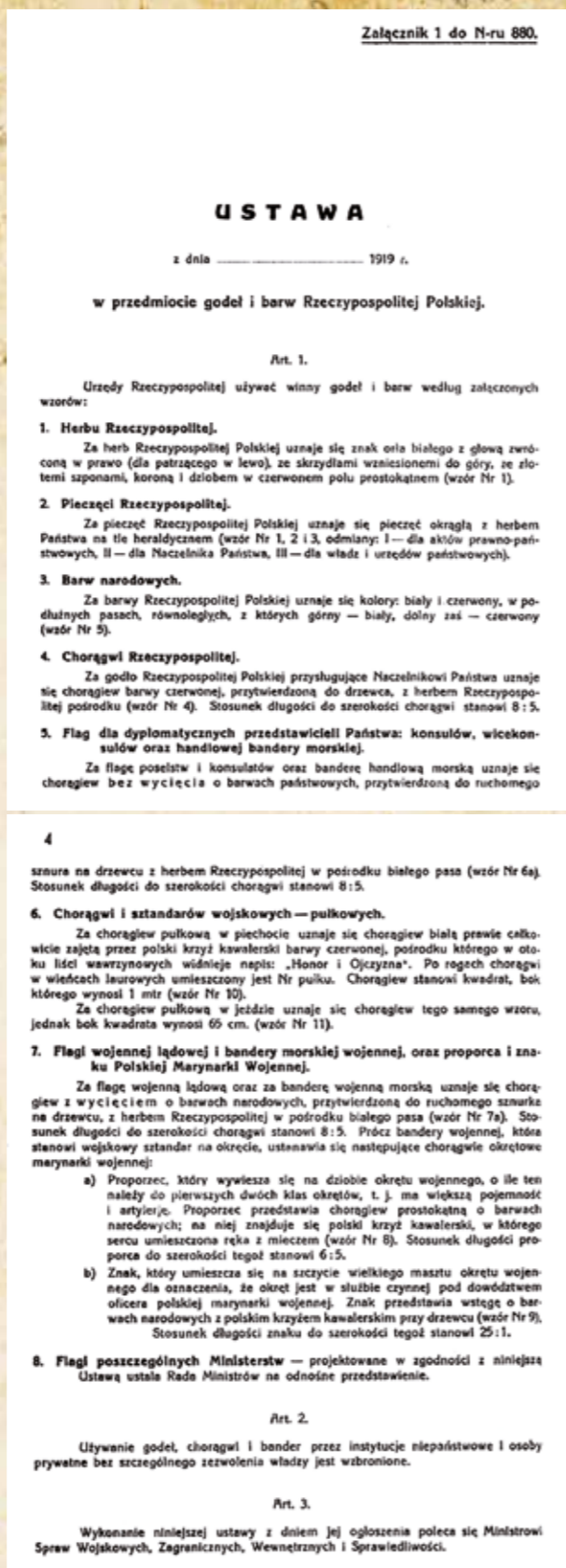
8. Flagi poszczególnych Ministerstw - projektowane w zgodności z niniejszą Ustawą ustala Rada Ministrów na oddzielne przedstawienie.

Art. 2.

Używanie godeł, chorągwi i bander przez instytucje niepaństwowe i osoby prywatne bez szczególnego zezwolenia władzy jest wzbronione.

Art. 3.

Wykonanie niniejszej ustawy z dniem jej ogłoszenia poleca się Ministrowi Spraw Wojskowych, Zagranicznych, Wewnętrznych i Sprawiedliwości.



Załącznik 2 do Nr 880

## Motywy.

Do chwili obecnej żaden akt prawodawczy nie określił wzorów i szczegółów dotyczących Godła Państwowego i barw narodowych. Brak również wskazówek co do używalności takowych w poszczególnych wypadkach. Tymczasem dziś uznanie niepodległości Rzeczypospolitej Polskiej, akre-

dytowanie posłów i reprezentantów dyplomatycznych i wojskowych Państwa Polskiego zagranicą, blizkie powstanie floty polskiej na wodach obcych i własnych, a wreszcie codzienna praktyka życia państwowego wymaga ustalenia, choćby tylko **tymczasowego i prowizorycznego**, zewnętrznych symboli państwowości polskiej, zagranicą w dodatku dotychczas nieznanymi lub dawno zapomnianymi.

Te względy mając na uwadze, narady Komisji międzyministerialnej, zwołane przez Ministerstwo Spraw Wojskowych, odbyte w dniach 21-go maja i 5-go i 11-go czerwca r. b., po zbadaniu całego dostępnego materiału historycznego, uchwałyły zgodnie z tradycją:

1. Za herb Państwa Polskiego uznaje się orła białego z głową zwróconą na lewo, ze skrzydłami wzniesionymi do góry, koroną, szponami i dziobem złotym, na czerwonym polu.
2. Za pieczęć Państwa Polskiego uznaje się pieczęć okrągłą z herbem Państwa.
3. Za godło Państwa, przysługujące Zwierzchniej Władzy w Państwie uznaje się chorągiew barwy czerwonej w środku której umieszczony jest herb Państwa.
4. Za barwy narodowe uznaje się kolor biały i czerwony, w podłużnych pasach, przyczem **górny pas jest biały, dolny zaś czerwony**.
5. Za flagę poselstw i konsulatów oraz za banderę handlową morską uznaje się chorągiew bez wycięcia o barwach narodowych z herbem Państwa w pośrodku białego pasa.
6. Za flagę wojenną lądową oraz za banderę wojenną morską uznaje się chorągiew z wycięciem o barwach narodowych z herbem Państwa w pośrodku białego pasa.
7. Poza to prócz bandery wojennej, która stanowi wojskowy sztandar na okręcie, uznaje się następujące chorągwie okrętowe: a) Proporzec, który wywiesza się na dziobie polskiego okrętu wojennego, o ile ten należy do pierwszych dwóch klas okrętów, t. j. ma większą pojemność i artylerię. Proporzec przedstawia płachtę prostokątną o barwach narodowych, na nich znajduje się polski krzyż kawalerski, w którego sercu umieszczona jest ręka z mieczem.
- b) Znak, który umieszcza się na szczycie wielkiego masztu polskiego okrętu wojennego, dla odznaczenia, że okręt jest w służbie czynnej pod dowództwem oficera polskiej marynarki wojennej. Znak przedstawia wstęgę o barwach narodowych z polskim krzyżem kawalerskim przy drzewcu.

Co do określenia barwy czerwonej uznano za obowiązujący kolor vermillon<sup>38</sup> (minium)<sup>39</sup>.

Ministerjum Kultury i Sztuki w drodze konkursu ma zająć się opracowaniem szczegółów artystycznych projektów. Warunki chwili obecnej nie pozwalają jednakowoż na dalsze przewlekanie sprawy.

Co do określenia barwy czerwonej uznano za obowiązujący kolor vermillon<sup>38</sup> (minium)<sup>39</sup>.

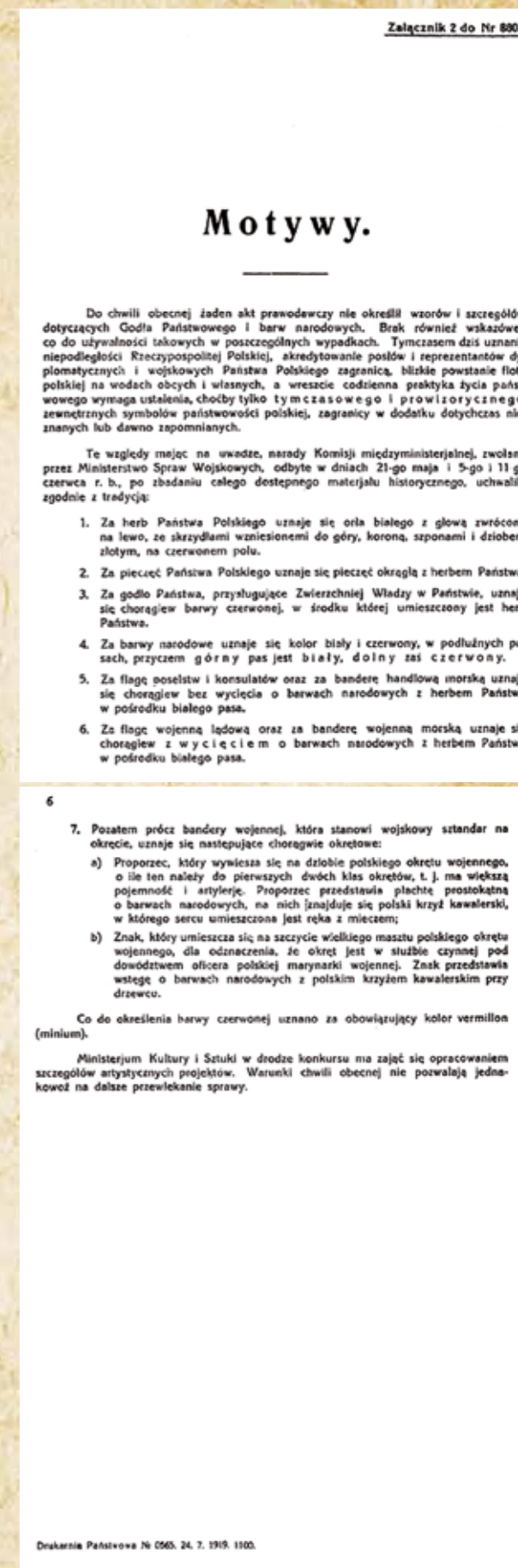
Ministerjum Kultury i Sztuki w drodze konkursu ma zająć się opracowaniem szczegółów artystycznych projektów. Warunki chwili obecnej nie pozwalają jednakowoż na dalsze przewlekanie sprawy.

Co do określenia barwy czerwonej uznano za obowiązujący kolor vermillon<sup>38</sup> (minium)<sup>39</sup>.

Ministerjum Kultury i Sztuki w drodze konkursu ma zająć się opracowaniem szczegółów artystycznych projektów. Warunki chwili obecnej nie pozwalają jednakowoż na dalsze przewlekanie sprawy.

38 vermillion – fr. cynobler.

39 minium – łac. minia.





## 83 POSIEDZENIE SEJMU USTAWODAWCZEGO W DNIU 1 SIERPNI 1919 ROKU

Dalszy ciąg dyskusji nad sprawozdaniem Komisji konstytucyjnej o wniosku Głabińskiego w sprawie wyborów na Litwie. Mowy Żmitrowicza, ks. Hałki i ks. Lutostawskiego. Uchwalenie poprawek ks. Maciejewicza. Uchwalenie wniosku większości Komisji.

Uchwalenie wniosku Komisji w sprawie utworzenia państwowego funduszu mieszkaniowego, po przemówieniu referenta Skulskiego.

Sprawozdanie Komisji przemysłowo-handlowej w sprawie odpowiedzi na depeszę kupców poznańskich (o wolny handel). Mowy referenta Bruna (2 razy), ks. Lutostawskiego, Maślanki, Diamanda (2 razy) i podsekretarza stanu ministerium przemysłu i handlu Strasburgera. Przyjęcie wniosków Komisji. Uchwalenie poprawki Wierzbickiego, ks. Kaczyńskiego i Maślanki.

Sprawozdanie Komisji administracyjnej w sprawie projektu ustawy o tymczasowej organizacji b. dzielnicy pruskiej. Mowy referenta ks. Adamskiego (2 razy), Dębskiego, Niedziałkowskiego, Z. Seydy i ministra spraw wewnętrznych Wojciechowskiego. Odrzucenie poprawki Niedziałkowskiego i Erdmana. Uchwalenie ustawy w 2 i 3 czytaniu.

Uchwalenie sprawozdania Komisji przemysłowo-handlowej o wnioskach Rudnickiego w sprawie popierania rzemiosł, po przemówieniu referenta Rudnickiego.

Uchwalenie sprawozdania Komisji przemysłowo-handlowej o sekwestrze zbiorników i cystern naftowych, po przemówieniu referenta Diamanda.

Sprawozdanie komisji administracyjnej o projekcie rządowym o tymczasowej ustawie o utworzeniu województw. Mowy referenta Kirenika, Dąbskiego, Walerona i ks. Lutostawskiego. Odrzucenie poprawki Walerona. Uchwalenie ustawy w 2 i 3 czytaniu.

Uchwalenie sprawozdania i rezolucji Komisji skarbowo-budżetowej o wniosku Rączkowskiego w sprawie pomocy dla powiatów Małopolski nawiedzonych powodzią po przemówieniu referenta Rączkowskiego, Putka i Marka.

Uchwalenie wniosku Komisji skarbowo-budżetowej w sprawie pomocy finansowej dla powiatów wschodnich Małopolski, po przemówieniu referenta Serwatowskiego. Uchwalenie poprawki Małupy.

Uchwalenie jednogłośnie sprawozdania Komisji skarbowo-budżetowej o wniosku Jabłonowskiego w sprawie przyznania Ministerjum kultury i sztuki kredytu 6 milionów mk. na pomoc dla sztuki plastycznej, po przemówieniu referenta Diamanda.

Uchwalenie sprawozdania Komisji opieki społecznej o wniosku nagłym Moraczewskiej o niesieniu pomocy natychmiastowej dzieciom polskim, po przemówieniu referentki Moraczewskiej.

Sprawozdanie Komisji rolnej o wniosku Woźnickiego w sprawie wniesienia poprawek w ustawie z 28.3.1919 o zatłwieniu zatargów zbiorowych między pracodawcami i pracownikami rolnymi. Połączenie tego sprawozdania ze sprawozdaniem Komisji rolnej o zabezpieczeniu sprzętów i zasiewów rolnych. Mowy referenta ks. Starkiewicza (2 razy), Ziemięckiego, Marszałka Sejmu i Bojanowskiego. Uchwalenie ustawy w 2 czytaniu

z poprawką ks. Starkiewicza. Wykluczenie posła Tomczaka z posiedzenia. W 3 czytaniu uchwalenie skreślenia poprawki ks. Starkiewicza 117 głosami przeciw 26. Dyskusja co do interpretacji regulaminu. Mowy Marszałka Sejmu (3 razy), Diamanda, Bryla i Radziszewskiego. Uchwalenie wniosku Bryla o odesłanie sprawy napowrót do Komisji.

Uchwalenie „sprawozdania” Komisji konstytucyjnej o wniosku rządowym w sprawie godła i barw narodowych w 2 i 3 czytaniu, po przemówieniu referenta ks. Lutostawskiego. Uchwalenie wniosku Komisji konstytucyjnej o uzupełniających wyborach w b. zaborze pruskim, po przemówieniu referenta Wł. Seydy.

Uchwalenie ustawy w 2 i 3 czytaniu o orderze „Virtuti Militari”, po przemówieniu referenta Komisji wojskowej Dubanowicza i Dąbala.

Sprawozdanie Komisji skarbowo-budżetowej o projekcie ustawy o podwyższeniu i ujednostajnieniu podatków gruntowych i podymnego w b. Kongresówce. Mowy referenta Radziszewskiego, ministra rolnictwa Janickiego. Uchwalenie wniosku ministra rolnictwa (odesłanie do Komisji).<sup>40</sup>

### USTAWA O GODŁACH I BARWACH NA 83 POSIEDZENIU SEJMU USTAWODAWCZEGO

Ustawa o godłach i barwach Rzeczypospolitej Polskiej została uchwalona na 83 posiedzeniu Sejmu Ustawodawczego w dniu 1 sierpnia 1919 roku w popołudniowej jego części, która rozpoczęła się o godz. 16.20. O tym jak wyglądała sesja Sejmu Ustawodawczego dowiemy się ze „Sprawozdania stenograficznego z 83 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego z dnia 1 sierpnia 1919 r.”. Poniżej fragment tego posiedzenia dotyczący uchwalenia ustawy o godle i barwach Rzeczypospolitej Polskiej:

Marszałek: Przechodzimy do Nr. 10 porządku dziennego (czyta):

Sprawozdanie komisji konstytucyjnej o wniosku rządowym o godłach i barwach Rzeczypospolitej Polskiej (Druk Nr 952).

Głos ma p. ks. Lutostawski<sup>41</sup>.

P. ks. Lutostawski: Wysoka Izbo! Godła, flagi, i barwy kraju są w każdym narodzie uważane za najświętszy narodowy symbol. Zazwyczaj w tych godłach tkwi starodawna tradycja przodków, tkwi w nich majestat dziejów. Każdy naród z kulturą i tradycją czci te swoje godła z wielkim pietyzmem, przechowuje ich najdrobniejsze szczegóły i ochrania je od jakichkolwiek uchybień tej czci najsurowszemi karami.

W pierwotnych narodach samo dotknięcie znaków państwowych karane jest natychmiastową śmiercią, a wszystkie prawodawstwa cywilizowanego świata do najcięższych zbrodni państwowych zaliczają uchybienia czci, należnej godłom i barwom państwowym.

W naszej długiej niewoli musieliśmy ze zgrzytaniem zębów przyglądać się pohańbieniu tych godła, nieraz z bezsilnością widzieć, jak są deptane. Z tem większym gorącem serca, z tem większą miłością

<sup>40</sup> Rzepecki Tadeusz, Sejm Rzeczypospolitej Polskiej 1919 roku, Wielkopolska Księgarnia Nakładowa, Poznań 1920, s. 95-96

<sup>41</sup> Kazimierz Lutostawski (1880-1924) – polski ksiądz rzymskokatolicki, polityk, doktor medycyny i teologii, działacz endecki, poseł na Sejm Ustawodawczy oraz na Sejm I kadencji, dziennikarz, pedagog, ideowy mentor twórców skautingu i harcerstwa polskiego. Był projektantem polskiej odznaki skautowej, która stał się pierwowzorem krzyża harcerskiego.

w ciszy domów prywatnych zaledwie przechowywano je i z pietyzmem z pokolenia na pokolenie przekazywano pamiątki i drogie znaki.

Z chwilą, gdy się tylko otwarła możliwość jawnego wyznawania czci dla godła narodowych i barw, pokrył się kraj ich podobiznami. Flagi narodowe powiewały na domach naszych tygodniami i miesiącami całymi niekiedy. Wszyscy prawie mieszkańcy tej ziemi, od małych dzieci zaczynając, zdobili się w orla polskiego, ażeby zaświadczyć, że wolno go czcić i że nikomu już nie pozwolą na ograniczenie tej wolności.

Ale proszę Panów, piękny ten odruch powszechnej czci z łatwością zmienić się może i w oczach naszych się zmienia na lekceważenie, które z poniewierką blisko graniczy. Dlatego z radością powitała komisja konstytucyjna i opinia publiczna wniosek Rządu, ażeby ustalić ustawodawcze godła i barwy narodowe, a komisja konstytucyjna dojrzała w tym wniosku ten brak, że niedostatecznie chroni je przed gwałtami i zbezczeszczeniem.

I dlatego w projekcie rządowym Komisja konstytucyjna wprowadziła drobne zmiany, mianowicie dodała do niego sankcję prawną za uchybienie godności i czci należnej godłom i barwom. W porozumieniu z przewodniczącym Komisji prawniczej i z upoważnienia Komisji konstytucyjnej tę sankcję prawną podniosłem do 10 tys. marek i 6 mies. więzienia, bo przewodniczący Komisji prawniczej kol. Marek uważał, że kara ta spotkać może łatwo bogate firmy przemysłowe, które dla reklamy handlowej ośmielać się nadużywać godła państwowych. Dla nich drobna kara 1000 marek nie byłaby dostateczną. Komisja wprowadza drugą jeszcze zmianę, mianowicie co do sztandarów wojskowych. Uznając argument władz wojskowych, które proponują wprowadzenie jednolitego sztandaru wojskowego. Komisja konstytucyjna stanęła w obronie szlachetnych dążeń do pewnej różnorodności tych godła, mianowicie przywiązań lokalnych i tradycyjnych, czy to pewnych pułków, czy pewnych okolic, które sztandar fundują i dlatego wniosła poprawkę, ażeby na jednej stronie sztandaru wojskowego wolno było, z zastrzeżeniem zatwierdzenia przez Naczelnika Państwa na wniosek Rady Ministrów, umieszczać poszczególne emblematy i napisy, np. Herby województw, miast, tradycyjne znaki pułków i t. d. Wyobrażaliśmy sobie, że pułk, rekrutujący się z Łodzi, chętnieby miał emblematy robotnicze, pułk z okolic Podhala chętnieby widział emblematy góralskie i t. p. szczegóły. Nie widzimy dobrej racji, dla czego by tej twórczej dążeń artystycznej i moralnej kłaść tamę. I dlatego do p. 6 art. 1 wnosimy uzupełnienie, ażeby części wojskowe i fundatorzy sztandarów mogli z swojej inicjatywy, jakimiś emblematami, czy tradycyjnym obrazem Matki Boskiej, oznaczać sztandar, przez siebie fundowany. Pozatem wniosek rządowy w całości przyjęliśmy i polecamy go Wysockiej Izbie do zatwierdzenia. Jednakże zatwierdzenie to może być tylko tymczasowe dlatego, że zawczasie dziś byłoby rozstrzygać bez udziału braci naszych, zwłaszcza z kresów wschodnich, o właściwej postaci herbu Rzeczypospolitej na zawsze. Herb ten, który początkowo nosił na tarczy czerwonej białego orla, został przez Konstytucję 3 maja ustalony jako 4-dzielna tarcza z dwoma orłami i dwoma znakami Pogoni. Sejm 1830 roku zmienił tę tarczę na przepołowioną z orłem i Pogonią. My dzisiaj uważamy, że nie mamy możliwości, nie posiadając jeszcze przedstawicieli tych ziem, które niegdyś w skład W. Ks. Litewskiego wchodziły, rozstrzygać o tem, czy ta podwojona tarcza zostanie naszym godłem państwowym. Sądzymy, że później, gdy zjednoczenie ziem polskich stanie się faktem całkowicie dokonany, będziemy mogli do tego szczegółu powrócić, a to tembardziej, że część właśnie Litwy, która znaku Pogoni dziś używa, musiałaby być o zgodę swoją zapytana i z nią razem chyba moglibyśmy podwojony znak

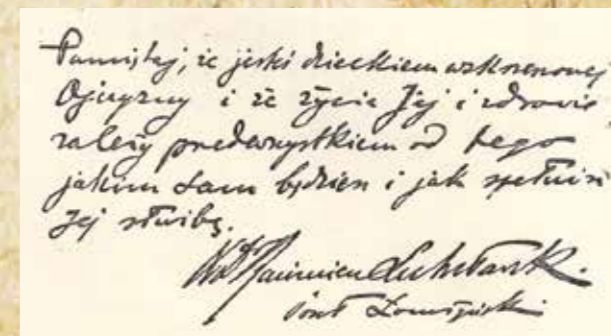
w herbie Rzeczypospolitej umieścić. I to jest racja, dla której tymczasowo tylko ustawę możemy tutaj przedstawić. Pozatem za tymczasowe musi być uznane nieokreślenie szczegółów rysunku orla państwowego. Pozostawiamy Radzie Ministrów na wniosek Ministra Kultury i Sztuki określenie szczegółów rysunku orla. W tym wzorze, który tutaj mamy, rysunek jest brzydki i nie sądzę, żebyśmy taki rysunek za właściwy uznali. Ustawa przesądza tylko parę szczegółów: że orzeł ma być orłem białym na czerwonym polu, ma mieć głowę zwróconą w prawo, ma mieć złotą koronę, dziób i szpony i skrzydła podniesione. Poza tem szczegóły wykonania będą określone rozporządzeniem Rady Ministrów. Tak samo do rozporządzenia Rady Ministrów będzie odniesione bliższe określenie, jak będzie rozumiane nadużycie godła narodowych, uchybiające czci należytej godłom Rzeczypospolitej. To będzie należało do przepisów wykonawczych. Z temi zastrzeżeniami uważaliśmy za możliwe i konieczne ustawę o godłach i barwach Rzeczypospolitej polecić Wysokiemu Sejmowi do zatwierdzenia.

Marszałek: Do głosu nikt się nie zgłosił. Według regulaminu ustawę poddaję en bloc pod głosowanie. Przypuszczam, że bez głosowania, ponieważ nikt żadnego protestu nie podniósł, ustawa w drugim czytaniu została przyjęta.

Proponuję natychmiast przystąpić do trzeciego czytania. Nie słyszę protestu, przypuszczam, bez głosowania, o ile nikt nie zaprotestuje, że ustawa w trzecim czytaniu została przyjęta.



Portret ks. Kazimierza Lutostawskiego autorstwa Stanisława Lentza z 1919 roku.



Autograf ks. Kazimierza Lutostawskiego zamieszczony w publikacji „Autografy posłów do Sejmu roku 1919”



**USTAWA O GODŁACH I BARWACH  
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ  
Z 1919 ROKU  
I AKTY WYKONAWCZE**

**Art. 1.**

Dopóki nie zostaną ustalone granice Państwa Polskiego i dopóki konstytucja nie określi godeł, barw państwowych, jak i tytułów urzędów i instytucji państwowych, urzędy Rzeczypospolitej używać winny godeł i barw według załączonych wzorów:

1. Herbu Rzeczypospolitej.

Za herb Rzeczypospolitej Polskiej uznaje się znak orła białego z głową zwróconą w prawo (dla patrzącego w lewo), ze skrzydłami wzniesionymi do góry, ze złotymi szponami, koroną i dziobem w czerwonym polu prostokątnym (wzór № 1).

Szczegółowy rysunek orła państwowego ustali Rada Ministrów na wniosek Ministra Sztuki i Kultury.

2. Pieczęci Rzeczypospolitej.

Za pieczęć Rzeczypospolitej Polskiej uznaje się pieczęć okrągłą z herbem Państwa na tle heraldycznym (wzór № 1, 2, i 3, odmiany: 1-dla aktów prawno-państwowych, 2-dla Naczelnika Państwa, 3-dla władz i urzędów państwowych).

3. Barw narodowych.

Za barwy Rzeczypospolitej Polskiej uznaje się kolory biały i czerwony, w podłużnych pasach, równoległych, z których górny-biały, dolny zaś-czerwony (wzór № 5).

4. Chorągwi Rzeczypospolitej.

Za godło Rzeczypospolitej, przysługujące Naczelnikowi Państwa, uznaje się chorągiew barwy czerwonej, przytwierdzoną do drzewca z herbem Rzeczypospolitej pośrodku (wzór № 4). Stosunek długości do szerokości stanowi 8:5).

5. Flag dla dyplomatycznych przedstawicieli Państwa: konsułów, wicekonsułów oraz handlowej bandery morskiej.

Za flagę poselstw i konsulatów oraz banderę handlową morską uznaje się chorągiew bez wycięcia o barwach państwowych, przytwierdzoną do ruchomego sznurka na drzewcu z herbem Rzeczypospolitej w pośrodku białego pasa (wzór № 6a). Stosunek długości do szerokości chorągwi stanowi 8:5).

6. Chorągwi i sztandarów wojskowych pułkowych:

Za chorągiew pułkową w piechocie uznaje się chorągiew białą, prawie całkowicie zajęta przez polski krzyż kawalerski barwy czerwonej, pośrodku którego w otoku liści wawrzynowych istnieje napis „Honor i Ojczyzna”. Po rogach chorągwi w wieńcach laurowych umieszczony jest № pułku. Chorągiew stanowi kwadrat, którego bok wynosi 1 mtr. (wzór № 10).

Za chorągiew pułkową w jeździe uznaje się chorągiew tego samego wzoru, jednak bok kwadratu wynosi 65 cm. (wzór № 11). Na jednej stronie sztandaru pułkowego dozwolone jest zastąpienie przepisanej godła przez emblematy szczególne i napisy, podlegające zatwierdzeniu Naczelnika Państwa na wniosek Rady Ministrów.

7. Flagi wojennej lądowej i bandery morskiej wojennej oraz proporca i znaku polskiej marynarki wojennej.

Za flagę wojenną lądową oraz za banderę wojenną morską uznaje się chorągiew z wycięciem o barwach narodowych, przytwierdzoną do ruchomego sznurka na drzewcu z herbem Rzeczypospolitej w pośrodku białego pasa (wzór № 7a).

Stosunek długości do szerokości chorągwi stanowi 8:5. Prócz bandery wojennej, która stanowi wojskowy sztandar na okręcie, ustanawia się następujące chorągwie okrętowe marynarki wojennej:

a) proporzec, który wywiesza się na dziobie okrętu wojennego, o ile ten należy do pierwszych 2 klas okrętu, t. j. ma większą pojemność i artylerię. Proporzec przedstawia chorągiew prostokątną o barwach narodowych; na niej znajduje się polski krzyż kawalerski, w którego sercu umieszczona ręka z mieczem (wzór № 8). Stosunek długości proporca do szerokości tegoż, stanowi 6:5;

b) znak, który umieszcza się na szczycie wielkiego masztu okrętu wojennego, dla oznaczenia, że okręt jest w służbie czynnej pod dowództwem oficera polskiej marynarki wojennej. Znak przedstawia wstęgę o barwach narodowych z polskim krzyżem kawalerskim przy drzewcu (wzór № 9). Stosunek długości znaku do szerokości tegoż stanowi 25:1.

8. Flagi i godła poszczególnych Ministerstw, projektowane w zgodności z niniejszą ustawą, ustala Rada Ministrów na odnośne przedstawienie.

**Art. 2.**

Używanie przez instytucje niepaństwowe i osoby prywatne bez szczególnego zezwolenia Ministra Spraw Wewnętrznych godeł, chorągwi i bander, w postaci niniejszą ustawą przepisanej, oraz pieczęci z orłem a także jakiegokolwiek używanie godeł i barw państwowych w sposób, uchylający czci, należnej Rzeczypospolitej, jest wzbroniony i podlega w drodze sądowej karze pieniężnej od 10 do 10.000 marek, albo karze aresztu od trzech dni do sześciu miesięcy, albo też obu tym karom razem, o ile inne ustawy cięższych kar nie przewidują.

**Art. 3.**

Wykonanie niniejszej ustawy z dniem jej ogłoszenia poleca się Ministrowi Spraw Wojskowych, Zagranicznych, Wewnętrznych i Sprawiedliwości.

R. 1919.

**DZIENNIK USTAW**

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ.

WARSZAWA. **№ 69.** 28 sierpnia 1919.

Treść: 416. Ustawa o godłach i barwach Rzeczypospolitej Polskiej. 739

**416.**

**U S T A W A**

z dnia 1 sierpnia 1919 r.

**o godłach i barwach Rzeczypospolitej Polskiej.**

**Art. 1.** Dopóki nie zostaną ustalone granice Państwa Polskiego i dopóki konstytucja nie określi godeł, barw państwowych, jak i tytułów urzędów i instytucji państwowych, urzędy Rzeczypospolitej używać winny godeł i barw według załączonych wzorów:

- Herbu Rzeczypospolitej.  
Za herb Rzeczypospolitej Polskiej uznaje się znak orła białego z głową zwróconą w prawo (dla patrzącego w lewo), ze skrzydłami wzniesionymi do góry, ze złotymi szponami, koroną i dziobem w czerwonym polu prostokątnym (wzór № 1).  
Szczegółowy rysunek orła państwowego ustali Rada Ministrów na wniosek Ministra Sztuki i Kultury.
- Pieczęci Rzeczypospolitej.  
Za pieczęć Rzeczypospolitej Polskiej uznaje się pieczęć okrągłą z herbem Państwa na tle heraldycznym (wzór № 1, 2, i 3, odmiany: 1—dla aktów prawno-państwowych, 2—dla Naczelnika Państwa, 3—dla władz i urzędów państwowych).
- Barw narodowych.  
Za barwy Rzeczypospolitej Polskiej uznaje się kolory biały i czerwony, w podłużnych pasach, równoległych, z których górny—biały, dolny zaś—czerwony (wzór № 5).
- Chorągwi Rzeczypospolitej.  
Za godło Rzeczypospolitej, przysługujące Naczelnikowi Państwa, uznaje się chorągiew barwy czerwonej, przytwierdzoną do drzewca z herbem Rzeczypospolitej pośrodku (wzór № 4). Stosunek długości do szerokości stanowi 8:5).
- Flag dla dyplomatycznych przedstawicieli Państwa: konsułów, wicekonsułów oraz handlowej bandery morskiej.  
Za flagę poselstw i konsulatów oraz banderę handlową morską uznaje się chorągiew bez wycięcia o barwach państwowych, przytwierdzoną do ruchomego sznurka na drzewcu z herbem Rzeczypospolitej w pośrodku białego pasa (wzór № 6a). Stosunek długości do szerokości chorągwi stanowi 8:5).
- Chorągwi i sztandarów wojskowych pułkowych:  
Za chorągiew pułkową w piechocie uznaje się chorągiew białą, prawie całkowicie zajęta przez polski krzyż kawalerski barwy czerwonej, pośrodku którego w otoku liści wawrzynowych istnieje napis „Honor i Ojczyzna”. Po rogach chorągwi w wieńcach laurowych umieszczony jest № pułku. Chorągiew stanowi kwadrat, którego bok wynosi 1 mtr. (wzór № 10).  
Za chorągiew pułkową w jeździe uznaje się chorągiew tego samego wzoru, jednak bok kwadratu wynosi 65 cm. (wzór № 11).  
Na jednej stronie sztandaru pułkowego dozwolone jest zastąpienie przepisanej godła przez emblematy szczególne i napisy, podlegające zatwierdzeniu Naczelnika Państwa na wniosek Rady Ministrów.
- Flagi wojennej lądowej i bandery morskiej wojennej oraz proporca i znaku polskiej marynarki wojennej.  
Za flagę wojenną lądową oraz za banderę wojenną morską uznaje się chorągiew z wycięciem o barwach narodowych, przytwierdzoną do ruchomego sznurka na drzewcu z herbem Rzeczypospolitej w pośrodku białego pasa (wzór № 7a). Stosunek długości do szerokości chorągwi stanowi 8:5. Prócz bandery wojennej, która stanowi wojskowy sztandar na okręcie, ustanawia się następujące chorągwie okrętowe marynarki wojennej:  
a) proporzec, który wywiesza się na dziobie okrętu wojennego, o ile ten należy do pierwszych 2 klas okrętu, t. j. ma większą pojemność i artylerię. Proporzec przedstawia chorągiew prostokątną o barwach narodowych; na niej znajduje się polski krzyż kawalerski, w którego sercu umieszczona ręka z mieczem (wzór № 8). Stosunek długości proporca do szerokości tegoż stanowi 6:5;  
b) znak, który umieszcza się na szczycie wielkiego masztu okrętu wojennego, dla oznaczenia, że okręt jest w służbie czynnej pod dowództwem oficera polskiej marynarki wojennej. Znak przedstawia wstęgę o barwach narodowych z polskim krzyżem kawalerskim przy drzewcu (wzór № 9). Stosunek długości znaku do szerokości tegoż stanowi 25:1.
- Flagi i godła poszczególnych Ministerstw, projektowane w zgodności z niniejszą ustawą, ustala Rada Ministrów na odnośne przedstawienie.

**Art. 2.** Używanie przez instytucje niepaństwowe i osoby prywatne bez szczególnego zezwolenia Ministra Spraw Wewnętrznych godeł, chorągwi i bander, w postaci niniejszą ustawą przepisanej, oraz pieczęci z orłem a także jakiegokolwiek używanie godeł i barw państwowych w sposób, uchylający czci, należnej Rzeczypospolitej, jest wzbroniony i podlega w drodze sądowej karze pieniężnej od 10 do 10000 marek, albo karze aresztu od trzech dni do sześciu miesięcy, albo też obu tym karom razem, o ile inne ustawy cięższych kar nie przewidują.

**Art. 3.** Wykonanie niniejszej ustawy z dniem jej ogłoszenia poleca się Ministrowi Spraw Wojskowych, Zagranicznych, Wewnętrznych i Sprawiedliwości.

Marszałek:  
Trampczyński

Prezydent Ministrów  
Minister Spraw Zagranicznych:  
E. J. Pałeczka

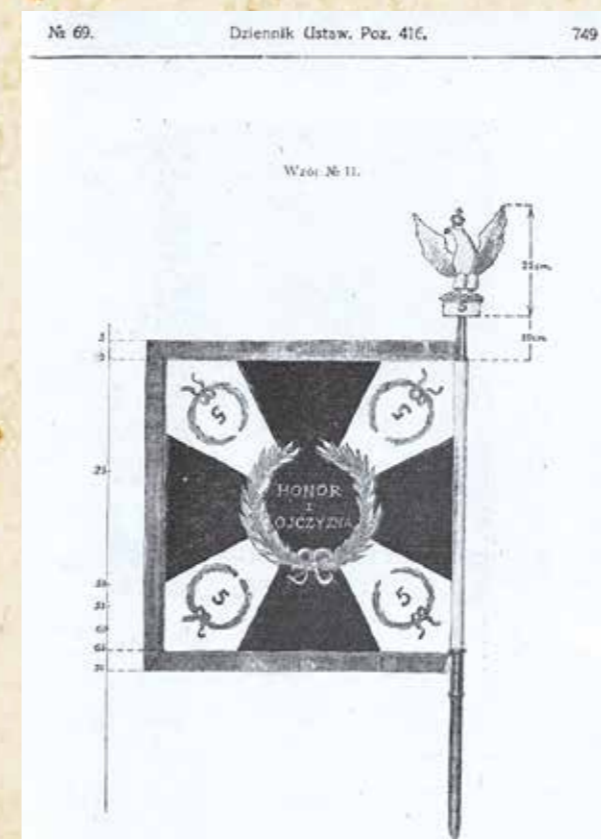
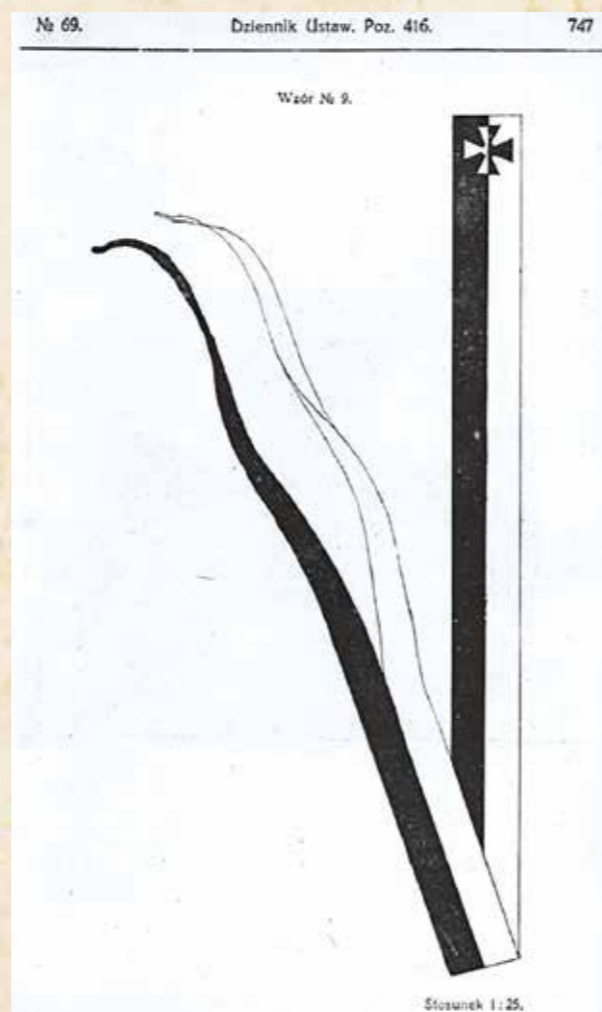
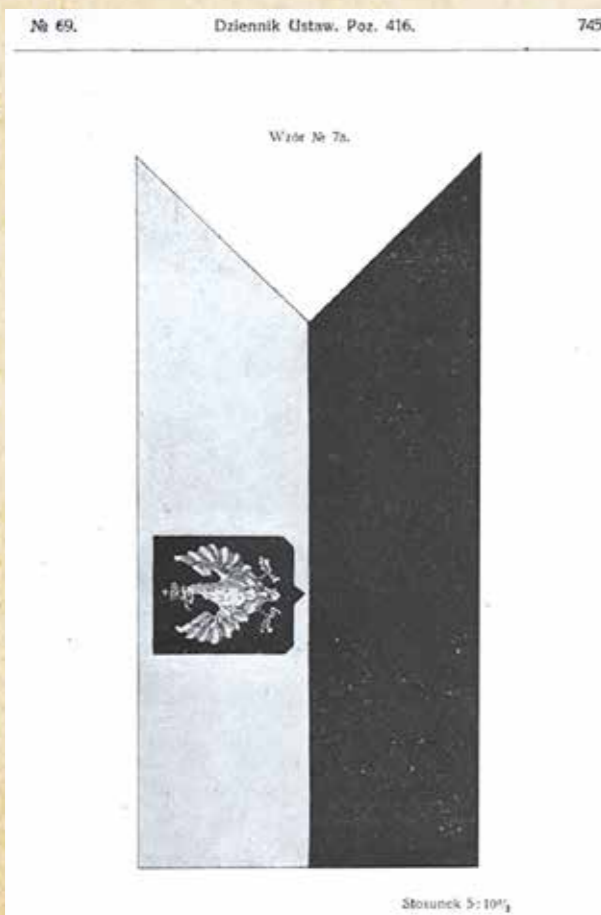
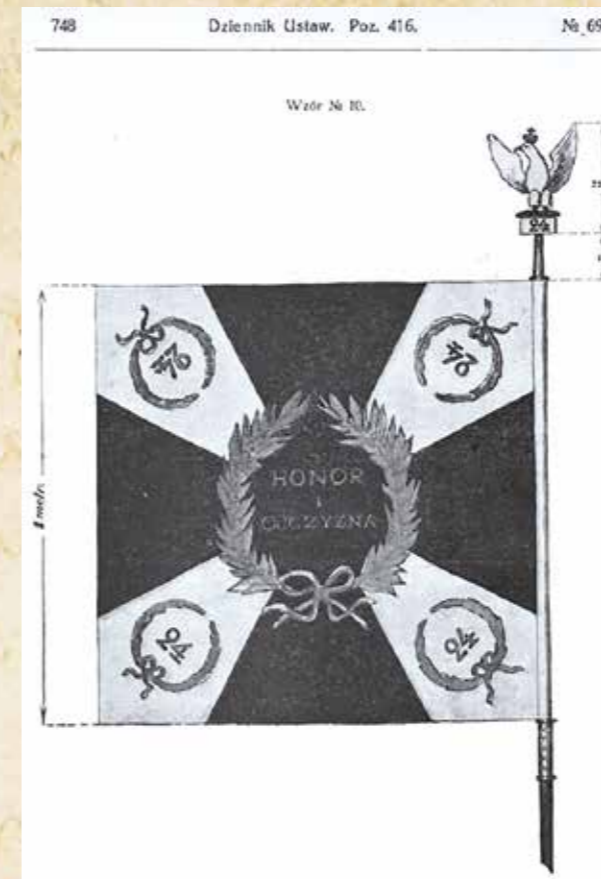
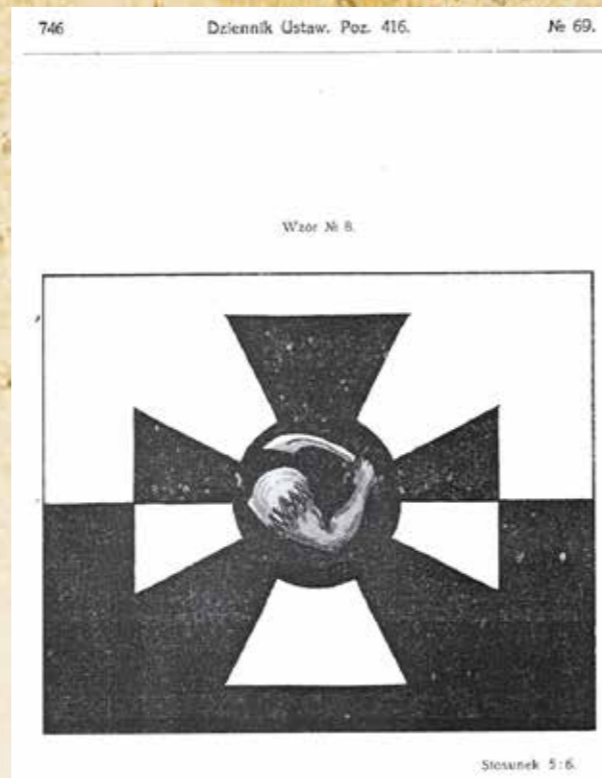
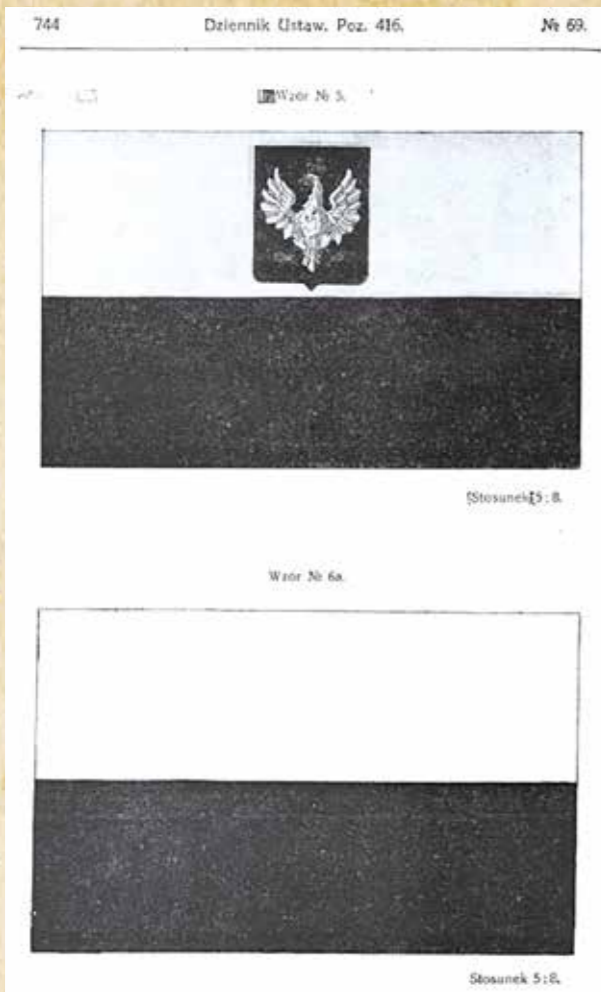
Minister Spraw Wojskowych:  
J. Lelewiński

Minister Spraw Wewnętrznych:  
S. Wojciechowski

Minister Sprawiedliwości:  
Sipilski







W trakcie druku ustawy zauważono błędy. Załączono więc do ustawy sprostowanie:

Na stronie 744 zostały omyłkowo przedstawione w druku klisze, gdyż pod wzorem № 5 winna być umieszczona klisza dolna, zaś pod wzorem № 6a – klisza górna.

Na stronie 745 zamiast „stosunek 5 : 10 1/2” winno być „stosunek 5 : 8”.

Na str. 745 zamiast „Minister Spraw Wojskowych: G. Leśniewski”, winno być „Minister Spraw Wojskowych: J. Leśniewski”.

**Sprostowanie.**  
Do ustawy o godłach i barwach Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. Ust. Rz. P. № 69 poz. 416).  
Na stronie 744 zostały omyłkowo przedstawione w druku klisze, gdyż pod wzorem № 5 winna być umieszczona klisza dolna, zaś pod wzorem № 6a – klisza górna.  
Na stronie 745 zamiast „stosunek 5 : 10 1/2” winno być „stosunek 5 : 8”.  
Na str. 745 zamiast „Minister Spraw Wojskowych: G. Leśniewski”, winno być „Minister Spraw Wojskowych: J. Leśniewski”.

W latach dwudziestych do ustawy o godłach i barwach Rzeczypospolitej Polskiej wprowadzono trzy akty wykonawcze<sup>42</sup>:

1. Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 14 grudnia 1920 roku o ustaleniu wzoru i wymiarów bandery dla statków państwowego zarządu wodnego (Dz. U. z 1921 r. nr 10 poz. 55).

Na zasadzie art. 1 ust. 8 ustawy z dnia 1 sierpnia 1919 r. jest o godłach i barwach Rzeczypospolitej (Dz. Ust. R. P. z 1919 r. № 69 poz. 416) Rada Ministrów zgodnie z uchwałą, powziętą w dniu 30 sierpnia 1920 r. na wniosek Ministra Robót Publicznych, zarządza co następuje:

<sup>42</sup> Akt wykonawczy – powszechnie obowiązujący akt normatywny wydawany przez kompetentny organ państwa na podstawie udzielonego mu w innym akcie normatywnym upoważnienia.



§ 1. Na wszelkich statkach parowych, motorowych, żaglowych lub wiosłowych, pełniących służbę inspekcyjną oraz na pogłębiarkach, pozostających w rozporządzeniu państwowego zarządu wodnego, wywieszać należy banderę o barwach narodowych, a mianowicie o górnym pasie białym a dolnym - czerwonym ze znakiem kotwicy w białym polu po lewej stronie obok drzewca. Wzór bandery zatacza się.

§ 2. Wymiary bandery, wskazane w § 1, wynosić powinny:

- a) dla bandery rozmiaru wielkiego bok pionowy 220 a poziomy 385 cm.
- b) dla bandery rozmiaru średniego bok pionowy 165 a poziomy 290 cm.
- c) dla bandery rozmiaru mniejszego bok pionowy 80 a poziomy 140 cm.
- d) dla bandery rozmiaru małego bok pionowy 55 a poziomy 100 cm.

Wielki wymiar bandery (a) powinien być stosowany na statkach o pojemności powyżej dwudziestu ton, średni rozmiar (b) - na statkach o pojemności do dwudziestu ton, mniejszy rozmiar (c) na łodziach motorowych oraz mały rozmiar (d) - na łodziach wiosłowych.

§ 3. Banderę wywieszać należy na rufie statku.

W tych wypadkach, gdy bandera nie może być wywieszona na rufie, należy wywieszać ją na maszcie.

§ 4. Rozporządzenie niniejsze uzyskuje moc obowiązującą z dniem ogłoszenia.



Współczesne odtworzenie wzoru bandery dla statków państwowego zarządu wodnego.

Rozporządzenie to ukazało się również w Monitorze Polskim z 1921 r. nr 15 poz. 33.



33.  
ROZPORZĄDZENIE RADY MINISTRÓW  
z dnia 14-go grudnia 1920 roku  
o ustaleniu wzoru i wymiarów bandery dla statków państwowego zarządu wodnego.

Na zasadzie art. 1 ust. 8 ustawy z dnia 1 sierpnia 1919 r. o godłach i barwach Rzeczypospolitej (Dz. Ust. R. P. z 1919 r., Nr. 69, poz. 416) Rada Ministrów zgodnie z uchwałą powziętą w dniu 30 sierpnia 1920 r. na wniosek Ministra Robót Publicznych zarządza, co następuje:

§ 1.

Na wszelkich statkach parowych, motorowych, żaglowych lub wiosłowych, pełniących służbę inspekcyjną, oraz na pogłębiarkach, pozostających w rozporządzeniu państwowego zarządu wodnego, wywieszać należy banderę o barwach narodowych, a mianowicie o górnym pasie białym a dolnym - czerwonym ze znakiem kotwicy w białym polu po lewej stronie obok drzewca. Wzór bandery załącza się.

§ 2.

Wymiary bandery, wskazane w § 1, wynosić powinny:  
a) dla bandery rozmiaru wielkiego: bok pionowy 220 cmt. a poziomy 385 cmt.

- b) dla bandery rozmiaru średniego: bok pionowy 165 cmt. a poziomy 290 cmt.,
- c) dla bandery rozmiaru mniejszego: bok pionowy 80 cmt. a poziomy 140 cmt.,
- d) dla bandery rozmiaru małego: bok pionowy 55 cmt. a poziomy 100 cmt.

Wielki wymiar bandery (a) powinien być stosowany na statkach o pojemności powyżej dwudziestu ton, średni rozmiar (b) - na statkach o pojemności do dwudziestu ton, mniejszy rozmiar (c) - na łodziach motorowych oraz mały rozmiar (d) - na łodziach wiosłowych.

§ 3.

Banderę wywieszać należy na rufie statku. W tych wypadkach, gdy bandera nie może być wywieszona na rufie, należy wywieszać ją na maszcie.

§ 4.

Rozporządzenie niniejsze uzyskuje moc obowiązującą z dniem ogłoszenia.

Prezydent Ministrów.

(-) Witos.  
Minister Robót Publicznych:  
(-) G. Narutowicz.



2. Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 2 października 1922 roku o banderze i znakach rządowych statków morskich (Dz. U. z 1922 r. nr 112 poz. 1014).

Na mocy art. 1 punkt 8 ustawy z dn. 1 sierpnia 1919 r. o godłach i barwach Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. R. P. № 69 poz. 416) zarządza się co następuje:

§ 1. Wszelkie statki morskie oraz pogłębiarki i łodzie, stanowiące własność Rzeczypospolitej Polskiej, a znajdujące się w dyspozycji poszczególnych ministerstw, z wyjątkiem statków wojennych, podnoszą banderę handlową morską.

§ 2. Wymienione w § 1 statki, pogłębiarki i łodzie wywieszą podczas pełnienia swych funkcji służbowych prócz bandery specjalną flagę, zwaną znakiem, posiadającą godło Ministerstwa, w którego dyspozycji one się znajdują, względnie którego funkcje wykonywują.

§ 3.<sup>43</sup> Specjalna flaga zwana znakiem (§ 2) przedstawia płachtę białego koloru wymiarów dowolnych (stosunek szerokości do długości 5 : 8) z odbiciem bandery polskich handlowych statków morskich w rogu górnym przy drzewcu i z odbiciem godła odpowiedniego ministerstwa w rogu dolnym ze strony przeciwnej (wzór № 1).

Godłem Ministerstwa Przemysłu i Handlu jest kotwica ze znakiem Merkurego barwy żółtej (wzór № 2). Godłem Ministerstwa Skarbu - łaska Merkurego barwy żółtej (wzór № 3). Godłem Ministerstwa Poczty i Telegrafów - trąbka pocztowa ze strzałką błyskawicy barwy żółtej (wzór № 4).

§ 4. Banderę wywiesza się na rufie statku. W wypadkach, gdy bandera nie może być wywieszona na rufie, należy wywieszać ją na maszcie, znak wywiesza się na głównym maszcie, w łodziach na dziobie. Jeżeli jeden i ten sam statek na wodach terytorjalnych polskich wykonywa jednocześnie funkcje różnych ministerstw na maszcie względnie na dziobie wywiesza się dwa i więcej znaków.

§ 5.<sup>44</sup> Wykonanie niniejszego rozporządzenia powierza się Ministrom: Przemysłu i Handlu, Skarbu, Rolnictwa i Dóbr Państwowych, Poczty i Telegrafów oraz Spraw Zagranicznych.

§ 6. Rozporządzenie niniejsze uzyskuje moc obowiązującą z dniem ogłoszenia.

1014.  
Rozporządzenie Rady Ministrów  
z dnia 2 października 1922 roku  
o banderze i znakach rządowych statków morskich.

Na mocy art. 1 punkt 8 ustawy z dn. 1 sierpnia 1919 r. o godłach i barwach Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. R. P. № 69 poz. 416) zarządza się co następuje:

§ 1. Wszelkie statki morskie oraz pogłębiarki i łodzie, stanowiące własność Rzeczypospolitej Polskiej, a znajdujące się w dyspozycji poszczególnych ministerstw, z wyjątkiem statków wojennych, podnoszą banderę handlową morską.

§ 2. Wymienione w § 1 statki, pogłębiarki i łodzie wywieszą podczas pełnienia swych funkcji służbowych prócz bandery specjalną flagę, zwaną znakiem, posiadającą godło Ministerstwa, w którego dyspozycji ona się znajduje, względnie którego funkcje wykonywują.

§ 3. Specjalna flaga zwana znakiem (§ 2) przedstawia płachtę białego koloru wymiarów dowolnych (stosunek szerokości do długości 5 : 8) z odbiciem bandery polskich handlowych statków morskich w rogu górnym przy drzewcu i z odbiciem godła odpowiedniego ministerstwa w rogu dolnym ze strony przeciwnej (wzór № 1).

Godłem Ministerstwa Przemysłu i Handlu jest kotwica ze znakiem Merkurego barwy żółtej (wzór № 2). Godłem Ministerstwa Skarbu—łaska Merkurego barwy żółtej (wzór № 3). Godłem Ministerstwa Poczty i Telegrafów—trąbka pocztowa ze strzałką błyskawicy barwy żółtej (wzór № 4).

§ 4. Banderę wywiesza się na rufie statku. W wypadkach, gdy bandera nie może być wywieszona na rufie, należy wywieszać ją na maszcie; znak wywiesza się na głównym maszcie, w łodziach na dziobie.

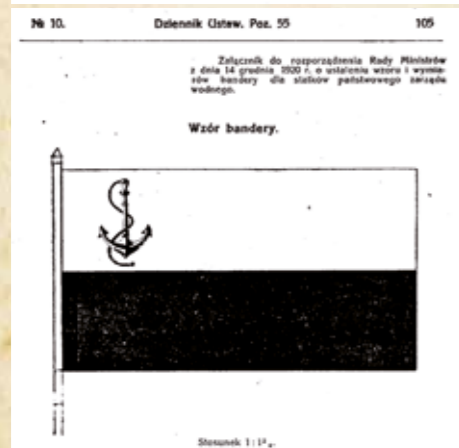
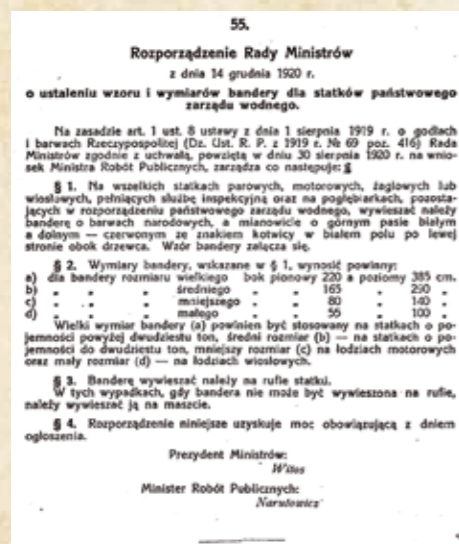
Jeżeli jeden i ten sam statek na wodach terytorjalnych polskich wykonywa jednocześnie funkcje różnych ministerstw—na maszcie względnie na dziobie wywiesza się dwa i więcej znaków.

§ 5. Wykonanie niniejszego rozporządzenia powierza się Ministrom: Przemysłu i Handlu, Skarbu, Poczty i Telegrafów oraz Spraw Zagranicznych.

§ 6. Rozporządzenie niniejsze uzyskuje moc obowiązującą z dniem ogłoszenia.

Prezydent Ministrów *Jullian Nowak*

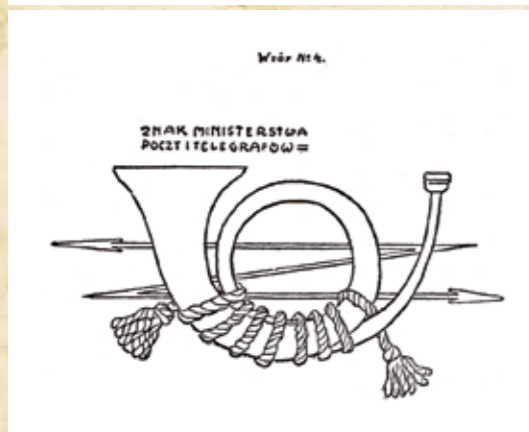
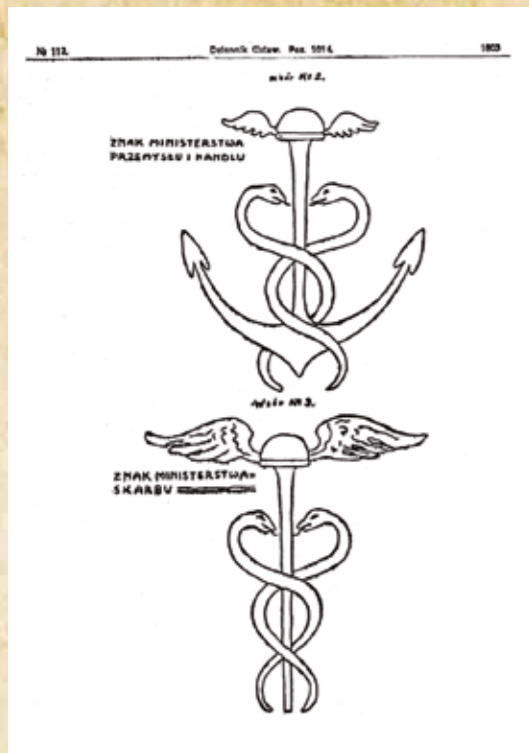
Kierownik Ministerstwa Przemysłu i Handlu:  
*Henryk Strasburger*  
Minister Spraw Zagranicznych: *G. Narutowicz*  
Minister Skarbu: *Jastrzębski*  
Kierownik Ministerstwa Poczty i Telegrafów:  
*Moszczyński*



43 § 3 zmieniony przez § 1 rozporządzenia z dnia 2 stycznia 1924 r. (Dz.U.24.9.87) zmieniającego nin. rozporządzenie z dniem 28 stycznia 1924 r.

44 § 5 zmieniony przez § 2 rozporządzenia z dnia 2 stycznia 1924 r. (Dz.U.24.9.87) zmieniającego nin. rozporządzenie z dniem 28 stycznia 1924 r.





Współczesne odtworzenie znaku Ministerstwa Przemysłu i Handlu



Współczesne odtworzenie znaku Ministerstwa Skarbu



Współczesne odtworzenie znaku Ministerstwa Poczty i Telegrafów

3. Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 2 stycznia 1924 roku w przedmiocie uzupełnienia rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 2 października 1922 roku o banderze i znakach rządowych statków morskich (Dz. U.z 1924 r. nr 9 poz. 87).

Na mocy art. 1 punkt 8 ustawy z dnia 1 sierpnia 1919 r. o godłach i barwach Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. R. P. № 69, poz. 416) zarządza się co następuje:

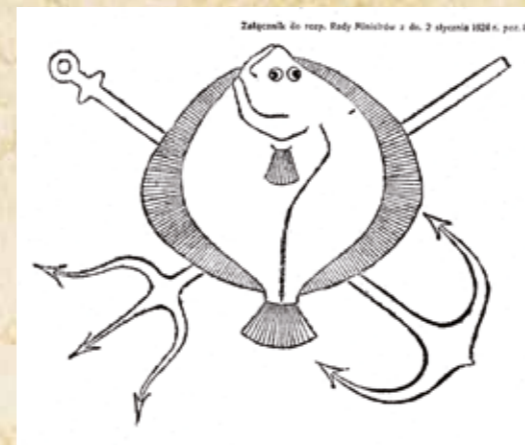
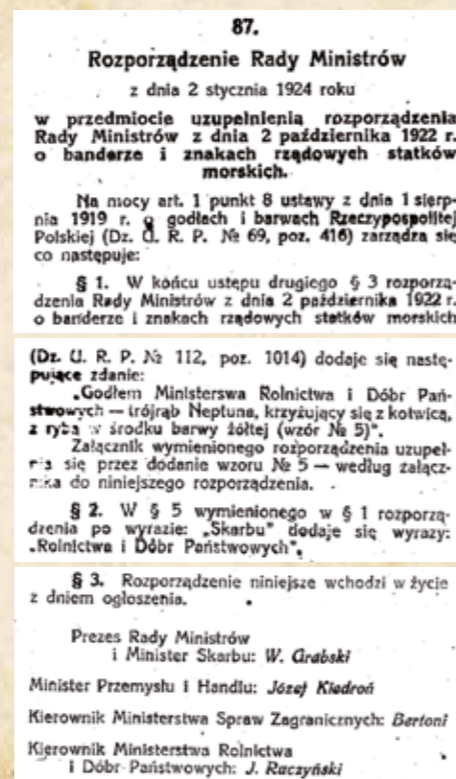
§ 1. W końcu ustępu drugiego § 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 2 października 1922 r. o banderze i znakach rządowych statków morskich (Dz. U. R. P. № 112, poz. 1014) dodaje się następujące zdanie:

„Godłem Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych - trójrąb Neptuna, krzyżujący się z kotwicą, z rybą w środku barwy żółtej (wzór № 5)”.

Załącznik wymienionego rozporządzenia uzupełnia się przez dodanie wzoru № 5 - według załącznika do niniejszego rozporządzenia.

§ 2. W § 5 wymienionego w § 1 rozporządzenia po wyrazie: „Skarbu” dodaje się wyrazy: „Rolnictwa i Dóbr Państwowych”.

§ 3. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.



Współczesne odtworzenie znaku Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych



### GODŁO I BARWY RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ – BROSZURA

W 1921 roku Zakłady Graficzne Ministerstwa Spraw Wojskowych wydały kolorową broszurę „Godło i barwy Rzeczypospolitej Polskiej”. Tekst opracował Stanisław Łoza, a rysunki wykonane zostały według projektów architekta Zygmunta Czaykowskiego. Publikację wydano w języku polskim i francuskim w nakładzie tysiąca numerowanych egzemplarzy. Było to pierwsze kolorowe opracowanie pieczęci, flag, sztandarów, chorągwi, proporczyków i bander. Stanisław Łoza opracowując to wydawnictwo opierał się na ustawie o godłach i barwach Rzeczypospolitej Polskiej z 1919 roku i książce Adama Chmiela „Barwa i chorągiew polska”. W publikacji tej znalazły się weksylia nie ujęte w ustawie z 1919 roku, a weszły do użycia po wydaniu tej publikacji. Były to: flaga Ministra Spraw Wojskowych, flaga Szefa Departamentu Spraw Morskich, flaga wiceadmirała, flaga kontradmirała, flaga generała wojsk polskich w czasie służbowej podróży na statku wojennym, proporczyk dowódcy 1-go dywizjonu morskiego, proporczyk dowódcy 2-go dywizjonu morskiego, proporczyk dowódcy 3-go dywizjonu morskiego, proporczyk dowódcy 4-go dywizjonu morskiego, proporczyk komandora, proporczyk starszego na redzie.

Numeracja i opis ilustracji tak jak w broszurze.



4. Flaga narodowa



5. Flaga Naczelnika Państwa

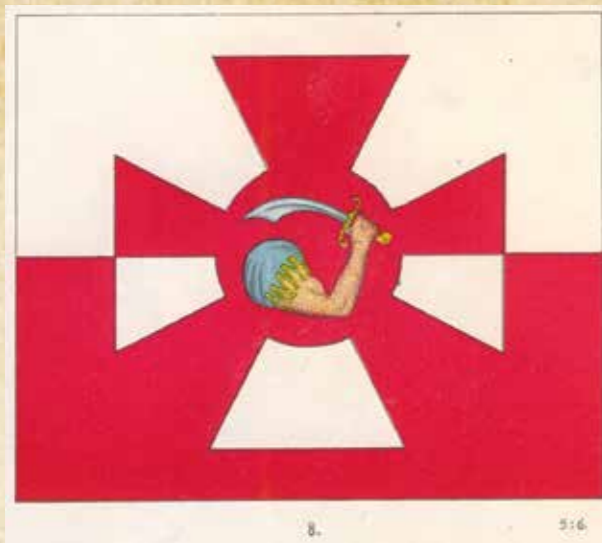


6. Flaga handlowa oraz przedstawicieli dyplomatycznych i konsularnych



7. Flaga wojenna

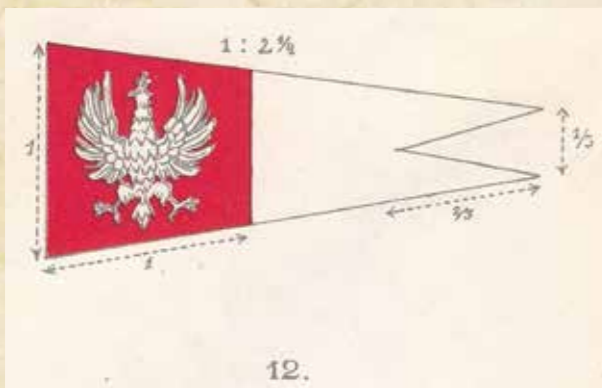




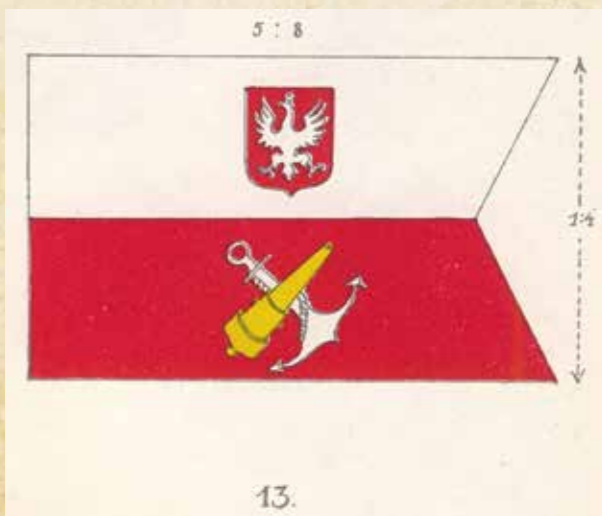
8. Proporzec wywieszany na dziobie okrętu



9. Znak wywieszany na szczycie masztu wielkiego okrętu wojennego



12. Proporzec Naczelnika Państwa



13. Flaga Ministra Spraw Wojskowych



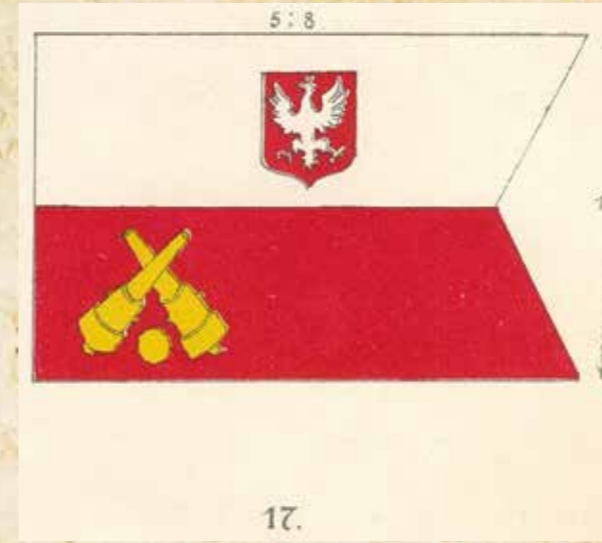
14. Flaga Szefa Departamentu Spraw Morskich



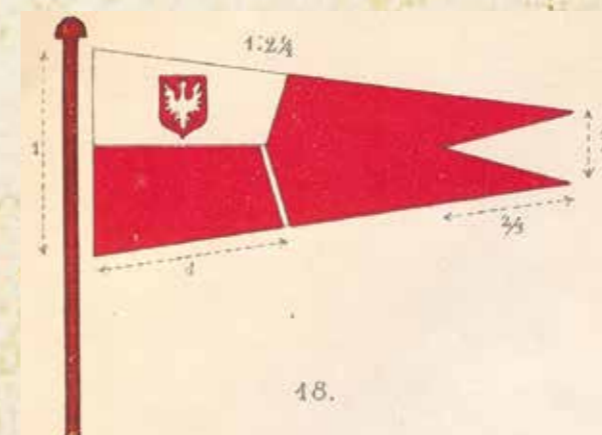
15. Flaga Vice-Admirała



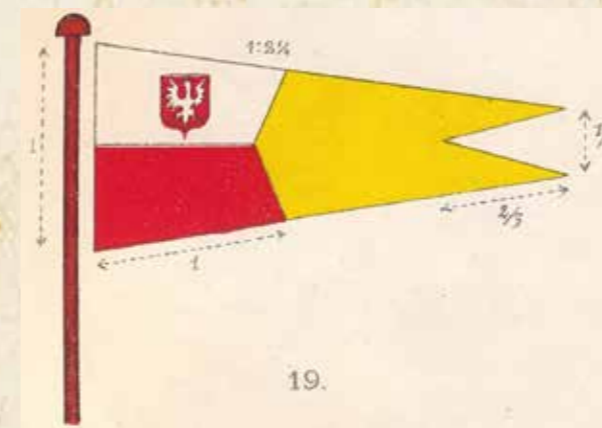
16. Flaga Kontr-Admirała



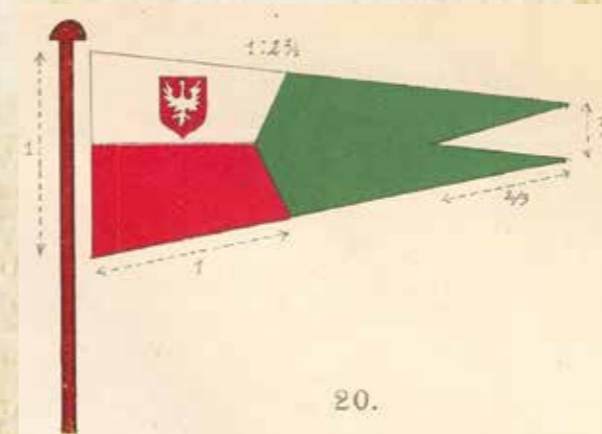
17. Flaga generała wojsk polskich w czasie służbowej podróży na statku wojennym



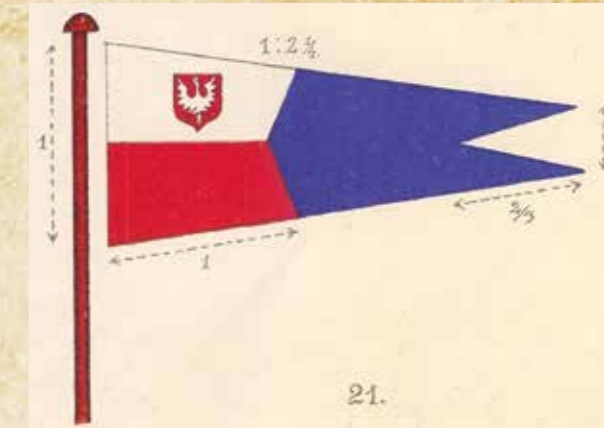
18. Proporzec dowódcy 1-go dywizjonu morskiego



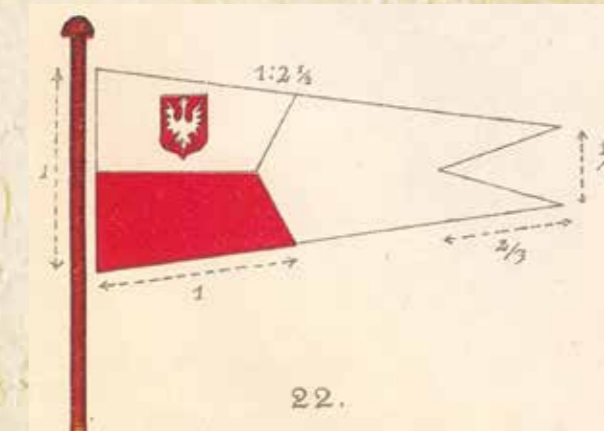
19. Proporzec dowódcy 2-go dywizjonu morskiego



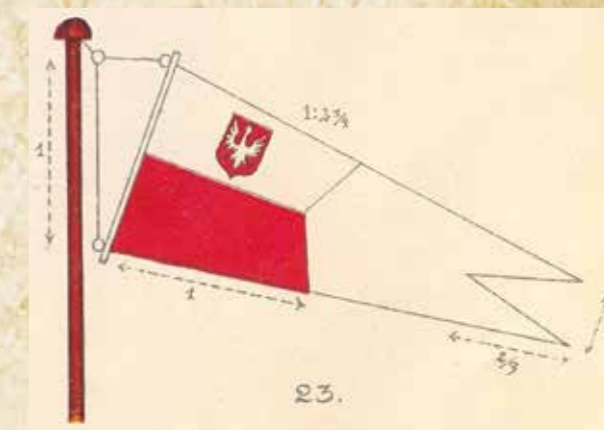
20. Proporzec dowódcy 3-go dywizjonu morskiego



21. Proporzec dowódcy 4-go dywizjonu morskiego



22. Proporzec komandora



23. Proporzec starszego na redzie

### HISTORYCZNY PRZEGLĄD PRASY

Zobaczymy jak w 1919 roku prasa opisywała wprowadzenie ustawy o godłach i barwach Rzeczypospolitej Polskiej.



Czas – Kraków, niedziela 3 sierpnia 1919 roku, nr 195, strona 3:

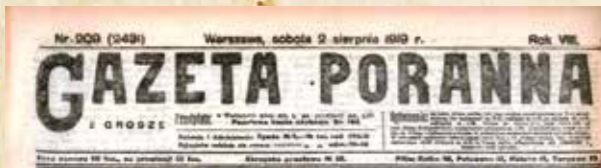
Przyjęto w 2 i 3 czytaniu projekt ustawy o godłach i barwach republiki polskiej. Ustawa przewiduje karę 10 000 marek, lub 6 miesięcy więzienia za nadużycie godła państwowych.





Gazeta Lwowska – Lwów, niedziela 3 sierpnia 1919 roku, nr 178, strona 3:

W dalszym ciągu obrad przyjęto w drugim i trzecim czytaniu projekt ustawy o godłach i barwach Rzplitej polskiej. Ustawa przewiduje karę w wysokości 10.000 marek lub sześć miesięcy więzienia za nadużycie godła państwowych.



Gazeta Poranna 2 Grosze – Warszawa, sobota 2 sierpnia 1919 roku, nr 209, strona 3:

### Godła i barwy Rzeczypospolitej

Sprawozdanie Komisji konstytucyjnej o wniosku rządu i godłach i barwach Rzeczypospolitej Polskiej przedstawił pos. ks. Lutostawski. Stwierdził on, że komisja z radością powitała wniosek rządu o ustaleniu ustawodawczym godła i barw narodowych. Komisja dodała sankcję prawną za uchybienie w wysokości 10 tys. mk. i 6 miesięcy więzienia. Chodzi tu w pierwszym rzędzie o bogate firmy nadużywają godła państwowego. Dalej mówca omawiał szczegóły ustawy, dotyczące sztandarów wojskowych, województw i t.d. Ustawa ze względu na niezdecydowany los kresów, ma być tymczasowa. Ustawę przyjęto w 2 i 3 czytaniu.



Gazeta Warszawska – Warszawa, sobota 2 sierpnia 1919 roku, nr 209, strona 3:

### Godła i barwy Rzplitej

Przyjęto następnie w myśl referatu pos. Lutostawskiego ustawę o godłach i barwach Rzplitej, a następnie na podstawie sprawozdania pos. Wład. Seydy ustawę o wyborach do Sejmu.



Głos Narodu – Kraków, niedziela 3 sierpnia 1919 roku, nr 176, strona 3:

Przyjęto w 2 i 3 czytaniu projekt ustawy o godłach i barwach republiki polskiej. Ustawa przewiduje karę 10 tysięcy marek lub 6 miesięcy więzienia za nadużycie godła państwowych.



Głos Polski – Łódź, sobota 2 sierpnia 1919 roku, nr 210, strona 3:

Następnie przyjęto w drugim i trzecim czytaniu

### projekt o barwach i godłach Rzeczypospolitej polskiej.

Ustawa przewiduje karę 10 marek lub 6 miesięcy więzienia za nadużycie godła państwowych. Co do sztandarów wojskowych proponuje zaprowadzenie jednolitego sztandaru, na którego drugiej stronie będzie wolno pomieszczać pewne lokalne lub tradycyjne godła, zatwierdzone przez Naczelnika państwa na wniosek rady ministrów.



Ku Chwale Ojczyzny – Poznań, wtorek 12 sierpnia 1919 roku, nr 1, na stronie 4 zamieszczono cały tekst ustawy.

## Godła i barwy Rzeczypospolitej Polskiej.

W dniu 1. sierpnia na posiedzeniu Sejmu przyjęto następującą ustawę o godłach i barwach Rzeczypospolitej.

### Art. I.

Dopóki nie zostaną ustalone granice Państwa Polskiego i dopóki konstytucja nie określi godła, barw państwowych, jak i tytułów urzędów i instytucji państwowych, urzędy Rzeczypospolitej używać winny godła i barw według załączonych wzorów:

#### 1. Herbu Rzeczypospolitej:

Za herb Rzeczypospolitej Polskiej uznaje się znak Orła Białego z głową zwróconą w prawo (dla patrzącego w lewo) ze skrzydłami wzniesionymi do góry, ze złotymi szponami, koroną i dziobem w czerwonym polu prostokątnym. Szczegółowy rysunek Orła państwowego ustali Rada ministrów na wniosek ministra kultury i sztuki.

2. Pieczęci Rzeczypospolitej: Za pieczęć Rzeczypospolitej Polskiej uznaje się pieczęć okrągłą z herbem Państwa na tle heraldycznym.

#### 3. Barw narodowych:

Za barwy Rzeczypospolitej Polskiej uznaje się kolory białe i czerwony, w podłużnych pasach, równoległych, z których górny — biały, dolny zaś — czerwony.

#### 4. Chorągwi Rzeczypospolitej:

Za godło Rzeczypospolitej przysługujące Naczelnikowi Państwa uznaje się chorągiew barwy czerwonej, przytwierdzoną do drzewca z herbem Rzeczypospolitej pośrodku (Stosunek długości do szerokości chorągwi stanowi 8 : 5.)

#### 5. Flag dla dyplomatycznych przedstawicieli Państwa:

Konsulów, wicekonsulów oraz handlowej bandery morskiej. Za flagę poselstw i konsulatów oraz banderę handlową morską uznaje się chorągiew bez wycięcia o barwach państwowych, przytwierdzoną do ruchomego sznura na drzewcu z herbem Rzeczypospolitej w pośrodku białego pasa. (Stosunek długości do szerokości chorągwi stanowi 8 : 5.)

#### 6. Chorągwi i sztandarów wojskowych pułkowych:

Za chorągiew pułkową w piechocie uznaje się chorągiew białą, prawie całkowicie zajętą przez Polski Krzyż Kawalerski barwy czerwonej, pośrodku którego w otoku liści wawrzynowych widnieje napis: „Honor i Ojczyzna”. Po rogach chorągwi w wieńcach laurowych umieszczony jest Nr. pułku. Chorągiew stanowi kwadrat, którego bok wynosi 1 mtr. Za chorągiew pułkową w jeździe uznaje się chorągiew tego samego wzoru, jednak bok kwadratu wynosi 65 cm. Na jednej stronie sztandaru pułkowego dozwolone jest zastąpienie przepisanej godła przez emblematy szczególne i napisy, podlegające zatwierdzeniu Naczelnika Państwa na wniosek Rady ministrów.

7. Flagi wojennej lądowej i bandery morskiej wojennej oraz proporca i znaku polskiej marynarki wojennej. Za flagę wojenną lądową oraz za banderę wojenną morską uznaje się chorągiew z wycięciem o barwach narodowych, przytwierdzoną do ruchomego sznura na drzewcu z herbem Rzeczypospolitej w pośrodku białego pasa. (Stosunek długości do szerokości chorągwi stanowi 8 : 5.) Prócz bandery wojennej, która stanowi wojskowy sztandar na okręcie, ustanawia się następujące chorągwie okrętowe marynarki wojennej: a) Proporzec, który wywiesza się na dziobie okrętu wojennego, o ile ten należy do pierwszych 2 klas okrętów, t. j. ma większą pojemność i artylerię. Proporzec przedstawia chorągiew prostokątną o barwach narodowych; na niej znajduje się Polski Krzyż Kawalerski, w którego sercu umieszczona ręka z mieczem. Stosunek długości proporca do szerokości tegoż stanowi 6 : 5). b) Znak, który umieszcza się na szczycie wielkiego masztu okrętu wojennego, dla oznaczenia, że okręt jest w służbie czynnej pod dowództwem oficera polskiej marynarki wojennej. Znak przedstawia wstęgę o barwach narodowych z Polskim Krzyżem Kawalerskim przy drzewcu. (Stosunek dłu-

gości znaku do szerokości tegoż stanowi 25 : 1). 8. Flagi i godła poszczególnych ministerjów — projektowane w zgodności z niniejszą ustawą, ustala Rada ministrów na odnośne przedstawienie.

### Art. II.

Używanie przez instytucje niepaństwowe i osoby prywatne bez szczególnego zezwolenia ministra spraw wewnętrznych godła, chorągwi i bander w postaci niniejszą ustawą przepisanej, oraz pieczęci z Orłem a także jakiegokolwiek używanie godła i barw państwowych w sposób, uchybiający czci, należnej Rzeczypospolitej, jest wzbronione i podlega w drodze sądowej karze pieniężnej od 10 do 10,000 marek, albo karze aresztu od trzech dni do sześciu miesięcy, albo też obu tym karom razem, o ile inne ustawy cięższych kar nie przewidują.

### Art. III.

Wykonanie niniejszej ustawy z dniem jej ogłoszenia poleca się ministrowi spraw wojskowych, zagranicznych, wewnętrznych i sprawiedliwości.



Kurjer Polski – Warszawa, sobota 2 sierpnia 1919 roku, nr 197, strona 3:

### Godło i barwy Rzeczypospolitej.

Przystąpiono do sprawozdania komisji konstytucyjnej o wniosku rządowym o godłach i barwach Rzeczypospolitej Polskiej.

Sprawozdawca ks. Lutostawski zaznaczył, że ustawa ma być tymczasowa, bo przed przyłączeniem kresów nie można ostatecznie zdecydować jakie ma być godło państwa. Nie jest także określony rysunek orła poza pewnymi ogólnymi wskazówkami.

Ustawę przyjęto w drugim i trzecim czytaniu.



Kurjer Warszawski – Warszawa, sobota 2 sierpnia 1919 roku, wydanie wieczorne, nr 211, strona 5:

### Godła, flagi i barwy narodowe.

Z kolei poseł ks. Lutostawski przedstawił imieniem komisji konstytucyjnej sprawozdanie o wniosku rządowym w sprawie godła i barw narodowych.

Mówca podniósł, że godła, flagi i barwy są w każdym narodzie uważane za świętość. U pierwotnych narodów samo dotknięcie znaków państwowych karane bywało natychmiastową śmiercią. My podczas długiej naszej niewoli musieliśmy patrzeć nieraz na pohańbienie naszych godła, a tylko w prywatnych domach przechowywano z czcią i pietyzmem te nasze drogie pamiątki. Z chwilą, gdy rzecz stała się dozwoloną, cały kraj pokrył



się flagami narodowymi, ludzie zaczęli się stroić w orzełki. Piękny ten odruch czci może się jednak łatwo zmienić w lekceważenie. Dlatego komisja z radością powitała wniosek rządowy o ustaleniu ustawodawczym godeł i barw narodowych. Komisja poczyniła pewne zmiany i dodała sankcję prawną za uchybienie. Tę sankcję obecnie podwyższamy do 10,000 marek i 6 miesięcy więzienia, gdyż przewodniczący komisji prawniczej zauważył, że kara ta może spotkać bogatą firmę, która dla reklamy zechce nadużywać godła państwowego. Dalej, co do sztandarów wojskowych, komisja proponuje, aby zaprowadzono jednolity sztandar, ale żeby na drugiej stronie wolno było pomieszczać pewne miejscowe, czy też tradycyjne godła, po zatwierdzeniu przez naczelnika państwa na wniosek rady ministrów, np. herby województw, herby miast, wizerunek Matki Boskiej i inne. Np. pułki robotnicze mogłyby umieścić emblematy robotnicze, pułki z Podhala emblematy górskie itd. Ustawa ma być tymczasowa, bo przed przyłączeniem kresów nie można ostatecznie zdecydować, jakie ma być godło państwa. Nie jest także określony rysunek orła poza pewnymi ogólnymi wskazówkami.

Ustawę w drugim i trzecim czytaniu przyjęto.



Rozwój – Łódź, sobota 2 sierpnia 1919 roku, nr 204, strona 4:

### Godła Rzeczypospolitej.

Na wniosek pos. Brila<sup>45</sup> odesłano project ustawy ponownie do komisji. Następnie przyjęto w drugim i trzecim czytaniu projekt o barwach i godłach Rzeczypospolitej polskiej. Ustawa przewiduje karę 10.000 marek lub 6 miesięcy więzienia za nadużywania godeł państwowych.

### PUBLIKACJE O FLADZE I BARWACH NARODOWYCH SPRZED 100 LAT

Przed odzyskaniem niepodległości, przed wprowadzeniem ustawy o godłach i barwach Rzeczypospolitej oraz po jej uchwaleniu ukazywały się różne publikacje na temat naszych barw narodowych, wyglądu godła i herbu. Przedstawiamy najważniejsze z nich.

H. M.<sup>46</sup>, *Barwy narodowe polskie*, [w:] Tygodnik Ilustrowany, nr 2 z 9 stycznia 1915 r., s. 4.

Każdy naród posiada swe barwy narodowe uświęco-

<sup>45</sup> Właściwie Jan Bryl (1885-1945) – polityk, działacz PSL „Piast”, poseł na Sejm Ustawodawczy (1919-1922) i Sejm I kadencji (1922-1927).

<sup>46</sup> Henryk Stanisław Mościcki (1881-1952) – polski historyk, profesor Uniwersytetu Warszawskiego i Jagiellońskiego, członek Polskiej Akademii Umiejętności.

ne przez tradycję i mające zazwyczaj głębsze uzasadnienie historyczne. Odnaleźć w nich można wspomnienia, związane z pewnymi wydarzeniami, w ten lub inny sposób wpływającymi na losy danego narodu.

Do Polski zwyczaj używania pewnego koloru jako barwy narodowej wprowadzony został prawdopodobnie dopiero przez Henryka Walezjusza, który stale zwyczajem francuskim nosił białą kokardę (kolor biały był barwą królewską, gdyż na tem tle mieściły się złote lilie dynastji Kapeków). Odtąd też kolor biały stał się barwą narodową polską i używany był na sztandarach Chodkiewicza, Czarnieckiego, Sobieskiego. Dopiero konfederaci barscy dla odróżnienia od swych przeciwników jęli używać chorągwi biało-granatowo-czerwonych. Z czasem też zostały wprowadzone różnorodne odznaki barwne w wojsku, co sprawiło zamęt w pojęciu o barwach narodowych. Rozkaz Departamentu Wojskowego w r. 1785 ujednostajnił broń i ubiór w jeździe polskiego zaciągu i polecał „towarzyszom” mieć proporce z drzewem w kolorze granatowym i ponsowym i chorągiewki z kitajki w tychże barwach. Kokarda biała została atoli utrzymana i widzimy ją za czasów insurekcyi Kościuszkowskiej, aczkolwiek niektórzy dla wyrażenia swych sympatyj ku Francji rewolucyjnej przyjęli kokardę trójkolorową, t. j. o barwach miasta Paryża.

Sprawa barw narodowych ponownie stanęła na porządku dziennym podczas formowania Legionów. Na mocy konwencji, zawartej 9 stycznia 1797 r. pomiędzy rządem lombardzkim a gen. Dąbrowskim, legionści mieli używać kokardę trójkolorową francuską, „jako narodu protegującego ludzi wolnych”. Niebawem jednak, po wcieleniu Lombardji do Rzeczypospolitej Cisalpińskiej umowa z 9-go stycznia straciła swoje znaczenie i Dąbrowski zawarł 17 listopada 1797 r. nową umowę z dyrektoryatem cisalpińskim; ciało jednak prawodawcze odmówiło zatwierdzenia, żądając między innymi, aby zamiast francuskiej wprowadzono kokardę o kolorach cisalpińskich. Przeciwno temu protestowano ze strony polskiej, gdyż używanie barw efemerycznej Rzeczypospolitej byłoby dla Legionów zrządzeniem się zewnętrznymi odznakami wielkiej roli dziejowej i to w obliczu następujących wrogów. Znosił do Dyrektoryatu głos protestu i Kościuszko, przemawiając w piśmie swym z 16 marca 1799 r. za utrzymaniem kokardy francuskiej lub wprowadzeniem kolorów polskich, którymi zdaniem jego były: biały z granatowym i karmazynem.

Za czasów Księstwa Warszawskiego powrócono do dawnej kokardy białej; na chorągiewkach pułków jazdy różne umieszczano barwy, przeważnie jednak białe, karmazynowe, niebieskie lub ponsowe. W r. 1812 zamierzono przywrócić kokardę francuską, ale miał się temu sprzeciwić ks. Józef.

Na zasadzie par. 156-go Ustawy konstytucyjnej z r. 1815 wojsko Królestwa „zachowało kolor swego munduru i ubiór właściwy i wszystko, co się tyczy jego narodowości”, pozostawiono więc i białe kokardy. Po wybuchu wojny 1830 r. Chłopicki polecił używanie szarf trójkolorowych, noszono jednak i dawne białe, oraz biało-czerwone. Taka niejednostajność, „mogąca dać powód do mniemania, że społeczeństwo dzieli się na różne stronnictwa”, spowodowała, że na posiedzeniu sejmowym z d. 28 stycznia 1831 r. posłowie Wężyk i Zwierkowski złożyli do Komisji organicznej wnioski w sprawie kokardy narodowej. Wężyk był za białą, Zwierkow-

ski za czerwono-białą, „na znak, iż Orzeł biały na czerwonym polu jest herbem odradzającej się naszej Ojczyzny”. Komisja oświadczyła się za wnioskiem Zwierkowskiego, i uchwałą jej d. 7 lutego referował poseł Świrski. Po ożywionej dyskusji, zbyt nawet szczegółowej wobec poważniejszych zadań chwili, postanowiono, aby kokarda narodowa była biało-czerwoną. Te zatem kolory przez ostatnią najwyższą reprezentację krajową uznane zostały za narodowe.

W późniejszych czasach używane były inne znów barwy, wracano do chorągwi trójkolorowych, używano biało-amarantowych i t. d. Zaniechano tylko na zawsze koloru białego, jako ogólnie przyjętego podczas wojny symbol poddania.

Zbytecznym byłoby dziś wszczynać nową w tej materji dyskusję, tembardziej, że uchwała sejmowa z roku 1831 ma za sobą słuszność ze stanowiska heraldyki i tradycji. Nie należy też wprowadzać nowego zamętu do rzeczy, co winna być już relikwią przeszłości i, jak relikwia, czcigodną uświęconą.

**Henryk Mościcki, Barwy narodowe polskie**, [w:] Pod znakiem Orła i Pogoni, Warszawa, Kraków, 1915, s. 2-7.

Każdy naród posiada swe barwy narodowe, uświęcone przez tradycję i mające zazwyczaj głębsze uzasadnienie historyczne. Odnaleźć w nich można wspomnienia związane z pewnymi wydarzeniami w ten lub inny sposób wpływającymi na losy danego narodu lub też odbiciem panujących w danym momencie nastrojów.

Kolorem umiłowanym przez Słowian w ogóle, a zwłaszcza przez Polaków, był szkarłat czyli czerwień. Z tego powodu orzeł biały był od wieków przedstawiany w polu czerwonym. W herbach szlachty polskiej najpospolitszy kolor tarcz herbowych był czerwony, po nim drugi kolor błękitny, inne przytrafiają się rzadziej. Kolor malinowy, czyli karmazyn albo amarant, uważany był za szlachetniejszy odcień czerwieni i dlatego stał się uprzywilejowanym kolorem dawnej szlachty polskiej. O kim chciano powiedzieć, że jest szlachcicem z dziada – pradziada, mówiono, że – karmazyn. Długosz pisze, że dla ukarania starego w Wielkopolsce rodu Nałęczów za zamach na króla Przemysława, odjęto im dwa zaszczyty: prawa do stawania do boju w pierwszym szeregu rycerstwa i prawo chodzenia w czerwieni; dopiero za Kazimierza Wielkiego, po wielu mężnych czynach Nałęczów, zwrócono im oba zaszczyty. Uprzywilejowaną barwą stanu mieszczańskiego była żółta, a że gdy spłowieje ma kolor łyka drzewnego stąd mieszczan nazywano w Polsce łykami, tak jak drobną szlachtę, którą, że jej nie stać było na drogi karmazyn, zwano „szaraczkami”.

Ulubionym kolorem na Litwie był błękitny i tej barwy była chorągiew hetmanów litewskich; Pogoń jednak W. Ks. Litewskiego, jak orzeł biały, była w polu czerwonym.

Zwyczaj używania pewnego koloru, jako barwy narodowej, wprowadzony został do Polski prawdopodobnie dopiero przez Henryka Walezjusza, który stale, zwyczajem francuskim, nosił białą kokardę (kolor biały był barwą królewską, gdyż na tem tle mieściły się złote lilie dynastji Kapeków). Odtąd też kolor biały stał się barwą narodową polską i używany był na sztandarach Chodkiewicza, Czarnieckiego, Sobieskiego. Biała kokarda używaną była za Augusta II i Augusta

III przez wojska saskie oraz przez pułki polskie t. zw. autoramentu cudzoziemskiego, równocześnie jednak w ubiorach poszczególnych oddziałów wojska stosowano ulubione kolory: karmazynowy i granatowy; w tych barwach wprowadzono w r. 1746 mundury dla usaryi, chorągiewki były najczęściej biało-czerwone. Wprowadzenie różnorodnych odznak barwnych sprawiło zamęt w pojęciu o barwach narodowych polskich, dopiero rozkaz Departamentu Wojskowego z r. 1785 ujednostajnił broń i ubiór w jeździe polskiego zaciągu i polecał „towarzyszom” mieć proporce z drzewcem w kolorze granatowym i ponsowym i chorągiewki z kitajki w tychże barwach. Kokarda biała została atoli utrzymana i widzimy ją za czasów insurekcyi Kościuszkowskiej, aczkolwiek niektórzy dla wyrażenia swych sympatyj ku Francji rewolucyjnej przypinali kokardę trójkolorową, t. j. o barwach miasta Paryża; niektórzy zaś, nawet niekiedy sam Kościuszko, używali barwy zielonej, jako koloru nadziei.

Sprawa barw narodowych ponownie stanęła na porządku dziennym podczas formowania Legionów. Na mocy konwencji, zawartej 9 stycznia r. 1797 pomiędzy rządem lombardzkim a generałem Dąbrowskim, w mundurach legionistów zachowano ile możności krój i barwy dawnej armii polskiej, natomiast kokarda miała być trójkolorowa francuska, „jako narodu protegującego ludzi wolnych”. Niebawem jednak, po wcieleniu Lombardji do Rzeczypospolitej Cisalpińskiej, umowa z 9-go stycznia straciła swoje znaczenie i Dąbrowski zawarł 17 listopada r. 1797 nową umowę z dyrektoryatem cisalpińskim; ciało jednak prawodawcze odmówiło zatwierdzenia, żądając między innymi, aby zamiast francuskiej wprowadzono kokardę o kolorach cisalpińskich. Przeciwno temu protestowano ze strony polskiej, gdyż używanie barw efemerycznej Rzeczypospolitej byłoby dla Legionów zrządzeniem się zewnętrznymi odznakami wielkiej roli dziejowej i to w obliczu następujących wrogów. Znosił do Dyrektoryatu głos protestu i Kościuszko, przemawiając w piśmie swym z 16 marca r. 1799 za utrzymaniem kokardy francuskiej lub wprowadzeniem kolorów polskich, którymi zdaniem jego były: biały z granatowym i karmazynem.

Po utworzeniu Księstwa Warszawskiego Napoleon chciał, aby nowosformowane wojska polskie przyjęły kokardę francuską, lecz książę Józef oparł się temu, śmiało i długą wytrzymał walkę i w końcu otrzymał to znamię wojska narodowego. Wojska polskie, utworzone podczas wojny r. 1809, pierwotnie nosiły nazwę wojsk galicyjsko-francuskich i miały kokardę francuską, lecz od stycznia r. 1810 wcielono je do wojsk Księstwa Warszawskiego i wtedy przyjęły kokardę białą polską. Proporce przy lancach kawaleryjskich były różnej barwy, przeważnie jednak białe, karmazynowe, niebieskie i ponsowe. Na pamiętnym posiedzeniu sejmowym z d. 28 czerwca r. 1812, po mowie Matuszewicza, księżna Czartoryska, generałowa ziemi podolskich i liczne koło niej grono dam rozrzuciły w Izbie, przygotowane już snąć, kokardy w kolorach konfederacyi barskiej, szafirowym i amarantowym, które sobie wszyscy przypinali, mężczyźni na ramionach, kobiety na kapeluszach, „przypięli nawet taką Sobieskiemu w Łazienkach”. Tym sposobem barwy powyższe uznano podczas wojny r. 1812 za narodowe.



Na zasadzie par. 156-go Ustawy Konstytucyjnej z roku 1815 wojsko Królestwa „zachowało kolor swego munduru i ubiór właściwy i wszystko, co się tyczy jego narodowości”. Pozostawiono więc piechocie i ułanom barwę granatową, strzelcom konnym i artylerii zieloną; tradycyjny zaś granat z karmazynem sztabowi; wszelkie ozdoby były, jak dawniej, srebrne; pozostawiono również i białe kokardy, aczkolwiek z początku Aleksander I był im niechętny, twierdząc, iż są zażytkiem czasów saskich.

Po wybuchu wojny r. 1830 – Chłopicki polecił używanie szarf trójkolorowych, noszono jednak i dawne białe, oraz biało-czerwone. Taka niejednostajność, „mogąca dać powód do mniemania, iż się na różne stronnictwa dzielimy”, spowodowała, że na posiedzeniu sejmowym z 28 stycznia r. 1831 posłowie Wężyk i Zwierkowski złożyli do Komisji organicznej wnioski w sprawie kokardy narodowej. Wężyk był za białą, Zwierkowski za czerwono-białą, „na znak, iż Orzeł biały w czerwonym polu jest herbem odradzającej się naszej Ojczyzny”. Na temat kokardy narodowej rozwinęła się również namiętna polemika na łamach czasopism, zwłaszcza „Nowej Polski” i „Kuryera polskiego”. Komisja sejmowa oświadczyła się za wnioskiem Zwierkowskiego, i uchwałę jej d. 7 lutego referował poseł Świrski. Po ożywionej dyskusji, zbyt nawet szczegółowej wobec poważniejszych zadań chwili, postanowiono znaczną większością głosów, aby kokarda narodowa była biało-czerwona. Te zatem barwy przez ostatnią najwyższą reprezentację krajową uznane zostały za narodowe.

W późniejszych czasach wracano jednak do odznak trójkolorowych, używano biało-amarantowych i t. d., zaniechano tylko ostatecznie koloru białego, jako ogólnie przyjętego podczas wojny symbolu poddania.

Zbytecznym byłoby obecnie wszczynać nową w tej materii dyskusję, tembardziej, że uchwała sejmowa z r. 1831 ma za sobą słusność ze stanowiska heraldyki i tradycji. Nie należy też wprowadzać nowego zamętu do rzeczy, co winna być już relikwią przeszłości i, jak relikwia, czcią uświęconą.

**Nasze godła narodowe.** [w:] *Goniec Wieczorny*, Warszawa, nr 67 z 7 lutego 1916 r., s. 1-2.

Sztandar polski o barwach narodowych dzieli się na dwa poziome pasy: górny biały, dolny zaś amarantowy. Ten układ kolorów i odcień amarantowy (zwany przez cudzoziemców za czasów istnienia Rzeczypospolitej – „czerwienią polską”), wyróżnia nasze narodowe chorągwie od innych na pozór tylko podobnych, jak czeska lub habsburska, gdzie kolory ułożone są w porządku odwrotnym. Polska nie używała nigdy chorągwi trójbarwnych (czerwona – niebieska – biała), jak to przez nieświadomość wielu utrzymuje. Sztandar nasz z herbem państwa zawiera tylko orła białego, zwróconego ku swemu prawemu skrzydłu, ukoronowanego, albo, jak od czasów unji, jednoczącej Polskę z Litwą, więc od XV wieku, na tarczy wzdłuż przedzielonej z prawej strony tenże orzeł, a z lewej Pogoń (rycerz na koniu), obydwie białe na ogólnym tle amarantowym, pod wspólną nad tarczą koroną królewską. Czasami dają się widzieć tarcze z potrójnym herbem: Orzeł, Pogoń, Archanioł Michał (Rusi), na tle amarantowym, lub też przy podwójnej tarczy – dawanie Pogoni tła niebieskiego, zwyczajem tego pod względem heraldycznym niewłaściwe.

Co do orła samego, jako godła narodu to pominiawszy legendę o znalezieniu gniazda orląt przez Lecha, w miejscowości zwanej później Gnieznom i przyjęcia tego ptaka za symbol swojego panowania, to pewne, że już na pieczęciach Przemysła Wielkopolskiego spotykamy się z jego rysunkiem. Był to ptak zresztą dobrze u nas znany zwłaszcza w dawnych czasach. Orzeł ten biało opierzony, stąd nazywany przez lud Bielekiem okazał postawę, gniazda swe wiał w górach karpaccich (porównaj legendę herbową – o orłach Herbutów) a i dziś trafia się jeszcze w Płockiem, Lubelskiem i in.

Zresztą używanie orła jako symbol siły i potęgi państwa, sięga nader odległych czasów, bo jeszcze za Rzymian stanowił jeden z głównych atrybutów Rzeczypospolitej przyjętych następnie przez cesarstwo.

Orły polskie za panowania królów z rodu Piastów i Jagiellonów były zawsze ukoronowane, różniły się tylko rozłożeniem skrzydeł do lotu, względnie do używanych naówczas stylów artystycznych. Po utracie bytu niezależnego dopiero legiony włoskie pod wodzą H. Dąbrowskiego wskrzesiły jego użytek jako znaku wojennego. Takie srebrne orły ukoronowane z dodaniem tylko owalnej tarczy pod stopami królewskiego ptaka były używane przez powstańców 1863 r.

**Henryk Mościcki, Herby i barwy polskie,** [w:] *Kurjer Warszawski*, Wydanie wieczorne, nr 118 z 29 kwietnia 1916 r., s. 2.

Podczas święta narodowego, d. 3 maja, niewątpliwie zastosowane będą, jako odznaki dekoracyjne, herby narodowe polskie, chorągwie i t. p. Ze względu na liczne nieporozumienia, ujawniające się niejednokrotnie w tego rodzaju okolicznościach, właściwym jest przypomnienie ustalonych przez tradycję historyczną właściwych kolorów i znaków herbowych.

Barwami narodowymi Polski, stosownie do uchwały sejmowej z d. 7 lutego 1831 r., mającej za sobą wszelką słusność ze stanowiska heraldyki i historii, są biała i czerwona; kolor amarantowy, będący odcieniem czerwonego używany był wprawdzie w r. 1863 i później, aż do chwili obecnej, nie został wszakże uznany przez żadną prawomocną w tym względzie władzę narodową, a nawet przez sejm w r. 1831 wyraźnie wyłączony.

Herbem Królestwa Polskiego (Korony) jest według świadectw źródłowych: „Orzeł biały w koronie, głową w bok tarczy skierowany, w dziobie otwartym język wywieszony, nogi i skrzydła rozciągnięte, w polu czerwonym”. Herb W. Księstwa Litewskiego ma wygląd następujący: „Mąż zbrojny w szyszaku (srebrnym) na białym koniu, do biegu niby zapędzonym, siodło na nim i czaprak czerwony, aż do kopyt końskich rozwlekły, z trojakią frędzlą, w polu także czerwonym; w prawej ręce miecz goły wyniesiony w górę, jakby do cięcia trzyma; w lewej zaś, czyli raczej na barku jego, tarcza z dwoma krzyżami złotymi, w jeden spojonymi”.

Za niepodległej Rzeczypospolitej, oraz w r. 1831, dla oznaczenia herbu państwowego używano tarczy podwójnej z Orłem i Pogonią, co było najzupełniej słusznym, ponieważ w ten sposób stwierdzano dwoistość obu części państwa. W r. 1862 do takiego podwójnego herbu dołączono jeszcze tarczę z aniołem dla zadokumentowania solidarności i spójni

z Rusią. Stało się to na życzenie przedstawicieli ziem ruskich w organizacji. W gruncie rzeczy takie postanowienie niczem uzasadnionem nie jest, ponieważ w państwach Rzeczypospolitej nie było odrębnego pojęcia Rusi, – część jej należała do Korony, część do W. Ks. Litewskiego. Tarcza z aniołem jest herbem jednego tylko województwa kijowskiego i przedstawiać winna: „W czerwonym polu białego anioła, trzymającego w prawej ręce miecz goły, na dół końcem spuszczonej, w lewej zaś pochwą, której koniec miecza dotyka”.

Herb potrójny winien być zatem uważany jedynie jako zabytek epoki z 1862-65 r. (podobnie jak orły zygmunto-wskie, orły z herbami Wazów, Ciołkiem Poniatowskiego i t. p.) nigdy zaś, jako właściwy znak herbowy państwa polskiego.

Szanując tradycje przeszłości narodowej, szanować też należy i strzec istotnych tradycji tych symbolów.

**Adam Fischer<sup>47</sup>, Polskie barwy narodowe,** [w:] *Gazeta Lwowska*, nr 36 z 13 lutego 1919 r., s. 1.

Polska cała przystraja się w ostatnich czasach niejednokrotnie w swe barwy narodowe. Powiewają chorągwie na znak chwil radosnych, jakie przeżywamy. Niestety, nie zawsze powiewają właściwe sztandary. Pod tym względem wkradła się jakby pewna opieszałość, jakby lenistwo umysłowe. Dość przypatrzeć się chorągwiom wywieszonym obecnie we Lwowie. Wszędzie prawie – nawet na gmachach publicznych nie raz – powiewają barwy czerwono-białe, a wszakże one są odznakami Hamburga, Hesi, księstwa Monako, także i Czech – tylko nie Polski. Polska ma odznaki zupełnie inne.

Warto więc przypomnieć przy sposobności, jak się ustaliły dzisiejsze barwy narodowe. Mnóstwo zajmujących szczegółów co do tej kwestii zebrał swego czasu Gloger, a do wywodów jego dodał jeszcze niedawno coś niecoś H. Mościcki („Barwy narodowe polskie”). Owoż na podstawie danych, dotąd zestawionych, można stwierdzić, że barwy polskie ulegały wielokrotnie zmianom.

W najdawniejszych czasach Polacy, równie jak inni Słowianie, szczególnie upodobali sobie czerwień. W okresie piastowskim w czasie wojny chorągiew biała oznaczała pokój, czerwona zamiar walki. Książęta Mieczysław, Bolesław i Henryk oblężeni w zamku poznańskim postanowili przebić się, zatknęli na zamku chorągiew czerwoną.

Także tarcze herbowe szlachty polskiej były przeważnie czerwone, rzadziej błękitne, a szczególnie malinowy odcień czerwieni, tak zwany karmazyn (amarant), był barwą dawnej szlachty polskiej. Szlachta nosiła też karmazynowe żupany i ztąd to stare rody szlacheckie zwano karmazynami. Długosz podaje uwagi godny przykład odebrania rodowi Nałęczów prawa chodzenia w czerwieni za udział w zamachu na króla Przemysła. Utracony zaszczyt odzyskali Nałęczowie dopiero za Kazimierza Wielkiego po dokonaniu wielu dzielnych czynów.

Właściwie jednak nie było jeszcze wtedy stałych barw narodowych w dzisiejszym tego słowa znaczeniu.

Dopiero za Henryka Walezego zaprowadzono w Polsce biały kolor, jako barwę narodową, gdyż król francu-

<sup>47</sup> Adam Fischer (1889-1943) – polski etnolog, etnograf i folklorysta, profesor Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie.

skim zwyczajem nosił białą kokardę, używając jej za tło złotych lilij Kapetów. Odtąd też w białą barwę przystrajają się sztandary Chodkiewicza, Czarnieckiego i Sobieskiego, a również Sasi za Augustów noszą białe kokardy.

W ubiorach oddziałów wojsk stosowano ulubione kolory, karmazynowy i granatowy, ale chorągiewki były już najczęściej białe czerwone.

Chaosowi w tej dziedzinie starał się położyć koniec rozkaz Departamentu wojskowego z r. 1785, postanawiający dla jazdy polskiej proporce z drzewem granatowym i ponsowem i chorągiewkami o takich samych barwach. Białą kokardę nosił atoli jeszcze w r. 1794 Kościuszek, choć obok niej na znak sympatii ku Francji rewolucyjnej strojono się w kokardę trójbarwną, t. j. o kolorach miasta Paryża.

W epoce powstania Legionów Dąbrowskiego staje się ponownie aktualną sprawa narodowej odznaki. Legiony nie chciały przyjąć wtedy kokardy republiki cisalpińskiej i uzyskały ostatecznie uznanie swej narodowej odznaki, mianowicie granatowej, karmazynowej i białej. Kiedy stworzono Księstwo Warszawskie, książę Józef mimo nalegań Napoleona, który chciał narzucić odznaki francuskie, wywalczył dla wojsk polskich narodowe barwy.

Wojska polskie utworzone podczas wojny 1809 r. zrazu nazywane były wojskami galicyjsko-francuskimi i walczyły pod francuskim znakiem. Już jednak w roku następnym wcielono je do armii Księstwa Warszawskiego i przyznano im białą kokardę polską. Proporce przy lancach kawaleryjskich były przeważnie białe, karmazynowe, niebieskie i ponsowe.

W czasach Księstwa Warszawskiego Sejm, zawiązany w konfederację generalną uznał w r. 1812 barwy konfederacji barskiej szafirową i amarantową za narodowe. Na zasadzie § 156 ustawy konstytucyjnej Królestwo Polskie zachowało mundury swych wojsk i wszelkie odznaki, utrzymywały się też nadal białe kokardy, choć niechętnie na nie patrzył car Aleksander I., uważając je za saskie pozostałości.

W okresie powstania listopadowego wedle polecenia Chłopickiego noszono zrazu szarfy trójkolorowe, a obok nich białe, oraz biało czerwone. Początkową popularność białej kokardy stwierdza „Krakowiak” poczynający się od słów:

„Orzeł biały, Pogoń i biała kokarda,  
W sercu wolność, honor i życia pogarda...”

Wobec tej różnorodności na posiedzeniu sejmowym z dnia 28 stycznia 1831 r. posłowie Wężyk i Zwierkowski postawili wniosek w sprawie ostatecznego ustalenia narodowej kokardy.

Jedni byli za białą, drudzy za czerwono-białą; na temat kokardy toczyła się zacięta polemika we współczesnych czasopismach, aż wreszcie uchwalono znaczną większością głosów, aby kokarda narodowa była biało-czerwona. Po uchwale sejmowej 7 lutego Hieronim Kunaszowski ogłosił wiersz p.t. „Kokarda polska”, w którym pisał:

Tak świętą żądzą zagrzone  
Wojowników czoła harde,  
Przyjęły w losu zamianę  
Białoczerwoną kokardę.



I również jak Petyhorce,  
Usarye i pancerniki,  
Dziś jazda nosi u piki  
Dwukolorowe proporce i t. d.

Lecz w późniejszych jeszcze czasach przez pewien okres chwiały się nadal określenia naszych barw narodowych. Zaniechano tylko koloru białego samego, jako ogólnie przyjętego znaku poddania się. Wreszcie utrwaliły się zasadniczo barwy biała i czerwona. Ale mieszano ciągle ich porządek, jak to dzieje się, niestety, dotąd. A wszakże wspomniana wyżej uchwała sejmowa wyraźnie to określa. **Kokarda ma być zawsze biało-czerwona. A więc na drzewcu chorągwi u góry być ma zawsze kolor biały, a niżej czerwony, nigdy odwrotnie.**

Tego też porządku winniśmy wiernie przestrzegać, gdyż uchwała sejmowa z roku 1831 jest zupełnie słuszną zarówno ze stanowiska heraldyki, jak tradycji i nie została zmieniona żadną późniejszą uchwałą. Żadne inne racye historyczne nie byłyby uzasadnione. Okryte tylokrotnie kurzem bitewnym i nieraz krwią zroszone bohaterską, jak relikwie, uszanujmy barwy narodowe, dając szacunkowi temu wyraz przez prawidłowe ich zestawienie.

**Franciszek Kamocki, W sprawie naszych barw narodowych**, [w:] *Liberum Veto*, nr 12, 22 marca 1919 r., s. 11-12:

Dzięki wnioskowi posła St. Głębińskiego z d. 7 marca, sprawa naszych barw narodowych staje się znów aktualną i z okresu chaosu w którym się dotąd znajduje przjdzie może nareszcie w stan prawidłowej konsolidacji.

O sprawie tej pisano u nas już w ciągu wojny dość dużo – nie zawsze jednak trafnie. Słusznie, historycznie uzasadnione spostrzeżenia ogłosił w tej kwestji H. Mościcki („Pod znakiem Orła i Pogoni”), później J. Wojciechowski („Kurj. Warsz.”), a kilka tygodni temu B. Gembarzewski w „Placówce” pośrednio a również umiejętnie dotknął tej sprawy w artykule o „Herbie Polski”.

Na artykuł nasz p. t. „Barwy narodowe” w „Gazecie Warsz.” z 23 grudnia ub. r., znaleźliśmy tam pod tymże tytułem artykuł p. A.P., który w ładnych, pełnych poezji zwrotach wystąpił w obronie amarantu jako naszej narodowej barwy. Z tą obroną pragniemy się tutaj rozprawić.

**Barwy narodowe w znakach takich jak flagi, chorągwie i t. p. z reguły odpowiadać muszą głównym barwom herbu danego narodu czy państwa.** To jest zasada, co też w broszurze o „Proporcach, banderach, sztandarach i kokardach” na licznych przykładach udowodniłem.

Szanowny nasz oponent mówi o bieli i o „polskim amarancie” jako narodowych kolorach naszych. Niełatwo jest wyobrazić sobie, co określenie to oznacza, mimo wyjaśnienia, że nurt jest rubinowy, że jest w tym kolorze i fiolet górny, religijny, wyniosłość klasztornych ornatów średniowiecza – i soczystość winna i trochę lwiego połysku złota(?); niełatwo jest nawet „odczuć” ten polski amarant, mimo wyjaśnienia, że jest barwą szlachetnego wina a nie ma nic wspólnego z kolorem krwi czerwonej.

Chcąc zsyntetyzować te niewątpliwie piękne i pełne

pietyzmu określenia stajemy wobec trudności nielada.

„Barwa szlachetnego wina, soczystość winna, przezysta” – tu pierwszy szkopuł i pierwsza zupełnie ujemna występuje właściwość tego koloru, uznawanego za narodowy przez p. A. P., właściwość wspólna kolorom, które nie są kolorami kryjącymi (Deckfarbe); szlachetne wino – Burgund np. – da całą gamę kolorów z jednego tonu, a to zależnie od ilości, którą obserwujemy; w kropli – jasno-różowy, w dużej kryształowej butli prawie krwawo-fioletowy. Cóż tedy ma być miarą, probierzem natężenia koloru?

Że skala jest zupełnie dowolna – tego świadectwo mamy w 10 odcieniach „amarantu”, widywanych w pseudo-narodowych flagach, którymi „przybiera” się Warszawa, – od figlarnego blado-różowego do żałobnego brunatno-fioletowego, który obserwowaliśmy na „Bristolu”.

Wzorów poleca p. A. P. poszukać w dawnym porpcu na Wawelu, respective w jego królewskich bojowych sztandarach. Nie pomnimy barwy tych sztandarów, jeżeli jednak nie są czerwone, to z pietyzmem odnosić się do nich nie zdołamy, bo to anomalje lub dziwolągi.

**Barwy narodowe tworzą się z narodowych herbów;** to jest zasada. A nasz Orzeł Biały z dawien dawna na **czerwonym** srebrzył się polu! Różnie (a błędnie) bywało później, skoro jednak szanowny oponent nasz o średniowieczu wspomina, to musimy temu mniemaniu z naciskiem zaprzeczyć.

Relikwiarz z 1370 r., znany pod nazwą „Głowa św. Marji Magdaleny” w kościele w Stobnicy, ma u spodu popiersia tarczę z Orłem polskim srebrnym na polu emalii **czerwonej**.

Na kielichu darowanym temuż kościołowi przez Kazimierza W. jest Orzeł Biały na polu **czerwonym**.

W rękopisie cechów Bema, na wizerunku przedstawiającym cech malarzy – Orzeł i Pogoń na polach **czerwonych**.

Na emaliowanym talerzu króla Aleksandra – Orzeł na polu **czerwonym** – i t. d. i t. d. Cytuję co mam w tej chwili pod ręką, mianowicie przykłady z „Wzorów Sztuki średniowiecznej” Przędzieckiego i Rastawieckiego, gdzie znajduje się także odtworzony z pontyfikału Erazma Ciołka wizerunek „Król na majestacie”; dwaj rycerze dzierżą tu **proporce; proporce** Korony i Litwy; i prawy z Orłem i lewy z Pogonią są **czerwone**, – fioleto w nich ani śladu.

„Kolorem umiłowanym przez Słowian wogóle a zwłaszcza przez Polaków, był szkarłat czyli czerwien” – pisze Mościcki („Pod znakiem Orła i Pogoni”). „Z tego powodu Orzeł Biały był od wieków przedstawiany w polu czerwonym”.

Nic prawdziwszego – i po za wyżej przytoczonymi znajdzie się dosyć na to dowodów. Heraldycy nasi mówią o herbie Korony „Orle Białym na **czerwonym** polu”. Tak Długosz: „Est ... Regni Polonie ... insigne generale Aquila alba ... in campo rubeo”. Aby zaś nie było wątpliwości co to za barwa, zaznaczamy zaraz, że w opisie herbów rodowych p. t. „Arma baronum Regni Polonie”, o wszystkich herbach w polu notorycznie czerwonym, jak Abdank, Bogorja, Brodzic – ogółem o 60-ciu pisze Długosz zawsze tak samo: in campo rubeo. Zaznaczmy też zaraz, że w „Banderia Prutenorum” t. j. w wizerunkach i opisach chorągwi zdobytych na Krzyżactwie a za-

wieszonych później w katedrze na Wawelu, chorągiew 52-ga nosi podług opisu „leonem rubeum”; wizerunki tych chorągwi kazał Długosz w 1448 r. barwami podług istniejących wówczas jeszcze oryginałów sporządzić. Otóż ów „leo rubeus” jest na wizerunkach również **czerwony**.

Paprocki w „Herbach Rycerstwa Polskiego”, że w nieco późniejsze sięgniemy czasy (1584), pisze o Orle: „Ma być Biały w Polu czerwonym w Koronie złotej”; żadnej tu aluzji do amarantu czy fioleto; tak samo: „w polu czerwonym” widzą Orła i Niesiecki i inni. A mamy też dowody, że w średniowieczu nie znano i za granicą Orła naszego inaczej jak na czerwieni.

Znakomity nasz heraldyk prof. Piekosiński pisze, iż najstarszym herbem Uniwersytetu Krakowskiego był Orzeł jednogłowy godło Królestwa Polskiego. („Herold Polski” t. I. XLI). Szczegółowo, między innymi, tę omawiając sprawę w „Pieczęciach Uniwersytetu Jagiellońskiego” stwierdza dr. Adam Chmiel, że Piekosiński miał wiadomość tę i wizerunek herbu z „Kroniki soboru w Konstancji” (1414) Ulrycha von Reichenthal, o samym zaś herbie w tej kronice pisze: „Rysunek pod względem heraldycznym jest najzupełniej dobry, nawet na drzeworycie podłożony jest kolor **czerwony**, jako tło pola Orła białego, przepaska na skrzydłach, korona na głowie orła, dziób i szpony jego założone są kolorem żółtym”.

Więc znów pole **czerwone**.

W prawdopodobnie jedynej zachowanej dotąd roli herbowej polskiej z 1461 r. jest wizerunek przedstawiający króla polskiego w turniejowym stroju. Kapa nazbrojna na królu i kropierz na koniu są **czerwone** w orły białe. Jest to document o tyle znaczący, że twórcą był herold, a więc osobnik w zakresie specjalności swojej niewątpliwie kompetentny. Opis herbu polski, który znajdujemy w faksymilowym wydaniu tej roli brzmi: „armes de Pologne qui sont de gueules á l'aigle d'argent”. A heraldyczne francuskie „gueules” – to zawsze jaskrawa czerwien, ta sama, którą np. W łacińskich opisach herbów spotykamy pod mianem „rubeum” albo „miniatum”.

Na tablicy w drugiej połowie zeszłego wieku wydanej p. t. „Armoiries de dynasties et d'etats europeens autrefois souverains” herbowa tarcza Rzeczypospolitej ma na 1-em i 4-em polu **czerwonym** Orła białego, na 2-em i 3-em **takiemże** – Pogoń.

O barwach heraldycznych wogóle pisze prof. Piekosiński, że „heraldyka zna tylko bardzo małą liczbę barw, mianowicie tylko sześć, a w szczególności: białą czyli srebrną, żółtą czyli złotą, czerwoną, niebieską, zieloną i czarną („Herold Polski” I. XLIX.), a nieco dalej zaznacza, że „mieszanych barw nie zna wcale, jeno całe”. Amarant zaś jest takim właśnie niefortunnym mieszanym kolorem. W przedmowie do „Herbarza szlachty witebskiej” znów porusza Piekosiński tę sprawę, mówiąc o rękopisie tego herbarza: „barwy użyte do kolorowania herbów, nie są również, heraldyczne – Heraldyka zna tylko barwy całe, połowicznych barw nie używa wcale; tymczasem w naszym rękopisie wszystkie barwy są połowiczne, jak np. blado-różowa zamiast czerwonej” etc.

W swojej obronie amarantu wspomina też p. A. P. o polskich strojach – między innymi – jako wzorach, w których ów polski znaleźć można amarant. Można uznać to, tylko z wielkimi zastrzeżeniami za argument, bo słuckie pasy,

delje i kontuszowe guzy noszono oczywiście w kolorach najrozmaitszych, ile że było to kwestją zupełnie indywidualnego gustu – względnie zamożności lub chwilowej mody, tam jednak, gdzie zachodzi ścisła łączność między polskim strojem a narodowymi barwami, tam wskazówka ta zupełnie już chybia, uroczysty bowiem strój kawalerów orderu Orła białego, składał się z białego żupana i czerwonego (szkarłatnego) kontusza.

Sądźmy, że starczy tych przykładów na dowód, że nasze narodowe barwy – to biel i czerwien! Amarant w znakach, kokardach i t. p. jest u nas późnym intruzem, w skład naszej odwiecznej kultury nie wchodzi, w żadnym też narodowym czy państwowym znaku na cywilizowanym Zachodzie nie widnieje. Koloru „malinowego” była kiedyś chorągiew... Zaporozża, sztandar siczowych rezunów, – ale nie tam przecież znajdować będziemy wzory dla naszej! Dlaczegoż tedy świetna, wyraźna, heraldyczna czerwien, mająca prawa starego obywatelstwa na całym cywilizowanym świecie, ma konieczność sprowadzać się do żołdackiej ruskiej? Dlaczego – jak dowodzi p. A. P., ruskiej ma być prowieniencji i moskiewską trącić ma rubachą?

Z tą ideologią zgodzić się nie sposób. Wprost przeciwnie. Ta sama świetna, a jak ją szenowny oponent nasz nazywa „wrzaskliwa, żółtawa w sobie i pusta barwa”, jaśnieje zarówno w trzech kolorach wielkodusznej Francji, męczeńskiej a bohaterskiej Belgii i wiernej przyjaciółki naszej Italji, jak skrzy się na przesławnym Union Jack'u W. Brytanji i na siedmiu pasach gwiazdzonej bandery Stanów Zjednoczonych. A że z dawien dawna i jedną z polskich jest barw, to nas tylko słuszną przejmować może dumą, bo stwierdza nasze z zachodnią kulturą związku. A to jest kultura.

Ponieważ – podług prawideł heraldycznych – w takich jak flagi i t. p. znakach tworzonych **samemi** barwami, daje się zawsze barwę herbowego **godła** pasowi czyli strefie **górnej** t. j. bliższej grotu, a barwę herbowego **poła** strefie **dolnej**, – a więc nasz znak narodowy, nasza bandera (niewojenna) musi być biało-czerwona, co herbowi Biały Orzeł na czerwonym polu odpowiada. Takie też barwy uznał za narodowe nasz ostatni kompetentny Sejm uchwałą z d. 7 lutego 1831 r.

Jedyną obiekcją – przyznajemy, że dość ważką – byłoby to, że flaga nasza będzie identyczna z czeską. Ale być może, iż Czechy wobec połączenia z Morawami flagę swoją zmodyfikują. Zresztą i inne są sposoby.

Zakończmy słowami, którymi artykuł swój dowodzący, że nasze barwy narodowe to biel i czerwien, a nie biel i amarant – zamknął Mościcki: „Zbytecznym byłoby obecnie wszczynać nową w tej materji dyskusję, tembardziej że uchwała sejmowa z r. 1831 ma za sobą słusność ze stanowiska heraldyki i tradycji. Nie należy też wprowadzać nowego zamętu do rzeczy, co winna być już relikwią przeszłości i, jak relikwia, czcią uświęcona”.

**Adam Chmiel, Barwa i chorągiew polska z ryciną**, Biblioteka Krakowska nr 56, Towarzystwo Miłośników Historji i Zabytków Krakowa, Kraków 1919.

Odczyt wygłoszony na Walnem Zgromadzeniu Towarzystwa miłośników history i zabytków Krakowa dnia 28 marca 1919 roku.



### III.

W sposobie wyobrażenia herbu polskiego musi być zachowany ten wzgląd, że orzeł ma wypełniać **całą** tarczę herbową. Niewłaściwym jest więc umieszczanie orła na środku tylko tarczy z dużym wolnym polem naokoło niego.

Tarcza herbowa jest przeznaczona **tylko** na godło herbowe, nie mogą też być na niej umieszczane napisy ani władz państwowych, ani instytucyj. Napisy takie powinny się znajdować **poza** tarczą na jakimś tle, czy wogóle obiekcie, na którym widnieje tarcza z herbem. Właściwością każdego herbu jest, że może być umieszczonym na każdym obiekcie, czy to stałym, czy też ruchomym. Znaki i godła herbowe były bowiem pierwotnie znakami polowymi czasu wojen dla skupiania i prowadzenia wojowników do boju, a oprócz tego ideowego miały także znaczenie praktyczne: ułatwienie orientacji w punktach zbornych, pochodzie i w walce.

Znaki wojenno-orientacyjne ukształtowały się – jak wiadomo – w chorągwie, proporce, sztandary, bandery, flagi, orły, proporczyki i chorągiewki. Nie zajmujemy się wszystkim, lecz ograniczymy się tylko do chorągwi polskiej, jako znaku wojennego i symbolicznego<sup>48</sup>. Chorągiew, zwana dawniej proporcem, była znakiem zwierzchności najwyższej w szczególnie ważnych momentach wśród wiru walki i wojny, jak i w czasie pokoju.

Przypominamy, że na uroczystym pogrzebie Kazimierza W. dwunastu konnych rycerzy w purpurze niosło wielki proporzec Królestwa Polskiego z Orłem Białym i jedenaście mniejszych proporców z herbami ziem. W czasie wojny z Krzyżakami w r. 1461, gdy król Kazimierz Jagiellończyk zwlekał umyślnie z „podniesieniem” naczelnego proporca z Orłem Białym, zarówno ze względu na małą ilość zebranego przy królu wojska, jak i dlatego, aby inne hufce wystąpiły w większej liczbie, panowie i przedniejsze rycerstwo postanowili rozwinąć chorągiew bez żadnego znaku. Wtedy król rozkazał co prędzej podnieść przed nimi proporzec czerwony z Orłem Białym. Na chorągiew polską zaprzysięgali na kolana Hohenzollernowie „mocną i nienaruszoną wiarę królówi i koronie polskiej”.

Proporce czyli chorągwie, jako znaki wojskowe lub znaki zwierzchności najwyższej, wreszcie jako znaki symboliczne, mają tę zasadniczą cechę, że jeden brzeg płachty przytwierdzony jest do ratyszcza czyli drzewca, w przeciwieństwie do bander i flag, które nie są stale przymocowane do drzewca, lecz do sznura. Sznur biegnie wzdłuż drzewca, a daje się po wyźłobieniu lub po kółku na wierzchu masztu umieszczonym wzdłuż niego posuwać, podnosząc tem samem lub opuszczając płachtę. Chorągwie czy proporce się nosi, flagi i bandery zatyka lub wywiesza.

Kształt płachty chorągiewnej jest zwykle kwadratowy lub nieco wydłużony w prostokąt. W ostatniej formie przytwierdza się do drzewca płachtę brzegiem mniejszym prostokąta.



Zasady tworzenia chorągwi i używania ich w łączności z herbem polskim są następujące:

Może być płachta chorągwi jakiego bądź koloru, i herb polski na niej, lecz wtenczas ten herb **musi** być w ten sposób przedstawiony, że na tej płachcie czyli na tem tle ma być **tarcza czerwona z białym orłem**. Umieszczenie na takiej płachcie o kolorze dowolnym czy jakiejś materji wzorzystej samego orła białego bez tarczy jest błędem, ponieważ orzeł herbowy polski musi być tylko na tle, czy na tarczy koloru czerwonego. Widzimy tu w Krakowie chorągiew młodzieży jednej ze szkół średnich koloru zielonego a na niej wprost wyhaftowany orzeł biały. Takie utworzenie chorągwi z herbem polskim jest błędem. Może być płachta tej chorągwi koloru zielonego, lecz na niej musi być wyhaftowana **tarcza czerwona z Orłem białym**. Godło herbowe polskie: orzeł biały nie był nigdy i nie może być umieszczony **wprost** na kolorze zielonym lub innym prócz tynktury swojej heraldycznej t. j. na kolorze czerwonym. Na płachcie chorągiewnej, koloru dowolnego, na której jest wyrażony herb polski, w tej formie jak być powinien – mogą się znajdować inne jeszcze herby czy godła; ponieważ ta płachta chorągwi czyli tło jest tylko substratem, obiektem, w heraldyce obojętnym dla umieszczenia na nim jednej czy więcej tarcz z herbami.

Odpowiedniejszym i właściwszym jest sposób formowania chorągwi, w którym uważa się **samą płachtę za pole herbowe**. Ma być wtenczas płachta chorągwi cała czerwona a na niej wprost wyhaftowany czy wymalowany heraldyczny orzeł biały.

Ułożenie Orła białego tak w stosunku do całej płachty czyli pola jak i w stosunku do ratyszcza (drzewca chorągwi) podlega przepisom przyjętym i zachowanym przez heraldykę. Postać Orła białego ma być wyrażona na całej wielkości płachty, dochodząc prawie do skrajów pola (płachty) tak, jak określiliśmy poprzednio wyobrażenie Orła, wymalowanego na tarczy. Płachta bowiem chorągwi w tej postaci, o której mówimy, tj. cała czerwona uważa się za **pole herbowe**, o ile jest figuralnem i nie ułożonem na wprost, musi być zwróconem do drzewca chorągwi polskiej, który w ułożeniu swoim jest na wprost ze zwróconą głową w prawo, musi mieć ten zwrot głowy ku ratyszczowi czyli drzewcu chorągwi. Jeżeli więc na chorągwi polskiej godło herbowe (Orzeł Biały) będzie umieszczony na obu stronach płachty, co przy proporcach wojskowych lub chorągwiach jako znakach zwierzchności jest w praktyce, w takim razie w myśl obowiązującego przepisu heraldyki Orzeł po jednej i drugiej stronie płachty musi być głową zwrócony do ratyszcza. Będzie więc z jednej strony ten orzeł miał głowę zwróconą w prawo heraldycznie a z drugiej strony w lewą.

W chorągwiach **haftowanych** ściśle zawsze dostosowanie się do tej reguły heraldycznej, wyniknie mechanicznie już z samego rodzaju roboty, w chorągwiach jednak o godłach malowanych należy zawsze na to zwracać uwagę.

Może to godło herbowe być umieszczone w środku płachty, lecz nie dalej, nie przylegając do jej skrajów, w takim razie musi to godło herbowe, w naszym wypadku Orzeł biały, być w znacznej wielkości, ażeby na płachcie był wyraźnie widoczny. Powyższa heraldyczna reguła jest wynikiem praktycznych doświadczeń. Powiewanie chorągiewnej płachty na wietrze, czy podczas ruchu największe jest w jej brzegu luźnym, mniejsze w środku a najmniejsze przy jej części, mało w ruch będącej tj. przy drzewcu. A przecież o rozpoznanie godła chorągwi przedewszystkiem chodzi, o przynależność tego znaku a w wielu wypadkach także o character obiektu, na którym chorągiew czy flaga jest umieszczona.

Te dwa rodzaje chorągwi polskiej, któreśmy przedstawili, mają połączenie w sobie godła herbowego z jego tynkturą heraldyczną. Jest jeszcze trzeci rodzaj chorągwi, na której niema wyrażonego herbu, lecz herb zastąpiony jest przez jego tynktury heraldyczne. Jest to tzw. chorągiew o **barwach** państwowych czy narodowych. Chorągiew polska o barwach narodowych, a zarazem i państwowych, jest **biało-czerwona**. Barwy te: biała i czerwona są tynkturami (barwami) herbu polskiego tj. białego orła i czerwonej tarczy. Orzeł biały jest godłem herbowem, więc **głównym** znakiem (tematem) herbu polskiego. Barwa zatem **biała**, którą w tynkturze wyraża się to godło herbowe, jest barwą główną, pierwszą. Pole herbowe, czyli tarcza herbu polskiego, jest barwy czerwonej. Czerwona więc barwa, oznaczająca tynkturę tarczy, jest drugą w porządku barwą herbu polskiego. Dlatego w tworzeniu chorągwi polskiej o tynkturach heraldycznych herbu musi być zachowane najściślej i jedynie następstwo porządkowe farb.

Barwa biała musi być pierwszym, a barwa czerwona na drugim miejscu wyrażona. Płachta chorągiewna o tych barwach heraldycznych zastępuje tarczę herbową z jej godłem. Na takiej zaś tarczy, na której godło zastąpione jest jego tynkturą heraldyczną, musi nastąpić uwzględnienie główne-

go tematu od barwy, na której on się znajduje, czyli tarczy – tj. płachta chorągiewna podzielona być musi na 2 pola, czyli strefy i w tym podziale pierwsze miejsce zajmie tynktura orła, tj. barwa biała, a w drugim tynktura tarczy, czyli barwa czerwona. Podział na dwie części, czyli strefy, przy chorągwi polskiej został przeprowadzony w kierunku poziomym w stosunku do pionowo ustawionego drzewca chorągwi. Wspomnieliśmy poprzednio, że przy takim poziomym podziale tarczy na dwa pola, reguła heraldyczna przyjmuje pole górne za pole pierwsze – dostojniejsze, a pole dolne za pole drugie w porządku. Na polu, czyli strefie, **górną** chorągwi polskiej, jako na miejscu pierwszym, musi więc być barwa **biała**, a na drugim, dolnym, barwa **czerwona**.

Chorągiew polska o barwie narodowo-państwowej biało-czerwonej jest najczęściej w użyciu. Stroimy nią wszystko w chwilach święta narodowego, w chwilach radości czy uroczystości. Jakże jednak te nasze chorągwie polskie, wywieszane z budynków państwowych, czy domów prywatnych, kłócą się ze sobą. Jedne chorągwie mają górną strefę białą a dolną czerwoną, drugie górną strefę czerwoną a dolną białą! Wypływa to z nieświadomości tego tak prostego prawidła heraldycznego herbu polskiego, które poprzednio określiliśmy. Czasby przecież był, żeby Polacy wiedzieli i znali swoje barwy narodowe. Wprawdzie każdy a przynajmniej znaczna większość **mówi**, że barwa narodowa polska jest **biało-czerwona**, wymawiając naprzód kolor biały a potem czerwony, lecz na chorągwi umieszcza go w stosunku odwrotnym t. j. czerwono-biały. Jakżeż my wyglądamy wobec tych ludzi z Zachodu, którzy w kolorach swego narodu nigdy się mylą i według zasad heraldyki ze swego herbu chorągwie tworzą. Przecież chorągiew o barwach heraldycznych narodu służy do wyrażenia, do **kogo** ona się odnosi. Było i tak, choćby i tu w naszym Krakowie, że w czasie, kiedy byliśmy tu pod opieką wiedeńskiego pułku piechoty t. zw. „Deutschmeistrów”, ci wiedeńscy opiekunowie, widząc nasze miasto strojone w chorągwie o barwach biało-czerwonych i czerwono-białych – które miały oznaczać **jedynie** chorągwie polskie – dumni byli i cieszyli się z lojalności obywateli krakowskich, ponieważ chorągwie o barwie czerwono-białej, t. j. o płachcie w górnej strefie czerwonej a dolnej białej, były chorągwiemi narodowymi dolnej Austrii i gminy miasta Wiednia, przedstawiającymi tynkturami heraldycznymi ich herb: czerwony herb na białym polu!

A jeszcze jedno sprostowanie twierdzenia, które u nas w szerszych warstwach się słyszy, że barwa narodowa polska jest biało-czerwona, lecz na chorągwiach powinien być kolor czerwony od góry a biały od dołu dla odróżnienia od chorągwi **czeskiej**, która jest biało-czerwona i ma strefę górną białą a dolną czerwoną. W tem twierdzeniu przebija się naprzód nieświadomość ułożenia barw na chorągwi z herbu polskiego (biało-czerwonego), o czem już wspomniałem, i ta nieświadomość, że herb czeski ma te same barwy i to samo ułożenie, które ma herb polski, ponieważ herbem czeskim jest **biały** (srebrny) lew na **czerwonej** tarczy, tak jak w herbie polskim jest biały orzeł na czerwonej tarczy.

Pamiętajmy, że chorągiew polska ma górną strefę **białą** a dolną **czerwoną**. Ten porządek kolorów musi być zachowany na innych oznakach barwy narodowej polskiej: na opaskach (wstęgach) i kokardkach, które również są w użyciu.

<sup>48</sup> Osobną kwestyę stanowi ustalenie kształtu Orła polskiego i tarczy, tudzież pieczęci państwowej.



Opaska w formie wstęgi, noszona n. p. naokoło czapki, czy też naokoło ramienia, ma mieć pole białe od góry a czerwone od dołu, szarfa, przewieszona przez ramię i piersi, skośnie ułożona, również powinna być strefą białą do góry zwrócona a czerwoną na dół.

Ułożenie barw w **kokardkach** powinno się tymi samymi zasadami kierować. Jak wiadomo, kokardy są to małe barwne znaczki, które powstały naprzód we Francji w XVIII wieku i tam pierwotnie były noszone, później zaś wszędzie na znak przynależności narodowej, partyjnej i t. p. Kokardy, czyli kawałki wstążek w pewien sposób zawiązane przeszły także następnie w formę t. zw. rozetki t. j. znaczku albo wstążek, albo z tłoczzonej i malowanej blachy lub innego materiału, kołisto lub owalnie wyciętego.

Ze znaków chorągiewnych **dwutykturowych** tworzy się kokardy, rozety, **zwykle** w ten sposób, że jedna z tynktur występuje w kokardzie raz a druga dwa razy. Tynktura, która dwa razy występuje, jest zwykle tynkturą strefy górnej tego znaku, z którego kokarda powstaje, tworzy w kokardzie serce, czyli środek i otoki druga tynktura dolnej strefy występuje raz. Utworzona podług tego prawidła kokarda narodowa polska mieć powinna serce czyli środek białe, objęte kołem czerwonym, poza którym na zewnątrz jest jeszcze biały otok. Prawidło to bezwzględnie stałem nie jest. Mogą być bowiem ze znaków chorągiewnych dwubarwnych tworzone kokardy bez powtórzenia (w otoku) barwy strefy górnej, czyli kokarda narodowa polska może mieć tylko środek (serce) białe otoczone drugą dolną tynkturą t. j. kolorem czerwonym. Nie może być jednak ta kokarda utworzona w ten sposób, ażeby środek zajmował kolor czerwony a otok biały. Tynktura biała w kokardzie narodowej polskiej musi zajmować zawsze miejsce pierwsze.

**Witold Bętkowski, Herb, chorągwie i barwy narodowe polskie**, [w:] Gazeta Lwowska, nr 28 – 30 z 1920 roku.

#### Nr 28 z 5 lutego 1920 roku, s. 5:

Półtora prawie wieku minęło od chwili gdy po ostatnim śmiertelnym ciosie legła w grobie Polska, a ciężki głaz grobowy zamknął się nad nią, zdaniem jej oprawców, na wieki.

Od chwili tej tak często, bo podczas wszystkich prawie obchodów, uroczystości i świąt wywieszają się chorągwie i rozwijają sztandary o barwach narodowych. Każdego jednak, kto trochę tylko obserwował wygląd tych chorągwi i sztandarów, uderzyło to, że są one bardzo różnorodne tak co do sposobu wykonania jak i barwy, mimo, że wszystkie przedstawiać mają barwy narodowe polskie. (...)

#### Nr 30 z 7 lutego 1920 roku, s. 5:

Gdy na chorągwi widnieje herb (z tarczą), lub też sam znak herbowy, (gdy płat jest tarczą) wtedy, o ile mamy do czynienia ze znakiem zwróconym w którąś stronę, to zawsze ta krawędź płachty musi być przytwierdzona do drzewca, w stronę której zwrócony jest znak herbowy.

Poznawszy ogólne prawidła heraldyki w odniesieniu do chorągwi, proporców, bander i flag przyjrzymy się polskiej

chorągwi państwowej. Na drzewcu umieszczona jest materya obojętnego koloru, jeżeli Orzeł Biały znajduje się na herbowej tarczy, wielkość jednak herbu musi być stosunkowa. Materya jednak musi być czerwona, gdy niema tarczy herbowej, w tym bowiem wypadku rolę tarczy ona sama odgrywa. Ponieważ Orzeł polski ma głowę zwróconą w heraldyczną prawą stronę, przeto podmiotowo prawa krawędź płatu chorągiewnego musi być przytwierdzona do drzewca. Dalsza jednak zasada heraldyczna nakazuje, że o ile i na drugiej stronie chorągwi ma być umieszczony Orzeł polski, to i tu musi on być zwrócony do drzewca, (a zatem w stronę heraldyczną lewą). Powyższą zasadę najlepiej sobie uprzytomnić na chorągwi haftowanej, gdzie równocześnie obie strony powstają. Można jednakże użyć także zamiast powyżej opisanego proporca także t. zw. chorągwi o barwach narodowych, gdzie zamiast całego herbu występują tylko tynktury heraldyczne.

Chorągiew przeto polska o barwach narodowych jest biało-czerwona, gdyż kolory te odpowiadają i zastępują tynktury herbu polskiego.

Jest ona biało-czerwona, a nie odwrotnie, gdyż główna część herbu, t. j. znak herbowy jest biały (srebrny) a dalsza część t. j. tarcza czerwona. Dlatego też samego białego pasu w takiej chorągwi zajmuje wyższe miejsce, a czerwony niższe. Dlatego przyjęto, że pasy te mają być poziome, a nie pionowe, jak w proporcu francuskim lub włoskim usuwa się dziś z pod możliwości wyjaśnienia.

Przy każdej uroczystości narodowej widzimy większe i mniejsze chorągwie, porozmieszczane po budynkach publicznych i prywatnych, widzimy sztandary niesione w pochodach, ale uderza nas często, że są one raz czerwono-białe, raz biało-czerwone, pomijając już to, że czerwien zastępują się często i to w najlepszej wierze t. z. amarantem, gdyż w pojęciu wielu ten dopiero kolor odpowiada barwie narodowej. Trzeba przeto pamiętać, że narodowe barwy są biała i czerwona, zatem proporzec o barwach narodowych jest biało-czerwony, a nie odwrotnie.

Zdarzyło się przy odebraniu Lwowa Moskalom przez austriaków w 1915 r., że między innymi wkraczający wiedeński pułk „Hoch und Deutschmeisterów”, spostrzegłszy obok powiewających rozmaitych innych chorągwi także czerwono-białe, (które wywieszono jako polskie narodowe), nie posiadał się z radości z powodu, że Lwów, jakby w przeczuciu, że w odsieczy wezmą udział także i dolno-austriackie pułki, nie zaniedbał przystroić się także w chorągwie w barwach krajowych Dolnej Austrii i miasta Wiednia (herb ich bowiem: czerwony krzyż na białej tarczy), a prawie całkiem zapomniał o polskich biało-czerwonych proporcach, które tylko gdzieś niedługo powiewały. Tak więc zostaliśmy posądzeni o tak daleko idącą lojalność, a zatem o wielki brak patriotyzmu narodowego. Był to przypadek nie odosobniony.

Może jednakże już w najbliższej przyszłości kres wszelkim nieporozumieniom położy wydana w sprawie godła i barw Rzeczypospolitej Polskiej ustawa z dnia 1 sierpnia 1919 r. Nr. 416, pomieszczona w Dzienniku ustaw Rzeczypospolitej Polskiej Nr. 68, której postanowienia mają obowiązywać aż do chwili, kiedy konstytucja ustali definitywnie herb i barwy państwowe.

Co do szczegółowych postanowień, zawiera ona

przepisy w odniesieniu do wyglądu herbu, pieczęci i barw narodowych Polskich (Art. I. p. 1, 2, 3) zgodne z zasadami heraldyki polskiej. Punkty zaś 4-6 artykułu I. dotyczą chorągwi państwowych.

Wedle postanowień tych punktów, rozróżniamy następujące chorągwie i flagi: Chorągiew przysługująca Naczelnikowi Państwa, flagi dyplomatycznych przedstawicieli i konsulów, banderę handlową morską, sztandary pułkowe piechoty i kawaleryi, flagę wojenną lądową i morską, tudzież flagi poszczególnych Ministerstw.

Chorągiew Naczelnika Państwa odpowiada dawnemu sztandarowi Państwowemu. Na czerwonym płacie biały orzeł ze złotą koroną złotymi szponami i takimże dzióbem.

Flagi dyplomatów, konsulów i bandera handlowa morska wyglądają następująco: na ruchomym sznurze, przytwierdzonym do ratyszczka, rozpięty jest biało-czerwony prostokątny płat bez wycięcia z herbem Rzeczypospolitej na środku białego pasa. Przy tworzeniu tego gatunku flag, jak i opisanej niżej flagi morskiej, dopuszczono się niejako pleonazmu heraldycznego przez umieszczenie na płacie herbu, który i tak już jest przedstawiony przez barwy flagi.

Co do bandery handlowej morskiej, to nie powrócono niestety do dawnej historycznej białej prostokątnej bandery, na której znajduje się lazurowy krzyż św. Andrzeja, (niebieskie pasy idące po przekątniach), którego górne prawe ramię zakrywa czerwona tarcza z białym ptakiem królewskim o złotej koronie, takimże dziobie i szponach.

Zupełną nowością są sztandary pułkowe piechoty i jazdy, odmienne od dawnych, a różniące się między sobą jedynie rozmiarami. Na białym kwadratowym płacie chorągiewnym widnieje czerwony polski krzyż kawalerski z umieszczonym na jego środku napisem: „Honor i Ojczyzna” w otoczonym laurowym nie zamkniętym u góry, a u dołu związanym wstążką wieńcem; na rogach płatu na białych częściach numer pułku, otoczony również, ale mniejszym wieńcem laurowym. Tak ma wyglądać jedna strona chorągwi; druga może być zajęta przez wybrany inny emblemat, którego zatwierdzenie należy do Naczelnika Państwa, nie jest zatem wykluczone, że emblematem takim będzie N. Marya Panna, jak to bywało w dawnych polskich hufcach.

Lądowa i morska flaga wojenna podobna jest w zupełności co do wyglądu do flagi przedstawicieli dyplomatycznych, a różni się tylko trójkątnym wycięciem wolnego końca. Obok bandery morskiej wojennej, jest jeszcze przewidziane używanie t. zw. proporca, do wywieszania na dziobie okrętu wojennego, o ile on należy do dwóch pierwszych kategorii okrętów, t. j. mających znaczną pojemność i artylerię. Jest on prostokątem o barwach narodowych z polskim krzyżem kawalerskim na środku. W sercu tego krzyża widnieje ręka z mieczem podniesionym w górę na wzór polskiej „Pogoni”.

Na głównym maszcie okrętu umieszcza się znak, że jest w służbie i pozostaje pod komendą oficera marynarki polskiej, wązką, lecz długą wstęgą o barwach narodowych, z polskim krzyżem kawalerskim przy drzewcu i trójkątnym głębokiem wycięciem na wolnym końcu.

Dla poszczególnych Ministerstw przewidziane są również flagi i godła, które na wniosek poszczególnego Ministra zatwierdzi Rada Ministrów.

**Mieczysław Opałek, Białe Orły. Rzecz o godle i barwach państwa polskiego**, Wydawnictwo imienia Marii Wysłouchowej, Nakładem Redakcji „W obronie Ojczyzny”, Lwów 1921.

#### Rozdział IV:

Polskimi barwami narodowymi są kolory białe i czerwony. Widnieją one w godle herbowym, mają też zastosowanie na chorągwiach. Z dwu tych barw, biała jako kolor orła a więc godła, jest barwą pierwszą i główną. Stąd też na chorągwi stanowić powinna strefę czyli pas górny, t. j. pierwszy. Zasada ta nie jest niestety przestrzegana, i dość przejść się po ulicach miasta w dzień święta narodowego, by stwierdzić, jak powiewające na domach chorągwie kłócą się z sobą. Każda z nich ma pretensję nazywać się polską, podczas, gdy za taką uważać można tę tylko, której pas górny jest biały.

Jest jeszcze jeden błąd zasadniczy powtarzający się często na sztandarach i godłach, a tym jest zestawienie z kolorem białym amarantu, czasem barwy wiśniowej, jako rzekomo heraldycznej polskiej. Są to błędy ważne, a usunąć je może tylko pełne zrozumienie i świadomość, że kolorem polskim jest czerwień. Bezsprzecznie amarant – czy barwa dościgłej wiśni jako odcień czerwieni są ujmujące – grają ładnie w zestawieniu z bielą – te jednak względy, powodujące sympatię do nich, decydować mogą najwyżej w salonach mód, nigdy w dziedzinie heraldyki, obracającej się w sferze ustalonych form i kolorów, uznającej barwy zasadnicze, nigdy ich odcienie.

Amarant zabłąkał się na godła i chorągwie nasze w czasach porozbiorowych, w okresie ruchów powstańczych. Sztandary z tych lat „krwi i chwały” są bezsprzecznie drogą i świętą pamiątką dla naszych serc. Amarant ich nie powinien jednak do tego stopnia nas hipnotyzować, by się dla niego wyrzekać historycznej czerwieni z tła której tyle wieków połykiwał dumnie Orzeł biały i Pogoń. (...)

**Cezary Berezowski, Barwy i godła Rzeczypospolitej**, [w:] Encyklopedia Podręczna Prawa Publicznego (konstytucyjnego, administracyjnego i międzynarodowego), Instytut Wydawniczy „Biblioteka Polska”, Warszawa br. w., tom pierwszy, s. 53.

Od dnia 28 sierpnia 1919 r. obowiązuje na obszarze Państwa Polskiego ustawa z dn. 1 sierpnia 1919 r. o godłach i barwach Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. R. P. Nr. 69 poz. 416; nieistotne sprostowania w Nr. 70 z tegoż roku). Ustawa jest krótka, zawiera trzy artykuły i głosi, że sprawę godła i barw reguluje do czasu ustalenia granic i określenia godła i barw przez konstytucję. Ponieważ konstytucja z 17 marca 1921 r. pomija tę sprawę milczeniem, należy przyjąć, że ustawa z 1 sierpnia obowiązuje.

Urzędy używają godła i barw w sposób, określony przez ustawę. Instytucje niepaństwowe i osoby prywatne mogą używać przepisanych godła, chorągwi i bander oraz pieczęci z orłem jedynie po uzyskaniu uprzedniego zezwolenia Ministra Spraw Wewnętrznych. Używanie emblematów państwowych bez tego zezwolenia, jako też używanie godła i barw w sposób, uchylający czci, należnej Rzplitej, jest wzbronione i może pociągnąć za sobą sankcję karną w postaci grzywny lub zamknięcia w areszcie na czas od 3 dni do 6 miesięcy; kary te mogą być zastosowane łącznie. Wyrzeczenie tych kar nie wyklucza możliwości zastosowania



cięższej sankcji karnej, przewidzianej przez inne ustawy.

**Barwy.** Barwami narodowymi są kolory: biały i czerwony, umieszczone w równoległych podłużnych pasach, z których górny jest biały.

**Godła.** Do godła Rzeczypospolitej należy zaliczyć: 1. herb, 2. pieczęć, 3. chorągiew Rzeczypospolitej, 4. chorągwie i sztandary wojskowe, 5. flagi i 6. bandery.

1. **Herb Rzplitej.** Herbem Rzplitej jest orzeł biały w czerwonym polu prostokątnym; orzeł powinien być zwrócony głową w prawo, skrzydła mieć wzniesione do góry oraz posiadać złote szpony, koronę i dziób.

2. **Pieczęć Rzplitej** jest okrągła i ma na tle heraldycznym herb Państwa Polskiego. Ustawa rozróżnia pieczęci, używane dla aktów prawno – państwowych, Prezydenta Rzplitej oraz władz i urzędów państwowych.

3. **Chorągiew Rzplitej.** Godłem Rzplitej, przysługującym Prezydentowi, jest chorągiew czerwona z herbem pośrodku, przytwierdzona do drzewca.

4. **Chorągwie i sztandary wojskowe.** Sztandary wojskowe są kwadratowe (dla piechoty 1 m., dla jazdy 65 cm.) z tłem koloru białego, na którym widnieje polski krzyż kawalerski barwy czerwonej, zawierający wśród liści wawrzynowych napis: „Honor i Ojczyzna”.

5. **Flagi.** Flagi są dwóch rodzajów: jednych używają dyplomatyczni przedstawiciele wraz z konsulami i wicekonsulami; drugie są przewidziane dla wypadków wojennych. Flagi przedstawicielskie są chorągiewami bez wycięcia o barwach narodowych z herbem pośrodku białego pasa. Flaga wojenna lądowa tem się różni od opisanej, że jest wycięta.

6. **Bandery.** Bandery są flagami morskimi. Dzieli się je na banderę handlową i banderę wojenną. Wzór bander odpowiada opisowi flagi przedstawicielstw dyplomatycznych i konsułów z jednej, – a fladze wojennej lądowej z drugiej strony. Prócz bandery wojennej, będącej wojskowym sztandarem na okręcie, marynarka wojenna posiada następujące chorągwie: a) porporzec, który wywiesza się na dziobie okrętu dwóch pierwszych klas i b) znak na szczycie wielkiego masztu; znak oznacza, że okręt jest w służbie czynnej i pozostaje pod dowództwem oficera polskiej marynarki wojennej.

Dr. Cezary Berezowski,  
Asystent Seminarjum Prawa Publicznego  
Uniwersytetu (Warszawa).

Krzysztof Jasiński

~•~

## MONETA OKOLICZNOŚCIOWA

Z okazji 100-lecia polskiej flagi państwowej Narodowy Bank Polski wyemitował srebrną monetę okolicznościową o nominale 10 zł „100-lecie polskiej flagi państwowej”. Projektantką monety jest Pani Anna Wątróbska-Wdowiarska. Wykonana została w srebrze próby Ag925/1000, stemplem lustrzanym z drukiem UV, o średnicy 32,00 mm, masie 14,14 grama. Brzeg monety: gładki. Wyemitowana została w nakła-

dzie do 13 000 sztuk. Wyprodukowana została w Mennicy Polskiej S.A. Umieszczona została w ozdobnym pudełku wraz z certyfikatem autentyczności. Dodatkowo wydrukowana została broszura zawierająca powyższe informacje o monecie oraz krótką historię naszej flagi biało-czerwonej autorstwa Pana Roberta Szydlika<sup>49</sup>. A oto jego treść:

Biało-czerwona ma dopiero sto lat, choć jest najstarszym znakiem symbolizującym Orła Białego, będącego herbem Polski od ośmiu wieków. Górny, biały pas symbolizuje na fladze orła, a dolny – czerwony – barwę tarczy herbowej<sup>50</sup>. Flaga w postaci, której dziś używamy, została wprowadzona dopiero po odzyskaniu niepodległości. W średniowieczu bowiem pod inną chorągwią wychodziło w pole rycerstwo królewskie, a pod innymi rycerstwo poszczególnych ziem czy najznamienitszych rodów. Jan Długosz, pisząc o bitwie pod Grunwaldem, wspomina o „chorągwi wielkiej, na której wyszyty był misternie orzeł biały z rozciągniętymi skrzydłami, dziobem rozwartym i z koroną na głowie, jako herb i godło całego Królestwa Polskiego”. Oprócz niej na polach Grunwaldu stanęło rycerstwo w liczbie ok. czterdziestu polskich chorągwi oraz drugie tyle litewskich i innych. Po unii lubelskiej, której 450. rocznicę obchodziliśmy w tym roku, zaczęła obowiązywać chorągiew składająca się z trzech poziomych pasów: czerwonego, białego i czerwonego. Na jej środku umieszczano czteropolowy herb Rzeczypospolitej, gdzie po przekątnych znajdowały się po dwa Orły Białe i dwie Pogonie Litewskie, w czerwonych polach. Często nakładano na nie kolejny mniejszy herb z godłem osobistym (rodowym) króla elekcyjnego. Zestawienie bieli i czerwieni jako barw narodowych po raz pierwszy wykorzystano na szerszą skalę w 1792 r. podczas obchodów pierwszej rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 maja. W 1831 r. Sejm Królestwa Polskiego ustanowił biało-czerwoną kokardę narodową. Używany współcześnie wzór flagi wprowadził dopiero Sejm Ustawodawczy odrodzonej Rzeczypospolitej 1 sierpnia 1919 r. W pierwszej ustawie o godłach i barwach RP znalazł się taki zapis: „Za barwy Rzeczypospolitej Polskiej uznaje się kolor biały i czerwony w podłużnych pasach równoległych, z których górny – biały, dolny zaś – czerwony”. Dwa lata później Ministerstwo Spraw Wojskowych wydało broszurę, w której zdefiniowano odcień czerwieni jako karmazyn<sup>51</sup>. W 1955 r. zmieniono ją na bardziej ceglasty cynober, a w 1980 r. zapisano po prostu: „czerwień”. Biało-czerwona, jako symbol najprostsz i najbardziej czytelny, towarzyszy Polakom w chwilach dla Narodu i Państwa najważniejszych.

Współczesne techniki mennicze umożliwiły zaprezentowanie naszych barw narodowych na monecie kolekcjonerskiej. Umieszczono na niej stylizowany wizerunek polskiej flagi, przechodzący z awersu na rewers. Na rewersie widać też sylwetki ludzi, symbolizujących polskie społeczeństwo.

<sup>49</sup> Robert Szydlik (ur. 1974) – projektant herbów, flag i innych symboli samorządu terytorialnego; radny powiatu wołomińskiego, wicestarosta wołomiński, członek Komisji Heraldycznej przy MSWiA oraz Rady ds. Numizmatycznych przy NBP.

<sup>50</sup> Autor błędnie podaje pochodzenie polskich barw biało-czerwonych, bo w 1831 r. Sejm Królestwa Polskiego uchwalił, że pochodzą one od herbu Rzeczypospolitej Obojga Narodów czyli Orła Białego w polu czerwonym i białej Pogoni litewskiej również w polu czerwonym.

<sup>51</sup> Autor ponownie błędnie podaje, że w broszurze MSWojsk zdefiniowano odcień czerwieni jako kar-mazyn. Jest tam wyraźnie zapisane, że barwami są biały i czerwony. Poniżej zdjęcie strony broszury MSWojsk z tą informacją.



Awers monety. Fot. www.nbp.pl



Rewers monety. Fot. www.nbp.pl



Moneta w pudełku. Fot. www.nbp.pl

Godło i barwy narodowe, na mocy uchwały Sejmu Ustawodawczego z dnia 1 sierpnia r. 1919 (Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej Nr. 69, z dn. 28 sierpnia 1919 r., poz. 416), są następujące:

### GODŁO.

W polu czerwonym orzeł srebrny z głową zwróconą w prawo, ze skrzydłami wzniesionymi do góry, z dziobem, szponami i koroną złotymi (fig. 1, 2, 3, 5).

### BARWY.

Dwa pasy równoległe podłużne, z których górny biały, a dolny czerwony (fig. 4).

Krzysztof Jasiński

~•~

## 100 LAT FLAGI RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

“Biało-czerwona” w sierpniu 2019 roku obchodzi znaczny wiek, 100-lecie ustawowego istnienia. Wiek weksylologicznej identyfikacji Rzeczypospolitej pomaga **upowszechniać wiedzę o symbolach narodowych, ich historii, zasadach używania flagi przez obywateli i instytucje publiczne.** Polskie biało-czerwone barwy narodowe są naszym dziedzictwem narodowym. Biel i czerwień od wieków są nierozdzielnie związane z dziejami Rzeczypospolitej Polskiej. Takie DUŻE I PODNIOSŁE słowa a niestety w szkołach I przestrzeni publicznej nie ma zalecenia aby znać na pamięć jedno jedyne zdanie, które legło u podstaw naszych barw narodowych: **„Kokardę narodową stanowią będą kolory herbu Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego to jest kolor biały z czerwonym”**



- mówi Marek Kwiecień, wiceprezes Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Weksylologicznego, autor, pomysłodawca i realizator zamojskich obchodów Dnia Flagi, wykładowca Wyższej Szkoły Humanistyczno-Ekonomicznej im. Jana Zamojskiego w Zamościu, Ambasador “Dobrej Flagi”.



**Janek Cios:** - Polskę odzyskuje niepodległość a państwo bez oficjalnych symboli narodowych?

**Marek Kwiecień:** - Wkrótce po odzyskaniu niepodległości Rzeczpospolita stanęła przed koniecznością oficjalnego ustanowienia swoich symboli. Dyskusje dominuje przede wszystkim spór o wzór przyszłego orła państwowego. Trwały jednak zacne polemiki dotyczące przyszłych flag państwowych i odcienia ich czerwieni. Sprawozdanie stenograficzne z 83 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego z dnia 1 sierpnia 1919 r. (Druk nr 952) s. 60-61:

- Poseł ks. Kazimierz Lutosławski: „/.../ Wysoka Izbo! Godła, flagi i barwy kraju są w każdym narodzie uważane za najświętszy narodowy symbol. Zazwyczaj w tych godłach tkwi starodawna tradycja przodków, tkwi w nich majestat dziejów. Każdy naród z kulturą i tradycją czci te swoje godła z wielkim pietyzmem, przechowuje ich najdrobniejsze szczegóły i ochrania je od jakichkolwiek uchybień tej czci najsurowszymi karami. /.../ Z chwilą, gdy się tylko otworzyła możliwość jawnego wyznawania czci dla godła narodowych i barw, pokrył się kraj ich podobiznami. Flagi narodowe powiewały na domach naszych tygodniami i miesiącami całymi niekiedy. /.../ Ale proszę Panów, piękne ten odruch powszechnej czci z łatwością zmienić się może i w oczach naszych się zmienia na lekceważenie, które z poniewierką blisko graniczy. Dlatego z radością powitała komisja konstytucyjna i opinia publiczna wniosek Rządu ażeby ustalić ustawodawcze godła i barwy narodowe./.../

- Marszałek Sejmu: „Do głosu nikt się nie zgłosił. Według regulaminu ustawę poddaje się en bloc pod głosowanie. Przypuszczam, że bez głosowania, ponieważ nikt żadnego protestu nie podniósł, ustawa w drugim czytaniu została przyjęta. Proponuję natychmiast przystąpić do trzeciego czytania. Nie słyszę protestu, przypuszczam, bez głosowania, o ile nikt nie zaprotestuje, że ustawa w trzecim czytaniu została przyjęta.”

Warto zauważyć, iż opublikowane w Dzienniku Ustaw Nr 69 z dnia 28 sierpnia 1919r. wzory oficjalnych, państwowych symboli Rzeczypospolitej były monochromatyczne – wydrukowane jako czarno-białe i w ustawie nie został sprecyzowany odcień flagowej czerwieni mimo, iż w projekcie ustawy został on określony jako cynober.

**Janek Cios:** Jest Pan wiceprezesem Polskiego Towarzystwa Weksylologicznego. Co to za organizacja i czym się zajmuje?

**Marek Kwiecień:** Weksylologia to nauka pomocnicza historii zajmująca się badaniem dziejów, znaczenia, kompozycji, zasad tworzenia, symboliki i użycia wszelkiego rodzaju weksyliów i weksylodów. Nazwa ta powstała z połączenia łacińskiego wyrazu *vexillum* (sztandar) i greckiego *logos* (nauka). Początki polskiej weksylologii sięgają lat 60-tych XX w. W 1966 r. Andrzej Bełłowski powołał wtedy Komisję Weksylologiczną przy pracowniczym kole PTTK na Uniwersytecie Warszawskim. Polskie Towarzystwo Weksylologiczne zostało oficjalnie założone w 1992 r., a dwa lata później zostało oficjalnie zarejestrowane. W 1995 r. PTW zostało członkiem Międzynarodowej Federacji Towarzystw Weksylologicznych - FIAV. Biało-czerwoną flagę towarzystwa prezentowaną poniżej zaprojektował w 1975 r. **pierwszy prezes PTW Andrzej Bełłowski** we współpracy z dr Otfriedem Neubeckerem - czołowym niemieckim weksylologiem i heraldy-

kiem. Jest ona połączeniem polskich barw narodowych i litery W (weksylologia). Proporcja flagi 5:8.

**Janek Cios:** - Pozostajemy w tym edukacyjnym i oświatowym klimacie. Jak dzisiaj najmłodsi Polacy, jak dzieci poznają symbole narodowe, w tym flagę Rzeczypospolitej w szkole czy może już w przedszkolu?

**Marek Kwiecień:** - Dziękuję za pytanie! Jak mówi klasyk, taki mamy klimat i trudno dzisiaj nie zadać takiego pytania. Polska edukacja nie ma w tym temacie kompleksów! To ważny element określający, skąd jesteśmy. Dzieci poznają te ważne symbole w przedszkolu, szkole i w sposób chyba naturalny w domu. Oferta edukacyjna skierowana do nich to specjalne kolorowanki z symbolami narodowymi, gry planszowe, puzzle, są krótkie filmiki animowane, których bohater określa siebie jako Polaka, wskazuje na godło i barwy narodowe. W przedszkolu uczy się je rozpoznawać i jest to realizowane. Byłem zaproszony i widziałem efekty. Brawo! Zgodnie z podstawą programową na zakończenie edukacji wczesnoszkolnej, czyli nauki w klasach I-III szkoły podstawowej, uczeń już zna i śpiewa hymn narodowy z pamięci, zna godło i barwy narodowe.

**Janek Cios:** - Pozostając w tym klimacie rozmowy. Ważna data w historii polskich barw narodowych, 7 lutego 1831 roku...

**Marek Kwiecień:** - To 188 lat temu wszystko się zaczęło i dało początek. Sejm uchwalił na wniosek Walentego Zwierkowskiego, że kokardę narodową stanowią będą kolory herbowe Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego, to jest kolor biały z czerwonym. Jeszcze raz dodam. Smutne, ale proszę zaobserwować... wnioskodawca, Walenty Zwierkowski jest zupełnie niezauważalny w dzisiejszej Rzeczypospolitej. Nie ma nawet swojej ulicy!

W dniu 7 lutego 1831 roku w toku trwającego Powstania Listopadowego suwerenny Sejm Królestwa Polskiego na wniosek posła Walentego Zwierkowskiego, wiceprezesa Towarzystwa Patriotycznego, podjął uchwałę:

„Izba Senatorska i Poselska, po wysłuchaniu wniosków Komisji sejmowych, zważywszy potrzebę nadania jednostajnej oznaki, pod którą winni łączyć się Polacy, postanowiły i stanowią:

**Art.1. Kokardę narodową stanowią będą kolory herbu Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego, to jest kolor biały z czerwonym.**

**Art. 2. Wszyscy Polacy, a mianowicie Wojsko Polskie, te kolory nosić mają w miejscu, gdzie takowe oznaki dotąd noszonymi były. Przyjęto na posiedzeniu Izby Poselskiej dnia 7 lutego 1831 roku.”**

Ta ustawa była pierwsza, która normowała kwestie polskich barw narodowych i w zgodzie z prawidłami heraldyki odwoływała się do tradycji Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Odwoływałem się do Unii w Krewie (14.08.1385r.) gdzie powstało nowe państwo i ten fakt trzeba było uwidocznić w nowym herbie. Samotny dotąd Orzeł Biały na czerwonym tle tarczy herbowej dostał sąsiedztwo litewskiej Pogoni — to jest białego jeźdźca na białym koniu, także na czerwonej tarczy herbowej.

Podsumowując: **biel pochodzi od bieli Orła, będącego**

**godłem Polski, i bieli Pogoni, rycerza galopującego na koniu, będącego godłem Litwy. Oba te godła znajdują się na czerwonych tłach tarcz herbowych.** No właśnie warto w tym miejscu oddać szacunek temu, który był inicjatorem powołania Dnia Flagi Rzeczypospolitej, **Leszka Rodziewiczza**. Dzisiaj pan Leszek jest inicjatorem i wielkim orędownikiem przywrócenia chorągwi Rzeczypospolitej, czyli weksylium, które przysługiwało prezydentowi Rzeczypospolitej...

**Janek Cios:** - Na fladze biel jest u góry, ponieważ...

**Marek Kwiecień:** Na fladze biel jest u góry, ponieważ w naszej heraldyce ważniejszy jest kolor godła niż tła. Nasze barwy narodowe mają pochodzenie heraldyczne jako jedne z nielicznych w świecie. **Ważne, pochodzą nie od jednego herbu, a od dwóch, Polski i Litwy**, umieszczonych na jednej tarczy. Ten herb symbolizował Rzeczypospolitą przez ponad 500 lat... **Ta powszechna wiedza powinna być nam znana właśnie dzisiaj i teraz... w 450 rocznicę Unii Lubelskiej!!!**

**Janek Cios:** - Czy to prawda, że nie umiemy podnosić i ekspozycjonować flagi państwowej?

**Marek Kwiecień:** Istotne jest że Polacy coraz chętniej ekspozycjonują flagi. Teraz najczęściej barwy biało-czerwone oglądamy na szalikach, koszulkach i twarzach kibiców oraz proporcach niesionych podczas manifestacji wszelkiej maści. Powoli przyśwajamy sobie prawo i przede wszystkim potrzebę ich prezentowania. Ale to jest pierwszy etap. Kolejnym jest wrażliwość na szczegóły. Jest dobrze, ale...

A zasady są jasne: flaga państwowa ma pierwszeństwo przed wszystkimi innymi. Tak jest na całym świecie. Po układzie flag poznamy, w jakim jesteśmy kraju. Godło, barwy i hymn Rzeczypospolitej Polskiej określone zostały w art. 28 Konstytucji RP oraz w ustawie o godle, barwach i hymnie Rzeczypospolitej Polskiej oraz o pieczęciach państwowych z dnia 31 stycznia 1980 r. (Dz. U. z 2005 r. Nr 235, z późn. zm.)



Flaga Rzeczypospolitej Polskiej – według powyższej ustawy to prostokątny płat tkaniny o barwach Rzeczypospolitej Polskiej i proporcji szerokość do długości 5:8, umieszczony na maszcie. Ustawa stanowi, że barwami Rzeczypospolitej Polskiej są kolory biały i czerwony, ułożone w dwóch poziomych, równoległych pasach tej samej szerokości, z których górny jest koloru białego, a dolny koloru czerwonego. Barwy flagi złożone są odwzorowaniem kolorystyki godła państwowego, który stanowi orzeł biały na czerwonym polu. **Nasze barwy narodowe mają pochodzenie heraldyczne jako jedne z nielicznych w świecie. Pochodzą jednak nie od jednego herbu, a od dwóch, Polski i Litwy, umieszczonych na jednej tarczy. Na fladze biel jest u góry, ponieważ w naszej heraldyce ważniejszy jest kolor godła niż tła**

**Janek Cios:** - Proporcje flagi państwowej 5:8 są charakterystyczne tylko dla Polski?

**Marek Kwiecień:** Flaga Polski ma określone proporcje - 5:8. Jeśli używamy określenia flaga państwowa, to należy pamiętać o proporcjach. Flaga państwowa wymaga ściśle określonych proporcji: 5:8. Nie jest ważne, ile ma centymetrów, ważne są proporcje. 5:8 to oficjalna proporcja flagi polskiej i tylko taką można ekspozycjonować w urzędach i indywidualnie. Jeżeli kupujemy biało - czerwoną o wymiarach 50 cm na 80 cm - to jest to polska flaga. Ale jeśli jej wymiary są np. 100 cm na 140 cm - to nie mamy flagi, tylko szarfę w narodowych barwach. Powinniśmy dostrzegać te ważne szczegóły. Proporcje flagi określane są przez wszystkie kraje np. tak jak Rzeczpospolita 5:8 ma Szwecja ale już 2:3 ( Czecho, Indie, Austria ) czy z niekiedy bardzo dużą dokładnością 10:19 ( USA ) lub 189:335 ( Salwador). Proporcje flag podobnych do polskiej flagi, tylko kolory są odwrócone: flaga Indonezji 2:3 i 4:5 flaga Monako. I jeszcze ciekawostka... Czechosłowacja (do 1920 roku) oraz Republika Czeska (w latach 1990-1992) miała flagę identyczną jak Polska.

**Janek Cios:** Dopytam jeszcze o edukacyjny wymiar takich spotkań...

**Marek Kwiecień:** Myślę, że do naszych barw narodowych jesteśmy przywiązani. Podczas świąt państwowych i narodowych z każdym rokiem w oknach i na balkonach pojawia się coraz więcej flag biało - czerwonych. Coraz poprawniej ekspozycjonowane są barwy narodowe. Trzeba o nie dbać, ponieważ to właśnie przez nie jesteśmy identyfikowani na zewnątrz!!!

Nie zaszkodzi jednak przypomnieć kilka zasad. Aby uniknąć błędów podnosząc, opuszczając lub ekspozycjonując flagę Rzeczypospolitej Polskiej powinniśmy pamiętać, że:

- powszechny i najczęściej pojawiająca się nieprawidłowość, na fladze nie wolno umieszczać ani przyczepiać do niej żadnego napisu, znaku, litery, słowa, liczby czy jakiegokolwiek rysunku. Flaga nie jest tablicą informacyjną;
- flaga powinna być tak ekspozycjonowana, aby nie dotykała podłogi, podłogi lub nie była zamoczona w wodzie;
- jeżeli flaga zaplącze się dookoła drzewca, trzeba ją rozplątać;
- flaga nie może służyć jako nakrycie stołu lub opakowanie jakiegokolwiek przedmiotu;
- flaga powinna być zabezpieczona przed zniszczeniem, zerwaniem lub upadkiem na ziemię;
- podczas ulewy lub przy bardzo silnym wietrze flagę nie powinna być ekspozycjonowana, należy opuścić lub jeżeli musi być



eksponowana należy zadbać, aby nie uległa zniszczeniu lub zerwaniu;

- flaga powinna być podnoszona na maszt w sposób energiczny, a tempo podnoszenia flagi należy dostosować do czasu wykonywania hymnu (jednocześnie zacząć i skończyć);

- jeżeli flaga RP jest eksponowana na pojeździe, powinna być umieszczona po jego prawej stronie;

- jeżeli flaga jest eksponowana na podium mówcy, powinna znajdować się na prawo od mówcy zwróconego twarzą do słuchaczy;

- instytucja odpowiedzialna za organizację obchodów, podczas których używane są flagi z papieru, powinna zapewnić odpowiednie warunki do ich zebrania po zakończeniu uroczystości oraz odpowiedniego zniszczenia;

- flagi nie powinny być wyrzucane do śmietnika ani rzucane na ziemię;

- należy pamiętać, że flaga, którą chcemy eksponować, musi być czysta, niepostrzępiona, a jej barwy nie mogą być wyblakłe;

- pamiętajmy, że flaga lub barwy wywieszane „do góry nogami” nie symbolizują już państwa polskiego;

- trzeba zwracać uwagę na właściwą kolejność barw, jeżeli umieszczane są pionowo, kolor biały powinien znajdować się po lewej stronie płaszczyzny oglądanej z przodu.

**Janek Cios: Dopytam jeszcze o umieszczanie nazw miejscowości na barwach narodowych...**

**Marek Kwiecień:** Jest to swego rodzaju moda ale i nietakt. Powszechny stał się zwyczaj umieszczania na flagach państwowych nazw miejscowości, z których przyjeżdżają kibice na zawody sportowe np. skoki narciarskie. Polskie Towarzystwo Weksylologiczne rekomenduje, aby jednak nie naruszać zasad. Powinny to być barwy narodowe a nie flagi państwowe Rzeczypospolitej o proporcji 5:8!!!!. Barwy narodowe różnią się tym od flagi państwowej Rzeczypospolitej, że nie mają określonych proporcji. Pamiętać jednak trzeba, że szerokość obu pasów bieli i czerwieni musi być równa!

**Janek Cios: ...a gdy flaga którą eksponujemy na domu wypłowiła albo podarła się?**

**Wyrzucić do śmietnika?**

**Marek Kwiecień:** ...na to jest tylko jeden sposób – flagę należy spalić, ale... nie publicznie. Przed spalaniem flaga powinna być rozciągnięta, aby rozdzielić barwy. Nie wyrzucać do śmietnika. Również flagi z papieru, używanej podczas różnego rodzaju uroczystości. Zamość jest ubogacony w tym temacie jako jedyne miasto w Rzeczypospolitej... Aby Zamościanom umożliwić w godny sposób pozbycia się zniszczonej flagi od 2 maja 2012 roku w Zamojskim Ośrodku Informacji Historycznej i Turystycznej, Ratusz – Rynek Wielki 13 i Muzeum Zamojskim ul. Ormiańska 30 można ją wrzucić do skrzyni flagowej z napisem „USUWANIE FLAGI” – „FLAG DISPOSAL”. „Skrzynia flagowa” to oficjalna nazwa stosowana przez Polskie Towarzystwo Weksylologiczne.



**Janek Cios: Dziękuję podpowiedzi w zakresie postępowania z flagą państwową Rzeczypospolitej. Czy gdzieś spisano te zasady?**

**Marek Kwiecień:** Niestety, nie ma w Polsce czegoś takiego jak polski protokół flagowy. Mamy ustalenia zwyczajowe spisane na zasadzie prawa powielanego. Chyba czas stworzyć nowoczesne, zwarte przepisy protokolarne i ceremonialne Rzeczypospolitej Polskiej, a protokół flagowy powinien być ich częścią. Jeśli przed wojną stać nas było na takie regulacje, to dlaczego teraz nie? Oczywiście polecam biuletyn Polskiego Towarzystwa Weksylologicznego FLAGA. Rewelacyjnie redagowany przez Krzysztofa Jasińskiego dostarcza bieżących szeroko rozumianych informacji o wszelkiego rodzaju weksyliach i weksylodach. By zgłębić i poszerzyć wiedzę w obszarze postępowania z flagą Rzeczypospolitej polecam nietypowy „materiał pomocniczo-edukacyjny”... dokument pokontrolny NIK z 15 kwietnia 2005r. - Najwyższa Izba Kontroli - „Używanie symboli państwowych przez organy administracji publicznej”. Warto również skorzystać z poradnika na stronie www.mswia.gov.pl a opracowanym przez członka Polskiego Towarzystwa Weksylologicznego Alfreda Znamierowskiego. Najpełniej wiedzę w zakresie symboli państwowych i ceremonialu znajdują wszyscy w publikacjach znamienitych weksylologów i heraldyków Krzysztofa Brauna, Włodzimierz Chorążkiego, Krzysztofa Jerzego Guzka, Jacka Skorupskiego, Szymona Pawłasa, Alfreda Znamierowskiego, Andrzeja Ludwika Włoszczyńskiego czy Jerzego Wrony.

**Janek Cios: Bardzo dziękuję za rozmowę.**

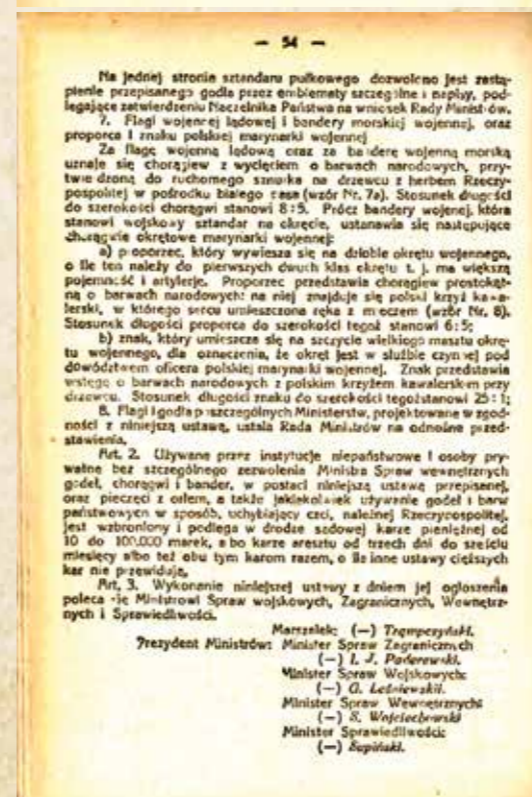
**Marek Kwiecień:** Dziękuję także i naszą dzisiejszą dysputę zakończę zaproszeniem...

**1 sierpnia minęło 100 lat od ustawowego wprowadzenia polskiej flagi państwowej. Z tej okazji Narodowy Bank Polski wydał okolicznościową monetę. 14 sierpnia 2019r. na wystawie z tej okazji będą eksponowane plansze o historii polskiej flagi i etykiety flagowej. Treść plansz i ilustracje opracował prezes Polskiego Towarzystwa Weksylologicznego Krzysztof Jasiński. Na wystawie znajdują się również publikacje i pamiątki dotyczące polskiej flagi. Zapraszamy!**

Janek Cios<sup>52</sup>

## KALENDARZ POLICJI PAŃSTWOWEJ

Na zakończenie Biuletynu, zamiast FLAŻKI, aby „utrwalić” treść ustawy z 1919 roku prezentujemy jej przedruk wraz z „autorskimi” rysunkami zamieszczonymi w „Kalendarzu Policji Państwowej. Informatorze Powszechnym Rzeczypospolitej Polskiej 1922” wydrukowanym w Drukarni Policji Państwowej w Warszawie. A tak przy okazji w publikacji tej więcej jest reklam niż merytorycznej treści. Nie narzekajmy więc na współczesny ogrom reklam!?



Krzykaro

<sup>52</sup> Janek Cios – dziennikarz portalu „Życie Zamościa”.



